

WIĘŚCI

GŁÓWNA I STRYKOWA



Włamali się do sklepu
wykuwając dziurę w ścianie. str. 2

Corning rozbudowuje
fabrykę w Strykowie. str. 3

Wątpliwości wokół przydziału mieszkań
w bloku komunalnym. str. 10

Głowno | Procedura Budżetu Obywatelskiego wstrzymana

Ktoś wykorzystywał dane mieszkańców bez ich zgody

Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał. W poprzedni czwartek, 9 listopada, miały być podane do wiadomości publicznej wyniki II edycji Budżetu Obywatelskiego Głowna. Wyników nie ma, jest za to wstrzymanie procedury i postępowanie policyjne.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Okazało się bowiem, że w głosowaniu elektronicznym zdarzały się przypadki wykorzystania danych osobowych bez zgody i wiedzy osób, do których należały.

Do magistratu zgłosiło się z informacją o problemach z głosowaniem kilka osób. Nie domagały się one rewizji wyników czy wszczęcia postępowania. Zgodnie z ustawowym obowiązkiem, burmistrz Grzegorz Janeczek 8 listopada zgłosił jednak sprawę na policję. Zawiadomienie na własną rękę złożyła także jedna osoba, której dane wykorzystano.

Ze względu na trwające postępowanie, Urząd Miejski nie udziela w tym temacie zbyt wielu informacji. Wiadomo tylko, że do wykorzystania danych osobowych bez wiedzy i zgody ich właścicieli doszło w głosowaniu elektronicznym. Ten sposób popierania projektów był zdecydowanie najpopularniejszy. W sumie oddano drogą elektroniczną ponad 2 tys. głosów, zaś z możliwości głosowania „klasycznego”, poprzez wrzucenie głosu do urny w urzędzie, skorzystano tylko w 37 przypadkach.

By zagłosować na projekt, należało wpisać szereg danych, w tym np. część numeru PESEL. Sprawa wyszła na jaw, gdy osoby, których dane w nielegalny sposób wykorzystano, próbowały same oddać



System informował, że oddanie głosu jest niemożliwe, gdyż na te dane wcześniej już głosowano.

głos. System informował, że oddanie głosu jest niemożliwe, gdyż na te dane wcześniej już głosowano.

Wiceburmistrz Grzegorz Urbanik na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 12 listopada przyznał, że sprawa może dotyczyć około 200 głosów, wszystkich oddanych z jednego adresu IP. Adres IP to unikatowy numer nadawany urządzeniom w sieci komputerowej, dzięki któremu jest możliwa identyfikacja urządzenia, z którego, na przykład, oddano głosy z użyciem cudzych danych osobowych. **str. 35**

Gmina Stryków | Inwestycje globalnych firm

Sieciowa odzież dostarczana ze Strykowa

Rocznie nawet kilkanaście milionów sztuk zamówionej przez internet odzieży popularnych sieciówek takich jak: Reserved, Mohito, House, czy Sinsay będzie rozsyłane do klientów krajowych oraz zagranicznych spod Strykowa.

Pod wskazany adres trafiac będą stąd również obuwie i modowe akcesoria. W ubiegłym tygodniu, 10 listopada, notowana na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych spółka odzieżowa LPP oficjalnie otworzyła Centrum Dystrybucyjne w Segro Lo-

gistics Park Stryków. Operatorem placówki jest firma Arvato, będąca częścią międzynarodowego koncernu Bertelsmann SE&Co, specjalizującego się w usługach outsourcingowych z dziedzin logistyki, obsługi klientów i usług finansowych.

Inwestycja pod Strykowem ma przyspieszyć rozwój tzw. seg-



Spółka spodziewa się wzrostu sprzedaży internetowej o 100%, zarówno w obecnym, jak i w przyszłym roku. **str. 5**

mentu e-commerce LPP S.A., stąd właśnie prowadzona jest obsługa sklepów on-line wymienionych marek. – Cieszymy się, że w zaledwie kilka miesięcy udało nam się uruchomić nową lokalizację dedykowaną obsłudze E-commerce dla klienta LPP, największej firmy odzieżowej w Polsce – powiedziała Lidia Ratajczak-Kluczek, członek zarządu Arvato Polska.

Jednocześnie ze Strykowem LPP otworzyło podobne centrum w okolicach Moskwy. Spółka planuje także uruchomienie kolejnych placówek tego typu, ponieważ spodziewa się wzrostu sprzedaży internetowej o 100%, zarówno w obecnym, jak i w przyszłym roku. Wówczas to jej sklepy internetowe mają być dostępne już na 16 rynkach. **str. 5**



Ze szkoły do kościoła w pochodzie niesiona była długa biało-czerwona flaga.

Głowno | Miejsko-powiatowe obchody Święta Niepodległości

Było patriotycznie i biało-czerwono

Rangę miejsko-powiatową miały tegoroczne obchody Święta Niepodległości w Głownie. Z tej okazji 11 listopada przygotowano kilkugodzinne uroczystości. Było patriotycznie, a biało-czerwone barwy widoczne były na każdym kroku.

Pierwszy punkt programu miał miejsce na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1.

Goście, a wśród nich przedstawiciele władz miasta, powiatu, poseł Artur Dunin, dyrektorzy szkół, kierownicy jednostek organizacyjnych urzędu oraz mieszkańcy, obejrzeni i wysłuchali program artystyczny przygotowany przez uczniów głowieńskich szkół. Wzięli w nim udział reprezentanci trzech głowieńskich podstawówek oraz Gimnazjum Miejskiego. Nie zabrakło patriotycznych wierszy, których deklamacje

uczniowie przygotowywali pod okiem Beaty Juszczyk i Małgorzaty Kostrzewy.

Głównym punktem programu był repertuar złożony z pieśni legionowych i ułańskich w aranżacjach przygotowanych przez nauczycielkę muzyki Ewę Kowalską. Rozbrzmiała m.in. na co dzień będąca hymnem SP nr 1 „My, Pierwsza Brygada”. Nie zabrakło także nieco lżejszych utworów, jak „Przybyli Ułani pod okienko”. **str. 4**

Łódź | Sąd Okręgowy – proces ws. napadu w Wyskokach

Obrońcy mówią o Gangu Olsena – ale znęcanie się miało miejsce naprawdę

Co do tego, że kara będzie i to w wymiarze bezwzględnym, nie mają wątpliwości ani oskarżyciele ani obrońcy. Pozostaje tylko pytanie: jak surowa?

W piątek, 10 listopada, przed Sądem Okręgowym w Łodzi zamknięty został przewód sądowy w sprawie napadu, do którego doszło w biały dzień, w styczniu tego roku, w jednym z domów we wsi Wyskoki. Przewodniczący składu orzekającego po raz ostatni udzielił głosu oskarżycielom, obrońcom oraz samym oskarżonym.

Ze względu na to, że trwający od października proces relacjonowaliśmy na naszych łamach na bieżąco, przypomnijmy tylko, że w areszcie od 9 miesięcy czekają na wyrok trzy młode osoby: Dominik T., Kamil M. oraz Marta G.

Z kolei ich ofiara, 61-letni mieszkaniec Wyskoków, najpierw zaliczył długotrwałe zwolnienie lekarskie z powodu doznanych urazów fizycznych, a do tej pory, ze względu na zdiagnozowany stres pourazowy, znajduje się pod opieką psychologiczną Ośrodka Pomocy Psychologicznej Przepiętym.

Dominik T. oraz Kamil M. weszli do jego domu po duże pieniądze na rozkręcenie biznesu, podwiozła ich Marta G. Kopali, okładali pięściami i łomem. Grozili właścicielowi domu oraz jego nieobecnemu synowi utratą życia. Znaleźli 400 zł. Uciekając zniszczyli telefon komórkowy, odcieśli aparat stacjonarny. Dominik T. pracował, był kierowcą, mieszkał kilka domów od pokrzywdzonego. Kamil M. również pracował, był policjantem. Marta G. prowadziła salon sukien ślubnych. Wszyscy przyznali, że są winni

tego co się stało, wyrażają skruchę i przepraszają pokrzywdzonego oraz jego rodzinę.

W całej sprawie nie jest więc spornym czy oskarżeni są winni, ale jaką kwalifikację prawną popełnionych czynów zastosować i czy można uznać przedstawione im zarzuty za całkowicie udowodnione. **str. 34**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >36

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **jakub.lenart@lowiczanie.info**
JAKUB LENART

Główno | Włamanie do sklepu

Złodzieje wykuli dziurę w ścianie

W czasie minionego weekendu, czyli między 10 a 13 listopada, doszło w Głównie do kradzieży, jakiej dawno nie odnotowała tu już policja. Złodzieje okradli sklep wielobranżowy u zbiegu ulic Piątkowskiej i Zgierskiej, wynosząc z niego towar przez dziurę, którą wcześniej wykuli w ścianie.

Po tym, jak w piątek przed wieczorem pracownica zamknęła sklep jak gdyby nigdy nic, w poniedziałek rano wchodząc do środka po uprzednim otwarciu drzwi z klucza, zorientowała się, że coś jest nie tak. W środku panował bałagan, z wieszaków zniknął towar, a na jednej ze ścian widać było dziwny prześwit. Jak się okazało złodzieje zamaskowali wykuty przez siebie otwór drobną siatką. Ze sklepu zginęły głównie narzędzia ogrodnicze

oraz sprzęt AGD. Złodzieje zabrali również gotówkę z kasetki. Większość ze skradzionych przedmiotów to produkty firmy Fiskars. Właściciel sklepu nie chce ujawnić kwoty, na jaką podliczył swoje straty. Ze względu na jednostkową wartość markowego towaru, była ona jednak znacząca. Włamywacze dostali się do sklepu od tyłu, wykując niewielką dziurę w ścianie osłoniętej od zewnątrz drewnianym magazynkiem na śmieci. Ich łupem



Złodzieje zamaskowali wykuty przez siebie otwór drobną siatką. Ze sklepu zginęły głównie narzędzia ogrodnicze oraz sprzęt AGD.

padł sprzęt przeznaczony do pielęgnacji sadów i ogrodów oraz prac leśnych, głównie: siekiery i sekatory jednoręczne, ale także tzw. żyrafy. Przy okazji złodzieje skradli również sprzęt AGD, typu noże, garnki i patelnie oraz np. nożyce krawieckie.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Głównie, który apeluje o kontakt do wszystkich osób, jakie w czasie minionego weekendu zauważyły lub usłyszały coś dziwnego w okolicy okradzionego sklepu. Z uwagi na sezon przycinki drzew w sadach, policja uczula na możliwość pojawienia się na czarnym rynku przedmiotów pochodzących z kradzieży.

RZUT OKIEM | SPRZĘTY DLA OSP



Ochotnicza Straż Pożarna w Mąkolicach, należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, otrzymała 20 tys. zł dotacji z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Rolniczego. Dotacja pozwoliła na zakup rozpiercza kolumnowego Lukas R412 oraz urządzenia do cięcia elementów sprężystych (np. pedałów w kabinie samochodu, które mogą blokować dostęp do kończym osoby poszkodowanej w wypadku) również marki Lukas. – Nowe sprzęty przyczynią się do poprawy szybkości i skuteczności działań ratowniczych, podejmowanych przez naszą jednostkę między innymi na autostradzie A1 – powiedział nam prezes OPS Makolice Sławomir Becherka. ewr

KRONIKA POLICYJNA | 7-12.11.2017

Główno i okolice

■ 8 listopada, o godz. 21.43, w Głównie na DK 14, 34-letni kierujący Oplem mieszkający Główna uderzył w przebiegającą jezdnią samą.

■ 9 listopada, o godz. 5.15, w Głównie przy ul. Sosnowej kierującą pojazdem Hyundai Accent 37-letnia obywatelka Ukrainy wykonała manewr skrętu w lewo nie ustępując pierwszeństwa nieznanemu pojazdowi jadącemu w kierunku ul. Kopernika i doprowadziła do odcierania pojazdów.

Stryków i okolice

■ 7 listopada, o godz. 21.30, w Bratoszewicach przy ul. Szkolnej funkcjonariusze KP Stryków zatrzymali 5 mieszkańców Zabrze, którzy zniszczyli meble i ściany hostelu, w którym zamieszkiwali.

■ 12 listopada, o godz. 11.03, w Dobrej na jednym z parkingów magazynowych 25-letni obywatel Hiszpanii kierujący zestawem pojazdów Renault w czasie cofania nie zachował ostrożności i uderzył

w naczepę zaparkowanego Mercedesa. Został ukarany mandatem.

Dmosin i okolice

■ 9 listopada, o godz. 5., w Dmosinie funkcjonariusze policji ujawnili przy drodze pusty samochód marki Ford Escort po dachowaniu. Właściciel pojazdu oświadczył, że oddał go w użytkowanie swoim pracownikom, obywatelom Ukrainy, ale ze względu na ich nieobecność nie jest w stanie ustalić, kto mógł kierować samochodem.

Sprostowanie

„Budowa obelisku uchwalona” – a nie „uchylona” – powinien być brzmieć tytuł naszego tekstu na stronie 34 Wieści z ubiegłego tygodnia. Tekst mówi o podjęciu uchwały, czyli uchwaleniu, tak też było w tytule, niefortunna zmiana nastąpiła w chwili umieszczania tekstu na stronie, w związku ze zmniejszeniem tytułu do jednego łamu. Za ten błąd wszystkich czytelników przepraszamy.

Redakcja

Dobieszków | Włamanie

Okazja czyni złodzieja

Niezamknięty garaż na jednym z podwórek w Dobieszkowie stał się celem złodziei, którzy grąsowali w tej okolicy najprawdopodobniej w godzinach nocnych 8 listopada. Z niezabezpieczonego pomieszczenia zniknęły: 4 rowery,

kosiarka – traktor, odśnieżacz mechaniczny, podkaszarka oraz agregat prądotwórczy. Łączna wartość strat w tej sprawie jest w toku. Prowadzi je Komisariat Policji w Strykowie. Ijs

Łowicz | 37-latek wyjaśnia powody próby samospalenia na izbie przyjęć szpitala

Nie chciałem nikomu wyrzucić krzywdy

– Dlaczego się podpaliłem? Nie wytrzymałem. Pękłem. Za szybko wszystko w tym życiu leci... Teraz lecę się na depresję. Opowiem jak do tego doszło – wyjawia nam teraz 37-letni mieszkaniec gminy Łowicz, który w godzinach późnopopołudniowych w piątek, 27 października, oblał się łatwopalną substancją, a potem podpalił się na holu izby przyjęć szpitala w Łowiczu – o czym obszernie wtedy w NŁ pisaliśmy.

Miał bardzo dużo szczęścia. Pałając się na nim ubranie szybko bowiem ugasili pracownicy szpitala. Doznał obrażeń, które nie zagrażały jego życiu. Dlatego też ze szpitala w Łowiczu, po wstępnym opatrzeniu ran trafił do szpitala psychiatrycznego w Sochaczewie. To właśnie tam się z nim spotkaliśmy na wyrażającą jego prośbę. – Były tutaj ekipy telewizyjne TVN-u, było jakieś radio, ale wszystkich przegoniли, nie chciałem z nikim rozmawiać. To nie był żaden manifest polityczny, to co im do tego. Nawet by ich moja historia nie zainteresowała – opowiadał nam nasz rozmówca. Mimo, iż ma świadomość, że wiele osób wie jak się nazywa, nie chce, by publikować jego nazwisko, a nawet imię. – Nie ma się czym chwalić... Głu-

potę człowiek zrobił i teraz za to cierpi – mówi.

Dlaczego więc chciał się spokój i wyjaśnić motyw swojego postępowania? – Znajomi mi opowiadali, że ludzie już takie głupoty mówili, że polewałem rozpuszczalnikiem ludzi na izbie przyjęć. To nieprawda! Nikomu, ale to nikomu – mówi z naciskiem – nie chciałem zrobić żadnej krzywdy. Chciałem tylko skończyć ze sobą, bo się nałożyło zbyt wiele spraw na głowie. Teraz mam czas, żeby sobie wszystko to poukładać – mówi. Spokoju na oddziale szpitalnym jednak nie w pełni się doczekał. – Słyszysz? – Od wczorajszej nocy tak wyją. Przywieźli dwóch po dopalaczach – komentuje dobiegające zza ścian skowoty i lamenty.



Wiedziałem po co tam idę. Chciałem ze sobą skończyć. Nie potrafię wyjaśnić dlaczego akurat tam.

Uważa, że winien jest opinii publicznej dokładnego wyjaśnienia tego, co się zdarzyło na holu przed izbą przyjęć oraz wcześniej. Rozpuszczalnik, którym się później oblał wziął z domu. – Byłem tego dnia załamany, bo od jakiegoś czasu nic w życiu mi nie szło. Skarbowy dowalił mi karę,

bo spóźniłem się z rozliczeniami, dostałem wezwanie, żeby zgłosić się do poradni na leczenie odwykowe, sprawy rodzinne szły nie najlepiej. Nie powiem wszystkiego, ale cały czas ostatnio pod górkę było... – opowiada.

Chętnie natomiast mówi o swoich poprzednich „wybrykach” oraz o pechu, który według niego – miał go prześladować od kiedy był małym dzieckiem. – W jakiś sposób to też mnie kształtowało – próbuje sobie tłumaczyć. Wspomina np., że gdy miał około 8 lat razem z kolegą dla żartu i wygłupów podstawiali nogi pod piach, który zwałała do rowu obsługiwaną przez kogoś koparką. – Ja przesadziłem z tym podłożeniem nóg. Zasypało mnie całego, a kolega zwał – wspomina. Wtedy został odratowany w ostatniej chwili.

Później zdarzało mu się wchodzić na słupy energetyczne średniego napięcia. Po co? Dla żartu. Zdarzało mu się też z tych słupów spaść.

Jeden z kolejnych niechlubnych wyczynów? – Zadzwońnię na 112, że jest podłożona bomba w Urzędzie Skarbowym. To było

po pijanemu. Namierzylimy mnie szybko... Adwokat olbrzymie pieniądze kosztował, a to tego kara finansowa była – opowiada.

Zdradza też, że nie jest to jego pierwszy pobyt na szpitalnym oddziale psychiatrycznym. – Tu w Sochaczewie są trochę gorsze warunki jeśli chodzi o pomieszczenia, ale zajęcia z psychoterapii są dużo lepsze. Wcześniej byłem w Zgierzu. Leczę się. Łatwo nie będzie, ale dam radę. Muszę. Dla dzieci – dla moich kochanych chłopaków i dla żony (związek nie jest sformalizowany – jest to jego życiowa partnerka – przyp. red.), do której bardzo bym chciał wrócić – mówi.

Do szpitala w Zgierzu trafił po kłótni domowej. – Teściowa mnie wtedy zdenerwowała, ale nie chcę o tym mówić, o rodzinie nie mogę powiedzieć nic złego. Uderzyłem więc wtedy głową w szafkę... Interweniowała wtedy policja, w efekcie był wspomniany szpital psychiatryczny w Zgierzu.

Nie jest z gruntu złym człowiekiem. Sam o tym nie przypominał, ale wiemy, że był jedną z osób, które z własnej inicjatywy, pojechały z pomocą do gminy Sośno w województwie kujawsko-pomorskim zrujnowanej po sierpniowych nawałnicach. – Poczułem, że mogę komuś pomóc, to pojechaliśmy z chłopakami dwa razy. Nic w tym nadzwyczajnego – mówił tym razem oraz gdy NŁ rozmawiał z nim bezpośrednio po wyjeździe do Sośna. Należy bowiem wyjaśnić, że nasz rozmówca nie jest osobą znikąd – to właściciel niedużej firmy zaj-

mującej się ogólnie rzecz ujmując „sprawami elektrycznymi”. Będąc w gminie Sośno naprawiał m.in. linki pomiędzy słupami energetycznymi, przywracał ludziom prąd po kilku dniach oczekiwania.

– Wracając do tej sytuacji przed izbą przyjęć w szpitalu, to wiedziałem po co tam idę. Chciałem ze sobą skończyć. Nie potrafię wyjaśnić dlaczego akurat tam. Może to opatrność czuwała? – zastanawia się. Opowiada, że na korytarzu siedziała tam jedna kobieta w średnim wieku. Czekala na swoją kolej, żeby wejść do lekarza. – Mówiłem chyba wtedy, że w życiu mi nie wyszło. Polałem najpierw spodnie, potem nałamałem sobie na plecy. Wtedy ta pani zaczęła coś krzyczeć, wpadła na izbę, a ja już trzymałem zapalniczkę w ręku. Jak wybiegł lekarz czy ktoś, to się podpaliłem... Cały płonąłem. Nie wiedzieli czym mnie gasić... – mówi ze łzami w oczach. Teraz jest wdzięczny, że został szybko ugaszony. – Już po chwili bolało jak cholera – mówi. Najpoważniejsze poparzenia, być może kwalifikujące się nawet do miejscowego przeszczepu skóry, ma w okolicach szyi. Na szczęście nie „zaciągnął” ognia do płuc i nie doznał oparzeń wewnętrznych. Miał też grube jeansy i zapinany, roboczy polar – to także pomogło.

– Z depresji można wyjść. Czuję, że mam taką siłę. Chciałbym dostać jeszcze jedną szansę na normalne życie. Najpierw jednak leczenie. No i przepraszam wszystkich, którym narobiłem kłopotu, wystraszyłem – mówi.

mak

Aktualności

Gmina Stryków | Amerykanie rozbudują swoją fabrykę

Rozbudowa Corninga murowana

Działająca w branży przesyłu informacji, dostarczająca światłowody i związany z nimi osprzęt firma Corning blisko dwukrotnie zwiększyła swoją powierzchnię. We wtorek, 14 listopada, odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod nową inwestycję.

– Generalnie inwestycja spowodowana jest wzrostem rynku. Prace budowlane już się zaczęły. Przewidujemy, że budynek zostanie oddany mniej więcej do połowy przyszłego roku, kiedy to powoli zaczniemy go wypełniać produkcją. Na początku nie przewidujemy jej gwałtownego wzrostu, ale stopniowo będziemy się rozwijać – powiedział nam tuż przed uroczystością dyrektor zakładu Mariusz Bielawski.

Wraz z rozwojem Corning rozważa możliwość uruchomienia

nowych gałęzi produkcji. Znacząco ma tu wzrosnąć również zatrudnienie, choć korporacja nie chce udzielać konkretnych informacji ani na temat aktualnej, ani planowanej liczebności kadry. Nową halę buduje deweloperskie SEGRO.

Obecnie, w ramach całej dywizji, największe zakłady Corninga znajdują się w jego kolebce, czyli w Stanach Zjednoczonych. Podstrykowski Corning jest największym zakładem tego typu w Europie, a rozbudowa dodatkowo wzmocni jego pozycję lidera.

Na wtorkowej uroczystości pojawiło się wiele osób z grona naczelnych władz oraz kierownictwa Corninga, przedstawiciele władz Łodzi, gminy Stryków, powiatu zgierskiego, Politechniki Łódzkiej czy Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

– To ważna dla Corninga w Polsce chwila. 11 lat temu, w marcu, brałem udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod fabrykę, która stoi



Wmurowania kamienia węgielnego pod nową inwestycję

dokonał: John McGirr – vice president manufacturing Corning Optical Communications, Magdalena Szulc – dyrektor SEGRO na Europę Centralną, dyrektor Corninga Mariusz Bielawski oraz Andrzej Jankowski, burmistrz Strykowa.

obok. Podwoje, dla których zdecydowaliśmy się na wybudowa-

nie drugiego ośrodka produkcyjnego w tym miejscu, są bardzo

proste. Po pierwsze, to wybitne osiągi produkcyjne całych 11 lat, jak również zadowolenie naszych klientów na całym świecie – powiedział John McGirr – vice president manufacturing Corning Optical Communications (szef dywizji Corninga).

Kolejny powód, jaki wymienił, to dostęp do dobrego zaplecza pracowniczego. – Mamy bardzo mocny zespół pracowników i wierzymy w jego dalszy rozwój – podkreślił McGirr. Jako również ważny powód, dla którego zdecydowano się na obecną inwestycję, szef Corninga wymienił dobrą współpracę z lokalnymi władzami i przedstawicielami łódzkich uczelni. – Ta inwestycja jest przykładem realizowania przez Corninga globalnego planu rozwoju i zwiększania dostępu do rynku teleoptycznego oraz pokrewnych. Firma chce nadal utrzymać pozycję lidera producenta światłowodów na świecie i zrealizować zamierzony cel, czyli sprzedaż na poziomie 5 miliardów dolarów rocznie do roku 2020 – zaznaczył przedstawiciel amerykańskiego inwestora.

Magdalena Szulc, dyrektor SEGRO na Europę Centralną, dziękowała za zaufanie, jaką jej firma została obdarzona zarówno przez Corning, jak i gospodarza terenu, czyli władze Strykowa. – Nasza

firma rozpoczęła swoją działalność w Polsce 12 lat temu od zakupu 50 ha gruntów właśnie tu, w Strykowie. Wówczas ta okolica wyglądała zupełnie inaczej. Nie było chociażby takiej infrastruktury drogowej, jaką dziś możemy się tutaj poruszać. Dlatego chciałam podziękować firmie Corning za zaufanie, jakim nas obdarzyła, rozpoczynając z nami współpracę właśnie wówczas, na samym początku, jak również za powierzenie nam realizacji kolejnego obiektu – mówiła. Przedstawicielka dewelopera życzyła gminie Stryków kolejnych inwestorów, którzy będą chcieli rozwijać się na jej terenie.

Sam burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski wspominał moment wmurowania kamienia węgielnego pod pierwszy obiekt Corninga. – Niezmiernie się cieszę, że teraz na terenie gminy Stryków będzie realizowany kolejny. Gratuluję wyboru lokalizacji, bo osiągnięcia firmy są znakomite, więc myślę, że również i miejsce na ten sukces miało znaczący wpływ – powiedział burmistrz Andrzej Jankowski.

Wmurowanie kamienia węgielnego pod nową inwestycję poprzedziło podpisanie przez przedstawicieli zarówno Corninga, jak i Segro oraz władz Strykowa, aktu erekcyjnego. tjs



6. i 7. Łowickiej
Wa-Li-Zylgnim zrrit
vullaor sim nostrud
eros nos
dolorpercInLisl euisit la
faccum dolobor

Główno | Kościół św. Maksymiliana

To był prawdziwie patriotyczny wieczór

12 listopada, już po raz siódmy, odbył się w kościele św. Maksymiliana Kolbego organizowany z okazji Święta Niepodległości wieczór poezji i pieśni patriotycznej. Było klimatycznie, a wrażenia artystyczne jak zwykle stały na wysokim poziomie.

Wieczory organizuje od lat Zarządzenie św. Jana Bosko, wspierane przez harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz chór Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. Organizację wieczoru wspierał też finansowo, w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi, Urząd Miejski w Głownie. Reżyserem widowiska była tradycyjnie Katarzyna Balcerska. W rolę konferansjerów wcielił się Jan Balcerski i Hubert Kałuża.

Program rozpoczął się po wieczornej mszy. W kościele przegazzone zostały górne światła. Występujących oświetlała lampa stojąca z boku, a całość uzupełniało oświetlenie ołtarza. Twórcy co roku starają się zmieniać program, ulepszać go, wprowadzać nowe elementy, by uniknąć powtarzalności. Tegoroczny wieczór poświęcony był w głównej mierze pieśniom patriotycznym – w czasach walki o odzyskanie niepodległości dającym siłę walczącym, ale jednocześnie znajdującym się często na liście utworów zakazanych, za których wykonywanie groziły represje. Przedstawiano ich szerokie spek-



Chór oraz prowadzący wieczór – Jan Balcerski i Hubert Kałuża.

trum, od czasów zaborów, poprzez powstania, zahaczając jeszcze o czasy PRL-u.

Śpiewano pieśni ułańskie, legionowe i nie tylko. Usłyszeć można było m.in. „Wojenka, wojenka”, „Pierwszą kadrową”, „Rotę”, „O mój rozmarynie” czy, dochodząc do czasów całkiem niedawnych, „Mury” Jacka Kaczmarskiego.

W sumie wykonano 21 pieśni. Część wykonywał chór, a część

stanowiły solowe popisy. Całość uzupełniało 11 wierszy patriotycznych, m.in. autorstwa Antoniego Słonimskiego czy Wisławy Szymborskiej. W czasie wieczoru śpiewali lub recytowali: Antoni, Zofia, Agnieszka i Michał Traczowie, Salomea Kubiak, Marzena i Dariusz Janiccy, Magdalena Kryszka, Zofia Pietrzak, Julia Mikołajczak, Marek Markiewicz czy też Magdalena i Katarzyna Balcerskie.

Choć program trwał niemal dwie godziny, to przygotowania do niego nie trwały wcale długo. Jak tłumaczyła nam Katarzyna Balcerska, z członkami chóru ma styczność na bieżąco i jego członkowie zawsze chętnie pojawiają się na występach, zaś na dorosłych wykonawców po tylu latach współpracy może liczyć i wie, że na pewno nie zawiodą. W sumie odbyły się dwie duże próby całości.

Katarzyna Balcerska jest zadowolona z przebiegu programu. Cieszy ją zwłaszcza zwiększająca się z roku na rok frekwencja, która pokazuje, że idea wieczoru poezji i pieśni patriotycznej była strzałem w dziesiątkę. – Widownia z roku na rok się zapełnia coraz bardziej, w tym roku nawet ludzie stali – powiedziała nam Katarzyna Balcerska. – Cieszy nas to bardzo. Ludzie pytają się kiedy będzie wieczór, o której. Jesteśmy bardzo zadowoleni, choć nawet dla 40-50 osób byłoby warto.

Twórcy programu zapewniają, że zamierzają działać dalej. W najbliższym czasie zorganizowany będzie tradycyjnie parafialny koncert kołęd, zaś w okolicach świąt wielkanocnych kolejny raz wystawią mający największy rozmach spektakl, czyli Misterium Męki Pańskiej. W 2018 roku nie zabraknie też oczywiście wieczoru pieśni i poezji patriotycznej. kt

Łódź | Ośrodek Onkologii Dziecięcej

Stryków zaznaczył swoją obecność

Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski był jednym z gości konferencji, którą zorganizowano w piątek, 9 listopada, w Łodzi z okazji XX-lecia Ośrodka Onkologii Dziecięcej.

Jednocześnie świętowano pierwszą rocznicę powstania OncoLab im. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – laboratorium genetycznego, w którym diagnozuje się dzieci z chorobami nowotworowymi z całego kraju. Uczestnikiem spotkania był Jerzy Owsiak. Trzon uczest-

ników konferencji stanowili lekarze i przedstawiciele świata nauki, ale obok nich swą obecność zaznaczyły również władze Łodzi i województwa, a także przedstawiciele instytucji wspierających Szpital Pediatriczny przy ul. Spornej. Ościenne samorządy, oprócz burmistrza Strykowa, reprezentowały również władze gminy Kleszczów. OncoLab powstał dzięki pieniądзом zebranym podczas 24. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się 10 stycznia 2016 roku. W sumie zebrano wówczas 72,7 mln zł. Inwestycja kosztowała ok. 2,5 mln zł. str. 35

Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę

To będzie petarda!

Nabierają tempa przygotowania do XIV edycji charytatywnego turnieju piłkarskiego Gwiazdy na Gwiazdkę, który odbędzie się w piątek, 5 stycznia, w hali Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu.

A początek to ma być – jak zapowiada Krystian Cipiński – wielka petarda. Dochód z imprezy przeznaczony będzie na leczenie i rehabilitację Aleksandra Szymańskiego – 4-let-

niego chłopca z Łowicza, który z dziecięcym porażeniem mózgowym przyszedł przedwcześnie na świat. Godzina imprezy nie jest jeszcze ustalona, prawdopodobnie wszystko rozpocznie się około godz. 17.00. Do wejścia na imprezę będą uprawniały bilety – cegiełki, które będzie można nabyć w cenie 15 zł lub cegiełki premium po 30 zł, które będą brały udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. str. 13

Aktualności

85 lat Ochotniczej
Straży Pożarnej
w Nowostawach Dolnych. str. 7

Stryków | Uczczono Święto Niepodległości

Pomnik na 100-lecie? – jest apel

W obchody Narodowego Święta Niepodległości włączyła się ponownie gmina Stryków i został zgłoszony apel o postawienie w mieście pomnika z okazji przypadającej na przyszły rok setnej rocznicy odzyskania niepodległości.

Najpierw odprawiona została msza święta. Zgodnie z tradycją, była ona połączona z obchodami święta patrona strykowski parafii – św. Marcina. Elementem nabożeństwa była więc zwyczajowa procesja wokół świątyni. Niedaleko kościoła rozstawione były także typowe dla odpustów stragany z zabawkami, obwarzankami itp.

Po zakończeniu mszy poczty sztandarowe szkół i Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy,



Jan Jędrzejczak zaapelował, by na 100. rocznicę odzyskania niepodległości w Strykowie stanął pomnik.



Przy mogiłach żołnierskich czuwali uczniowie klasy mundurowej z Bratoszewic.

przedstawiciele władz miejskich na czele z burmistrzem Andrzejem Jankowskim i radnymi, przedstawiciele władz powiatowych,

Państwowej Straży Pożarnej, policji oraz mieszkańcy udali się wspólnym pochodem na cmentarz parafii rzymskokatolickiej.

Krótką modlitwę odmówił proboszcz parafii św. Marcina ks. Karol Andrzejczak. Przemawiał burmistrz Andrzej Jankowski, który

zauważył, że również i na terenie dzisiejszej gminy Stryków walczone o wolność Polski, m.in. pod Dobrą w czasach Powstania Stryckiego.

Prowadzący tę część uroczystości były radny miejski Włodzimierz Grochocki oddał także głos byłemu przewodniczącemu lokalnych struktur Solidarności Janowi Jędrzejczakowi, z którego inicjatywy zaczęto w Strykowie regularnie obchodzić Święto Niepodległości. W swojej wypowiedzi Jan Jędrzejczak zaapelował do władz gminy o to, by wyasygnowały w budżecie konkretną kwotę pieniędzy na postawienie, z okazji przypadającej w przyszłym roku setnej rocznicy odzyskania niepodległości, pomnika z prawdziwego zdarzenia, przy którym mogłyby się odbywać uroczystości patriotyczne. Jego zdaniem, powinien on stać na placu nad rzeką Moszczenicą, niedaleko kościoła Mariawitów.

Po przemowach delegacje, tradycyjnie już, składały kwiaty przy mogiłach żołnierzy broniących Ojczyzny. Wartę pełnili członkowie klasy mundurowej Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach oraz Związku Strzeleckiego z Brzezin.

ki

Głowno | Miejsko-powiatowe obchody Święta Niepodległości Było patriotycznie i biało-czerwono

dokończenie ze str. 1

Goście otrzymali śpiewniki i w miarę możliwości wspierali wokalnie kilkudziesięciopięcioro chóru.

Po zakończeniu części artystycznej pod szkołą utworzono pochód, który udał się do kościoła św. Jakuba Apostoła. Kolumna niosła ze sobą kilkudziesięciometrową flagę w biało-czerwonych barwach. Rytm nadawała zaś orkiestra dęta Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie.

W kościele odprawiona została msza święta za Ojczyznę. Po nabożeństwie złożono kwiaty przy tablicach wokół świątyni. Następnie zgromadzeni przeszli na Plac Wolności. Po drodze zatrzymano się w parku Armii Krajowej, gdzie pod pomnikiem kwiaty złożyli przedstawiciele miasta – burmistrz Grzegorz Janeczek i przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder oraz powiatu – starosta Bogdan Jarota i członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski. Kwiaty złożyła tak-

że część delegacji. Główna część obchodów odbyła się na ozdobionym tradycyjnie w biało-czerwone barwy Placu Wolności. Przemawiali zarówno burmistrz, jak i starosta. Ten pierwszy, historyk z wykształcenia, przypominał, że wolność nie jest dana na zawsze i trzeba ją pielęgnować.

Po przemówieniach delegacje, a było ich naprawdę dużo, w tym przedstawiciele Rady Gminy Głowno, szkół, straży pożarnej, policji, harcerze, złożyły kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym 10. rocznicę odzyskania niepodległości.

Historię powstania obelisku w 1928 r. przypomnieli w inscenizacji członkowie Teatru Eureka, działającego przy Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Na zakończenie uroczystości w niebo wypuszczono 99 biało-czerwonych balonów, symbolizujących 99 lat niepodległej Polski.

Już po uroczystościach burmistrz Grzegorz Janeczek i sta-



Rytm pochodzi nadawała orkiestra dęta Miejskiego Ośrodka Kultury.

rosta Bogdan Jarota udali się na cmentarz parafii św. Jakuba, gdzie złożyli wieńce na mogiłach osób walczących o niepodległość kraju.

ki

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL ORZECH
WĘGIEL KOSTKA
EKO GROSZEK

TRANSPORT GRATIS

GORRRĄCO ZAPRASZAMY !!!

WIG-KOST

Łowicz, Popów 157
tel. 722 207 322

REKLAMA

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe



W programie artystycznym udział wzięło kilkadziesiąt osób.

JAKUB LEWART

Główno | Dyrektor MZK tłumaczy radnym

Skąd wziąć pieniądze na budownictwo komunalne?

Jednym z głównych zadań, jakie burmistrz Grzegorz Janeczek stawiał przed Jackiem Skwierczyńskim, powierzając mu w marcu funkcję dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie, było przygotowanie programu budownictwa komunalnego, ze wsparciem zewnętrznych instrumentów finansowych. O swoich pomysłach 13 listopada opowiedział on pokrótce radnym na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu.

O tym, że miasto cierpi na braki w zasobach lokali komunalnych i socjalnych, wiadomo nie od dziś. Posiadane przez miasto, a administrowane przez Miejski Zakład Komunalny lokale często znajdują się w budynkach bardzo starych, pamiętających jeszcze czasy żydowskiej społeczności. Stan techniczny wielu z nich pogarsza się z roku na rok.

Jak wyliczał dyrektor Jacek Skwierczyński, z przeprowadzonego analizy wynika, że 62 lokale, w których zamieszkuje na ten mo-

ment 124 osoby, m.in. przy ul. Lيمانowskiego, Moczydła czy Zagajnikowej, nie kwalifikują się do dalszych poważnych remontów.

Rozwiązaniem problemu z brakiem lokali komunalnych mogłaby być budowa nowych. Z szacunków dokonanych przez dyrektora MZK wynika, że blok składający się z około 45 lokali o średniej powierzchni 55 mkw. kosztowałby w przybliżeniu 6.435.000 zł netto.

BGK najlepszym rozwiązaniem

Bez wsparcia zewnętrznego miasta na taki wydatek stać nie będzie. Według Jacka Skwierczyńskiego, w grę nie wchodzi raczej skorzystanie z Narodowego Programu Mieszkaniowego „Mieszkanie Plus”. Przy umowie na 30 lat szacunkowy koszt wynajmu mieszkania to około 889 zł miesięcznie. Przy tak wysokiej kwocie, de facto przestałyby to być lokale komunalne, bo z nich, jak wiadomo, korzystają osoby w gorszej sytuacji finansowej. Na płace-

nie za sam wynajem prawie 900 zł nie byłoby ich stać.

Alternatywą, choć już dużo bardziej skomplikowaną, mogłoby być jeszcze pozyskanie środków poprzez wyemitowanie tzw. obligacji przychodowych.

Zdaniem dyrektora MZK, najlepszym rozwiązaniem byłoby jednak skorzystanie z funduszu dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego. Dofinansowanie mogłoby sięgnąć poziomu 35% kwoty inwestycji. Około 25% wartości stanowiłby wkład własny, a około 40% pokryć można by było kredytem.

Jacek Skwierczyński odwołał się też do przykładów budownictwa komunalnego w okolicy. W sąsiednim Strykowie gmina wybudowała blok (piszemy o nim regularnie i od dawna dość szeroko – przyp. red.) w całości z własnych środków. Budżety obu samorządów, a Stryków to przecież jedna z najbogatszych gmin w kraju, są jednak nieporównywalne. W Zgierzu wybudowa-

no z kolei blok zaciągając kredyty komercyjny. Tu jednak ustalono czynsz na poziomie aż 1.250 zł miesięcznie.

Wkład ze sprzedaży

Gdyby chcieć skorzystać z funduszu dopłat, należałoby zapewnić wkład własny. Według dyrektora Skwierczyńskiego, około 1.700.000 zł można byłoby uzyskać ze sprzedaży działek.

Docelowo, w nowych lokalach, jeśli powstaną, miałyby w pierwszej kolejności zamieszkać te osoby, które regularnie płacą czynsz. Do zwolnionych przez nich lokali mogłoby się przeprowadzić lokatorzy z budynków przeznaczonych do rozbiórki. Po rozbiórce, działki mogłyby zostać wystawione na sprzedaż.

Jest nad czym myśleć

Do tematu budownictwa komunalnego prędzej czy później władze miasta i radni będą musieli wrócić i podjąć wiążące decyzje. Analiza Jacka Skwierczyńskiego pokazuje, że możliwości – choć jest ich mało – są – i prędzej czy później potrzebne będzie wprowadzenie ich w życie. Problem braku lokali komunalnych i socjalnych już jest odczuwalny, a za moment może stać się naprawdę palący. ❧

Główno | Huta Józefów

Czy da się oczyścić zbiornik

W związku z remontem jazu na Hucie Józefów spuszczone została woda z tamtejszego zbiornika. Czy otworzy to drogę do oczyszczenia i pogłębienia zalewu?

O to, czy byłaby możliwość wykorzystania zaistniałych okoliczności do prac przy zbiorniku, zapytał na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 13 listopada radny Grzegorz Szkup. Obecny na obradach wiceburmistrz Grzegorz Urbanik przyznał, że magistrat robił w tej sprawie rozszkolenie. Niestety, kwoty, jakie należałoby na ten cel wydać, są bardzo duże. Zakładając, że zdjęto by półmetrową warstwę materiału z dna, trzeba byłoby go wywieźć około 45 tys. metrów sześciennych. Kosztowa-

łoby to nawet około 2,5 miliona złotych! Na taki wydatek miasta nie stać.

Nie oznacza to jednak, że osuszenie zbiornika nie zostanie wykorzystane choć w części. Wiceburmistrz przyznał bowiem, że prowadzi rozmowy z firmą, która byłaby zainteresowana zdjęciem części osadu. W urzędzie myślałoby, by pogłębić zbiornik w okolicach mostu przy ul. Solskiego, przy jazie i w miejscu, gdzie kiedyś znajdowało się kąpielisko.

Na stwierdzenie czy do porozumienia dojdzie i na jakich zasadach, jest jeszcze za wcześnie. Grzegorz Urbanik podkreślił też jednak przy tym, że w najbliższym czasie i tak żadne prace nie mogłyby się rozpocząć, gdyż teren obecnie zbyt grząski i ciężki sprzęt po prostu by się zakopał. ❧

Główno | Remont dworku

Efekty widać gołym okiem

Z dnia na dzień poprawia się wygląd dworku Urzędu Stanu Cywilnego w Głownie. Trwający od października remont powoli dobiega końca.

W ramach pracy zdarto starą, odchodzącą w niektórych miejscach białą farbę, załatano ubytki i przygotowano elewację do ponownego malowania, które nastąpi prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku, gdy poprawi się aura. Wyremontowane zostały także będące w bardzo złym stanie schody wejściowe. Dodatkowo, w ramach inwestycji, położono także nowy chodnik przed dworkiem. Całość prac kosztowała ponad 100 tys. zł.

Poprawa wyglądu dworku z zewnątrz to kontynuacja zapoczątk-



Po zakończeniu prac dworek będzie prezentował się z zewnątrz prawie jak nowy.

kowanych już wcześniej zmian w budynku stanowiącym siedzibę Urzędu Stanu Cywilnego, Rady Miejskiej i Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego. Przypomnijmy, że już pod koniec zeszłego roku przeprowadzono renowację parkietów w sali ślubów i sali toastów, wymieniono stare stoły czy też zamontowano oświetlenie ledowe. ❧

Gmina Stryków | Inwestycje globalnych firm

Sieciowa odzież dostarczana ze Strykowa

dokończenie ze str. 1

Nowe centrum dystrybucyjne LPP to obecnie 30 tys. mkw., z możliwością podwojenia powierzchni, co inwestor zamierza uczynić w ciągu najbliższych 3 lat. Wcześniej Arvato dysponowało tu już powierzchnią 20 tys. mkw. Dla porównania – otwierane równocześnie centrum pod Moskwą liczy półki co tylko 7 tys. mkw. Lokalizacja dystrybucyjnej w Strykowie oraz rozwój pozostającej sieci magazynów ma finalnie skrócić czas dostawy do 24 godzin. Inwestycja pochłonęła kilkanaście milionów złotych.

Na otwarciu obecny był m.in. burmistrz Strykowa Andrzej Jan-



Nowe Centrum Dystrybucyjne rozprawdzające odzież LPP znajduje się na terenie SEGRO Logistics Park Stryków. Obecnie jest to powierzchnia 30 tys. mkw., z możliwością jej podwojenia w ciągu najbliższych 3 lat.

kowski oraz prezydent Zgierza Przemysław Staniszewski, którzy zostali zaproszeni do uroczystego przecięcia wstęgi. W trakcie pierwszego roku działania centrum dystrybucyjne ma dać zatrudnienie 500 osobom.

Przypomnijmy, że to nie jedyna budująca i otwierająca się w ostatnim czasie inwestycja pod Strykowem. Na początku roku sortownie paczek i hub drobnicowy w Sosnowcu Pieńkach uruchomiła grupa Geis, w tym rejonie obecnie trwa budowa kolejnego magazynu, a zaledwie 2 dni temu, 14 listopada, kamień węgielny pod rozbudowę zakładu wmurował producent światłowodów – firma Corning, o czym szerzej na str. 3. ❧

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

RATY

REKLAMA

MEDYCZNA 10, Łowicz

NOWE MIESZKANIA

już od **136 000 zł**



JHM
DEVELOPMENT

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ Łowicz, ul. Bonifraterska 18 lok. nr 4 **603 755 090** www.jhmdevelopment.pl

346589

Popów Głowieński | Uczczono 99. rocznicę odzyskania niepodległości

O wolności pod portretem Marszałka

Społeczność Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim wraz z władzami gminy Głowno i strażakami OSP godnie uczciła Narodowe Święto Niepodległości.

Uroczystą akademię z tej okazji zorganizowano w murach szkoły w piątek, 10 listopada. Niezawodnie, obok pocztu sztandarowego szkoły, stanął poczet OSP w Popowie Głowieńskim. Wszyscy uczestnicy spotkania zostali uhonorowani kotylionami, wykonanymi przez Samorząd Uczniowski.

W sali gimnastycznej, w scenerii nawiązującej do kolejnych zrywów

narodowych oraz ostatecznego odzyskania przez Polskę niepodległości, pod portretem marszałka Józefa Piłsudskiego, zabrzmiały patriotyczne wiersze i pieśni, śpiewane nie tylko przez chór, lecz i wszystkich zebranych. Gdy zabrzmiały pierwsze takty „Roty”, wszyscy zebrani powstali i odśpiewali ją na baczność.

Program artystyczny, w którym udział wzięli zarówno uczniowie szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści, wyreżyserowała nauczycielka Beata Siekiera, a za udekorowanie sali odpowiadała Agnieszka Wołowicz-Olesińska. Na widowni, obok uczniów i nauczycieli, zasiadli przedstawiciele władz gminy,

na czele z wójtem Markiem Józwiakiem, członkowie Rady Rodziców, a także proboszcz parafii pw. Narodzenia N.M.P ks. Andrzej Wacławiak.

Po części artystycznej głos zabrał wójt Marek Józwiak. Mówił o historii sprzed 99 lat – tej wielkiej, międzynarodowej i tej lokalnej, bo w 1918 r. szkoła przeniesiona z Karnkowa do Popowa stała się placówką państwową (wcześniej, przez 3 lata, funkcjonowała jako prywatna) i jako taka jest równolatką Polski Niepodległej. Wójt mówił także o teraźniejszości i nadziejach na przyszłoroczne świętowanie stulecia odzyskania niepodległości w zgodzie i jedno-



Hołd pod Dębem Wolności. Na pierwszym planie wójt gm. Głowno Marek Józwiak i sekretarz gminy Jolanta Szukup.

ści. Nawiązując do doświadczeń wyniesionych z niedawnego studyjnego wyjazdu ze Stowarzyszenia „Polcentrum” do Grecji, opowiadał, że obserwując mijane po drodze tereny wiejskie na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech, w Serbii i Macedonii, doszedł do wniosku, że Polska nie ma powodów do kompleksów, a nawet może być dumna z tego jak dziś wyglądają jej szkoły i infrastruktura.

Dyrektor ZS Krzysztof Fortuna podziękował za przygotowanie akademii, a swoje krótkie wystąpienie zakończył łacińską sentencją: „Pax optima rerum” (pokój najlepszą z rzeczy).

Po uroczystości złożono kwiaty i zapalono znicze pod dębem posadzonym na pograniczu Popowa i Karnkowa w 1919 r. w I rocznicę odzyskania niepodległości. ewr

Galerię zdjęć z uroczystości zamieszczamy na www.lowiczanie.info

Gmina Głowno | Zagospodarowanie przestrzenne

Plany miejscowe dostępne on-line

Od początku listopada każdy zainteresowany uzyskaniem informacji o przeznaczeniu nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno może taką informację znaleźć na portalu internetowym.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego zostały umieszczone na portalu mapowym: http://mapa.inspire-hub.pl/#/gmina_glowno.

Portal pozwala na przeglądanie planów miejscowych obowiązujących na terenie gminy. Za pomocą wyszukiwarki działek ewidencyjnych szybko można odnaleźć interesującą działkę i poznać jej przeznaczenie.

Dodatkowo portal umożliwia pobranie tekstu uchwały rady gminy, w której określone są szczegółowe warunki zabudowy oraz oryginalny rysunek planu. Portal mapowy posiada także narzędzia do wykonywania pomiarów odległości i powierzchni oraz

pozwała na zmianę podkładu mapowego na np. zdjęcie satelitarne.

Wszystko to można sprawdzić bez konieczności odwiedzania urzędu gminy, natomiast w samym urzędzie, w ramach cyfryzacji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, zainstalowane zostało oprogramowanie (GIS) umożliwiające sprawniejsze niż dotąd wydawanie zaświadczeń, wypisów oraz wyrysów, a także zarządzanie rejestrem planów miejscowych.

oprac.ewr

Gmina Głowno
Nowocześniejsze
w urzędzie

Po Nowym Roku mieszkańcy gminy Głowno będą mogli na miejscu w urzędzie regulować obowiązkowe opłaty na jej rzecz kartą płatniczą, a nie tylko gotówką czy przelewem w banku – poinformował Urząd Gminy Głowno.

Możliwość taka zaistnieje dzięki przystąpieniu gminy do „Programu upowszechniania płatności bezgotówkowych” Ministerstwa Rozwoju i Krajowej Izby Rozliczeniowej.

oprac. ewr

Gmina Stryków | Inwestycje drogowe
Droga w Kolonii Osse gotowa

W ubiegłym tygodniu zakończyła się przebudowa drogi gminnej w Kolonii Osse.

Pracownicy firmy Erbedim, która wygrała przetarg na wykonanie inwestycji, położyli nakładkę z betonu asfaltowego grubości 4 cm oraz obsypali półmetrowe pobocza łamanym kruszywem. Zamówienie obejmowało również zjazd i przebudowę przepustu. Dodatkowo rów z obydwu stron drogi został umocniony płytami ażurowymi na długości 5 m, a oczyszczony na kolejnych

45 m. Łączną długość oddanego do użytku nowego odcinka asfaltu to 1,975 mb. Inwestycja kosztowała gminę Stryków blisko 580 tys. zł.

Nieco wcześniej ten sam wykonawca wybudował 698 mb drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Woli Błędowej. Powstała jezdnia bitumiczna o szerokości 5,0 m i 3,5 m, a ponadto obustronne pobocze z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie o szerokości 1,0 m i 0,25 m. Całość kosztowała 386,6 tys. zł. ljs

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAROŻNIKI OD:

899 zł

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Nowostawy Dolne | Święto Ochotniczej Straży Pożarnej

To już 85 lat jednostki

11 listopada był dniem wyjątkowym dla druhów z OSP w Nowostawach Dolnych. Jednostka obchodziła bowiem jubileusz 85-lecia istnienia. Najważniejszymi elementami było poświęcenie i wręczenie strażakom sztandaru oraz odsłonięcie tablicy upamiętniającej założycieli jednostki.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Z okazji tego ważnego święta w strażnicy w Nowostawach Dolnych pojawiło się wielu gości. Obecni byli m.in. wójt Danuta Supera, przedstawiciele Rady Gminy, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Brzezińskiego Eugeniusz Supera, jak również liczne grono strażackie: zarówno ochotnicy, jak i zawodowcy. Pojawili się poczyty sztandarowe jednostek z terenu gminy Dmosin oraz OSP Lipka (gmina Stryków). Strukturę wojewódzką Związku OSP RP reprezentował członek prezydium zarządu, druh Krzysztof Czulno, zaś zarząd powiatowy prezes Leszek Jarząb. Państwową Straż Pożarną reprezentował komendant JRG z Brzezin Dariusz Guzek. Oprawę muzyczną zapewniała orkiestra OSP w Syberii.

Po przywitaniu gości, odegraniu hymnu i zawieszeniu flagi państwowej na maszcie, rozpoczęła się główna część uroczystości. Krótką ekumeniczną modlitwę poprowadzili proboszcz parafii mariawickiej w Lipce ks. biskup Bernard Kubicki oraz proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Niesułkowie ks. Wojciech Jędrzejczyk. Duchowni poświęcili po tym sztandar jednostki oraz ustawiony przed strażnicą kamień z tablicą upamiętniającą członków założycieli OSP w Nowostawach Dolnych w 85. rocznicę jej założenia.

Historia jednostki

Po tej części krótką historię jednostki przedstawił jej prezes dh Dionizy Szczepaniak. OSP w Nowostawach Dolnych założono w 1932 roku. Za jej założycieli uchodzą: bracia Franciszek Szczepaniak i Roman Szczepaniak, Stefan Piórkowski, Antoni Lenart, Jan Kubicki i Józef Luczak. Duży wkład miała także nauczycielka szkoły podstawowej w Nowostawach Alfreda Kalinowska.

OSP była pierwszą organizacją w Nowostawach Dolnych, która powstała już w wolnej i niepodległej Polsce. Miała ona nie tylko zapobiegać i walczyć z pożarami, ale pełniła także funkcję integracyjną dla całej społeczności.

Drewnianą strażnicę, później remontowaną, zaczęto budować w 1932 roku. Druhowie brali udział w różnych przedsięwzięciach, m.in. w budowie mostu na rzece Mroźnicy. Zajmowali się także pomocą w odsnieżaniu dróg. Organizowano także popularne zabawy taneczne.

W roku 1968 ochotnicy z Nowostawów Dolnych doczekali się samochodu typu sanitarka. Dziesięć lat później udało się pozyskać z komendy wojewódzkiej Stara 25. Kierowcą był nieżyjący już druh Feliks Dąbrowski. W 2010 roku pozyskany został samochód operacyjny marki Ford Focus oraz terenowy Jeep Cherokee. W 2007 roku rozpoczęła się budowa nowej



Sołtys Mariola Mirys oraz prezes Dionizy Szczepaniak odsłaniają tablicę pamiątkową. Z prawej wójt Danuta Supera.

strażnicy. Udało się ją oddać do użytku w 2012 roku.

Wręczenie sztandaru

Akt nadania sztandaru odczytał druh Krzysztof Czulno, który przekazał go prezesowi nowostawskiej jednostki dh Dionizemu Szczepaniakowi. Ten wręczył go z kolei pocztowi sztandarowemu. Tworzyli go: naczelnik jednostki Dariusz Borowski, sekretarz Krzysztof Mirys i skarbnik Michał Gocek.

Następnie wójt Danuta Supera, wspólnie z sołtysem Nowostawów Dolnych Mariolą Mirys, druhami Krzysztofem Czulno, Leszkiem Jarząbem i Dionizem Szczepaniakiem odsłonił poświęconą wcześniej tablicę ku pamięci założycieli jednostki.

Jak powiedział nam po uroczystości prezes OSP w Nowostawach Dolnych, wręczenie sztandaru to dla jednostki bardzo istotne wydarzenie. – Byliśmy jedyną jednostką z terenu gminy, która nie miała sztandaru. – mówi dh Dionizy Szczepaniak.

Odnaczenia

Jubileusz jednostki wykorzystano również jako okazję do wręczenia odznaczeń związkowych dla zasłużonych i wyróżniających się druhów z terenu gminy Dmosin.



Tablica upamiętniająca założycieli jednostki.

Złoty Znak Związku otrzymał komendant zarządu gminnego OSP dh Ignacy Grabowicz (OSP Dmosin). Złote Medale Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali druhowie: Jarosław Dąbrowski, Włodzimierz Pietrasiak (obaj OSP Nowostawy Dolne) oraz Ernest Kotlarek (OSP Lubowidza).

Srebrne Medale Za Zasługi Dla Pożarnictwa przyznano druhom: Marcinowi Drożdżykowi (OSP Wola Cyrusowa), Zygmuntovi Karwackiemu (OSP Ząbki) i Mateuszowi Koszelskiemu (OSP Lubowidza).

Brązowe Medale Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali druhowie: Dariusz Słowiński (OSP Dmosin), Ryszard Pryk (OSP Kraszew), Eryk Wojciechowski (OSP Lubowidza), Michał Gocek i Dariusz Pasek (obaj OSP Nowostawy Dolne).

Odnaki Wzorowy Strażak otrzymali: Jacek i Tomasz Świniarscy (OSP Dmosin), Jakub Kosma (OSP Kołacinek), Wioletta Maciak (OSP Kołacinek), Adrian Kukiela (OSP Lubowidza), Krzysztof Mirys (OSP Nowostawy Dolne), Cezary Kacprzyk (OSP Wola Cyrusowa), Damian Strzelczyk (OSP Dmosin), Przemysław Barylski (OSP Dmosin) oraz Tomasz Józwiak (OSP Ząbki).

Po tej części zaproszeni goście gratulowali świętującej jednostce. Pamiątkowy graver przekazali m.in. przedstawiciele gminy Dmosin. O jubilatych pamiętali też przedstawiciele powiatu brzezińskiego, JRG PSP w Brzezinach i zarządu wojewódzkiego Związku OSP RP. Po uroczystości nadzedł czas na poczęstunek i zabawę.

Prezes Dionizy Szczepaniak przyznaje, że przy organizacji imprezy było bardzo dużo pracy, ale cieszy się, że wszystko przebiegło bardzo pomyślnie. Choć jednostka ma już i piękną siedzibę, i długo oczekiwany sztandar, prezes jednostki zapewnia, że ma jeszcze

dużo planów, m.in. dotyczących otoczenia strażnicy. ■



Prezes Dionizy Szczepaniak prezentuje długo oczekiwany sztandar...



... i przekazuje go pocztowi sztandarowemu.

REKLAMA

V Międzynarodowy Kongres Biogospodarki

Blisko 500 specjalistów z całego świata weźmie udział w V Międzynarodowym Kongresie Biogospodarki, który odbędzie się w dniach 20-21 listopada w Łodzi - stolicy województwa ogłoszonego bioregionem i stawiającego sobie za cel rozwój biogospodarki.

Międzynarodowy Kongres Biogospodarki w 2017 roku ma na celu wspomóc rozwój biogospodarki w Bioregionach Europy Środkowej i Wschodniej. Podczas Kongresu zostaną omówione możliwości, wyzwania i problemy stojące przed biomiami i biowioskami – lokalnymi społecznościami działającymi w duchu zrównoważonego rozwoju, dlatego też hasło przewodnie tegorocznego spotkania to „**Biospołeczność w sercu biogospodarki Unii Europejskiej**”. Uczestnicy Kongresu zapoznają się i przedyskutują powiązania między istniejącymi europejskimi i narodowymi instrumentami, służącymi rozwojowi biospołeczności.

Podczas dwóch dni Kongresu Biogospodarki zaplanowano wiele interesujących sesji tematycznych. Sesję plenarną, poświęconą zrównoważonej biogospodarce, otworzą przedstawiciele Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Swoje prelekcje wygłoszą międzynarodowi eksperci, m.in.: Christian Patemann, który uważany jest za jednego z prekursorów

rozwoju idei biogospodarki, opowie o zyskującym coraz większe uznanie trendzie jakim jest gospodarka cyrkularna.

Uczestnicy będą mogli wziąć udział również w wybranych równoległych sesjach, które dotyczyć będą między innymi: żywności wysokiej jakości, biotechnologii przemysłowej, przystosowania do zmian klimatycznych, zielonego budownictwa czy biorafinerii. Podczas Kongresu Biogospodarki odbędzie się również Ceremonia przyjęcia nowych członków Forum Bioregionów Europy Środkowej i Wschodniej oraz podpisanie listu intencyjnego z Europejską Platformą Technologii Budownictwa (ECTP - Innovative Built Environment). Zostanie rozstrzygnięty także konkurs dla samorządów województwa łódzkiego – „Najlepsza Biogmina Województwa Łódzkiego”

Kongres odbędzie się w Hotelu Vienna House Andel's w Łodzi. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Kongres Biogospodarki
EBCL 2017

Łódź, 20-21 listopada 2017 r.

► Dokładny program oraz możliwość rejestracji na stronie: www.bioeconomy.lodzkie.pl



Popów Głowieński | Zespół Szkół

Uczniowie dowiedzieli się czym jest wolontariat

27 października w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim po raz pierwszy zorganizowano warsztaty dla uczniów na temat wolontariatu pt. „I Ty możesz zostać wolontariuszem”.

W zajęciach brali udział uczniowie klas IV-VII i gimnazjum. Ich celem było zapoznanie młodzieży z działalnością wolontariatu, a następnie wspólne przygotowa-

nie Poradnika Wolontariusza. Ponieważ były to zajęcia otwarte, mogli w nich uczestniczyć chętni nauczyciele oraz rodzice. Przybyli m.in. Beata Krzeszewska z Rady Rodziców, nauczycielki Agnieszka Wołowicz-Olesińska i Małgorzata Skomial oraz dyrektor placówki Krzysztof Fortuna. Formę warsztatów opracowały i zajęcia poprowadziły opiekunki Szkolnego Koła Wolontariatu, nauczycielki Anna Romańczuk i Joanna Gorkiewicz.

Uczniowie starali się indywidualnie lub w grupach odpowiedzieć na pytania: Co to jest wolontariat?,

Jakie cechy powinien mieć wolontariusz? i Czy każdy może być wolontariuszem?

Uczestnicy warsztatów obejrżeli również prezentację multimedialną na temat tego, w jaki sposób pracują wolontariusze, jakie organizują akcje i jak je planują. Wszystkie karty pracy i materiały wykonane na zajęciach weszły w skład Poradnika Wolontariusza ZS w Popowie Głowieńskim, który będzie dostępny dla wszystkich zainteresowanych w szkolnej bibliotece.

– Bardzo podobały nam się warsztaty i chcielibyśmy działać

w Szkolnym Kole Wolontariatu – stwierdziły Oliwia, Marysia, Amelia i Kinga z klasy IV, najmłodsze uczestniczki szkolenia. – Myślę, że wyszliśmy pełni nowej energii i nabyliśmy przydatną wiedzę. Teraz jesteśmy gotowi po prostu tryskać nowymi pomysłami – dodała Oliwia Woźniak z klasy VII.

Natomiast organizatorki warsztatów mają nadzieję, że zajęcia przyczynią się do lepszego poznania pracy wolontariusza i zachęcą uczniów do angażowania się w szkolne akcje wolontaryjne.

oprac.ewr



Spektakl przygotowali artyści z AOIA w Łodzi.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Koziołek Matołek dla najmłodszych

Najmłodszy mieszkańcy Głowna 5 listopada mieli okazję zobaczyć w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie ciekawą przedstawienie. Na scenie wystawiony został spektakl na motywach bajki o Koziołku Matołku.

Nawiązywał on do historyjek obrazkowych Kornela Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza, opowiadających o przygodach zmierzającego do Pacanowa, „gdzie kozy kują”, sympatycznego koziołka. Spektakl przygotowali artyści związani z Aka-

demickim Ośrodkiem Inicjatyw Artystycznych w Łodzi.

Udział wzięli: Magdalena Dratkiewicz, Agnieszka Smolak-Stańczyk i Jan Wojciech Poradowski. Muzykę do przedstawienia przygotował Jan Gromski, zaś scenografię: Bartek Jarmoliński, Renata Krawczyk oraz Eugeniusz Dolat.

W ramach przedstawienia dzieci miały okazję nauczyć się „koziolkowej piosenki”, a po jego zakończeniu także zrobić sobie pamiątkową fotografię z bohaterami spektaklu. **kl**

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

Bo zdrowe odżywianie to ważna sprawa

O tym, jak istotne jest to, by zdrowo się odżywiać, a także o tym, jak ważne jest zjedzenie śniadania, przekonywali 8 listopada uczniowie SP nr 1 w Głownie.

Wspólna zabawa była elementem uczestnictwa „Jedynki” w ogólnopolskim programie edukacyjnym „Śniadanie daje moc”. Nawiązuje on w części do obchodzonego w Europie od 7 lat, zawsze 8 listopada, Europejskiego Dnia Zdrowego Jedzenia i Gotowania. Akcja ma uzmysłowić najmłodszym, że śniadanie to

najważniejszy posiłek dnia, który daje im energię na cały dzień. W szkole postanowiono nieco rozszerzyć zakres i podkreślano wagę zdrowego odżywiania.

„Jedynka” po raz pierwszy postanowiła zorganizować akcję z takim rozmachem, choć już w zeszłym roku zorganizowano z tej okazji kiermasz ze zdrowymi produktami. Pierwszym elementem był program słowno-muzyczny przygotowany przez trzecioklasistów. Poprzebierani w pomysłowy sposób m.in. za kapustę, winogrono, sałatę, groszek, truskawki itp. opowiadali, deklamowali wierszyki i śpiewali o warzywach i owo-



Uczniowie przebrani byli za owoce i warzywa.

cach, a później przedstawili zasady zdrowe odżywiania.

Po przedstawieniu zorganizowano konkurs o zdrowym odżywianiu i poczęstunek. Rodzice przygotowali stoiska, na których można było zjeść (oczywiście

zdrowe) kanapki, musli, pasty z białego sera i warzyw, galaretkę, jogurt czy też napić się wyciskanego na miejscu soku z marchwi i jabłek.

Akcję „Śniadanie daje moc” koordynowały w SP 1 dwie nauczycielki: Manuela Szcześniak i Ewa Łaska, które podkreślają także duże zaangażowanie ze strony rodziców. – Przygotowania trwały mniej więcej trzy tygodnie – powiedziała nam Manuela Szcześniak. – Przygotowywałyśmy program wspólnie z rodzicami. Zorganizowane było zebranie w tym celu. Utworów muzycznych szukaliśmy w internecie, a część podpowiedzieli sami rodzice. **kl**

Stryków | Dom Kultury

Zapisy na świąteczne warsztaty

Jak co roku przed świętami, Dom Kultury w Strykowie zorganizuje warsztaty plastyczne, podczas których można wykonać ozdoby wnętrza domu przy wykorzystaniu nietuzinkowych technik.

Tym razem przed Bożym Narodzeniem organizatorzy proponują zajęcia z wykonywania

bombek techniką japońskiego haftu temari.

Unikalny sposób zdobienia polega na wykonywaniu wzorów za pomocą nici i muliny, przy czym efekt zależy od ilości nałożonych warstw.

Warsztaty odbędą się w środę, 29 listopada, w godz. 10.00-13.00 i są skierowane do gospodyń oraz seniorek. Dom Kultury już przyjmuje zapisy. **ljs**

Bratoszewice | ZS nr 1

Test wiedzy o rodzinie

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach biorą udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Rodzinie, której organizatorem jest Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

W szkolnych eliminacjach, które odbyły się 8 listopada, udział wzięło 18 dwuosobowych zespołów bratoszewickiej szkoły. Do etapu regionalnego maja szansę dostać

się ci, którzy udzielili przynajmniej połowę poprawnych odpowiedzi na 30-pytaniowy test. Zakres wiedzy obejmował m.in. prawa i obowiązki dziecka, prawa konkordatowego dotyczącego małżeństwa i rodziny czy możliwości pomocy osobom dotkniętym przemocą.

Wyniki eliminacji będą znane pod koniec listopada. Eliminacje regionalne zaplanowano na koniec lutego przyszłego roku. **ljs**

Bratoszewice | SP

Akcja na rzecz przytuliska w Głownie

Samodzielnie uszyte poduszki, pieczolowicze zbierane nakrętki, a także karmę, koce oraz koldry, w ubiegłym tygodniu uczniowie Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach przekazali głowieńskiemu przytulisku dla zwierząt.

7 listopada w placówce odbyło się podsumowanie akcji wolontaryjnej „Podaj Łapę”. Jej koordynatorem był nauczyciel Zbigniew Motyl. Uczniowie przez 2 miesiące gromadzili to, co potrzebne czworonogom. Szycie poduszek na lekcjach techniki to już w bratoszewickiej szkole tradycja. Akcja z roku na rok rośnie i zyskuje na popularności. W tym roku to nie uczniowie zawieźli dary do

głowieńskiego przytuliska, ale to prowadzące je Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt Arkadia przysłało po nie swoje wolontariuszki: Agnieszkę Wojcieszek i Oliwię Różycką, które przeprowadziły w szkole prelekcję na temat wolontariatu na rzecz zwierząt. Przedstawicielki schroniska, które do Bratoszewic zabraly ze sobą jedną z jego podopiecznych – suczkę Lunę, zachęcały zwłaszcza do adopcji czworonogów czekających na nowe domy i nowych opiekunów. W ramach wdzięczności za zorganizowanie akcji i przekazane dary wolontariuszki wręczyły dyrektor szkoły Ewie Piórkowskiej pamiątkowy dyplom. **ljs**

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

DUŻY WYBÓR:

farb i tynków
lakierów i impregnatów

Pracujemy: pn.-pt. 7-18, sob. 7-15

Polecamy również:

- meble łazienkowe
- tapety
- styropian
- wełnę
- glazurę
- terakotę
- płytki tarasowe
- armaturę sanitarną
- lustra i inne
- panele 3D, stiuki

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

Główno | Honorowa obywatelka w odwiedzinach

Elżbieta Dzikowska opowiadała o swoich podróżach

Znana podróżniczka, autorka, wraz z mężem Tonym Halikiem, wielu cieszących się swego czasu ogromną popularnością programów telewizyjnych, pisarka Elżbieta Dzikowska, 6 listopada odwiedziła Główno, którego od 2011 roku jest honorową obywatelką.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowicznanin.info

Podróżniczka najpierw zawitała do Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, gdzie opowiadała o swoim życiu i podróżach. Następnie, w sali Miodowy Dom, odbyło się otwarte spotkanie, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Na widowni można było dostrzec choćby członka zarządu powiatu zgierskiego Wojciecha Brzeskiego czy też wójta gminy Główno Marka Józwiaka.

Szczególnie ciepło Elżbieta Dzikowska powitała na nim czwórkę głównian, którzy pełnili rolę przewodników po Głównie i jego okolicach przy okazji pracy nad trzecim tomem książki „Polska znana i mniej znana”, o której szeroko pisaliśmy w Wieściach w czerwcu. Te osoby to proboszcz parafii św. Jakuba Apostoła ks. dr Stanisław Banach, historyk i autor książek Jacek Perzyński, pasjonat historii Krzysztof Laszkiewicz oraz przewodnicząca Rady Miejskiej w Głównie Magdalena Szajder, która przyjaźni się z Elżbietą Dzikowską już ponad 10 lat.

Autorka w czasie spotkania podpisywała egzemplarze „Polski znanej i mniej znanej”, ale w części prelekcijnej skupiła się na podróżach zagranicznych. Nawiązywała także do czasów, gdy podróżowała z nieżyjącym od 1998 roku Tonym Halikiem.

Jak wspominała Dzikowska, jej przygoda z podróżowaniem zaczęła się od Chin. Trzeba tu nadmienić, że pisarka z wykształcenia jest właśnie sinologiem (sinologia to dziedzina naukowa zajmująca się wszystkim co dotyczy Chin). Nauczyła się nawet języka. Dziś podróżniczka docenia zmiany, jakie zachodzą w Kraju Środka, choć nie chce przy tym komentować sytuacji politycznej.



Zdarzało się, że odcinki „Pieprzu i wanilii” miały widownię nawet na poziomie 18 milionów.

Z czasem głównym punktem jej zainteresowań stała się Ameryka Łacińska. Podróżowała po niej jako korespondentka kwartalnika „Kontynenty”. W roku 1974 poznała na Światowym Kongresie Latinoamerykanistów w Meksyku pracującego jako korespondent amerykańskiej stacji NBC Tony’ego Halika, którego wcześniej знаła z ekranu telewizora. Wkrótce został on jej mężem (drugim, pierwszym był dziennikarz Andrzej Dzikowski, którego podróżniczka na spotkaniu również przedstawiała w ciepłych słowach – przyp. red.).

Elżbieta Dzikowska przez następne 23 lata podróżowała z mężem po świecie, jak to określiła, „poznając dla państwa (widzów, czytelników) świat”. Najbardziej znani byli ze stworzenia kilkuset programów dokumentalnych. Początkowo pt. „Tam, gdzie pieprz rośnie”, następnie „Tam, gdzie rośnie wanilia”, „Tam, gdzie kwitną migdały”, „Tam, gdzie pachnie eukaliptus”, a finalnie, najbardziej znanym, czyli „Pieprz i wanilia”.

Program cieszył się ogromną popularnością. Zdarzało się, że odcinki „Pieprzu i wanilii” miały widownię nawet na poziomie 18 milionów. Wynik ten dzisiaj jest nieosiągalny. Sukcesu programów Elżbieta Dzikowska dopatruje się przede wszystkim w tym, że pokazywały one świat wówczas dla większości ludzi niedostępny. W czasach PRL podróżowanie za granicę było bardzo trudne.

Z czasem Elżbieta Dzikowska zaczęła poświęcać więcej czasu podróżom po Polsce, czego efektem były przewodniki z cyklu „Groch i kapusta” czy „Polska znana i mniej znana”. Jak krótko wspomniała, w trzecim tomie opisała Główno, gdyż zasłużyło ono jej zdaniem na to, by je rozpropagować. Pisarka namawiała też do odwiedzenia Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika w Toruniu, stworzonego z pamiętek z ich wspólnych podróży po świecie.

Inkaska stolica

W dalszej części spotkania Elżbieta Dzikowska opowiedziała



Elżbieta Dzikowska podpisywała egzemplarze swoich książek.

o swojej niedawnej podróży do Vilcabamby – ostatniej stolicy Inków. W 1572 r. miasto zburzyli Hiszpanie. Około XVIII wieku jego lokalizacja uległa zapomnieniu. W XX wieku próbowano znaleźć Vilcabambę. W roku 1911 Hiram Bingham dotarł do ruin Espiritu Pampa, ale uznał, że miejsce było zbyt skromne, by mogło być stolicą. Uznał, że musiało nią być również odkryte przez niego Machu Picchu. W latach 60. Uznali, że była to stolica Inków, choć nie mieli twardych dowodów.

Dopiero jednak Tony Halik i Elżbieta Dzikowska wraz z ekipą dotarli w 1976 roku do ruin prawdziwej Vilcabamby. Posługiwali się oni listami hiszpańskich żołnierzy, którzy podbijali miasto. Porównanie ich zapisków z zastarymi ruinami pozwoliło stwierdzić, że to właśnie Vilcabamba. Potwierdziły to także badania kolejnych archeologów.

Wspominając powrót do miejsc po 40 latach, Elżbieta Dzikowska nie kryje żalu. Ruiny zostały otoczone osadą. W wielu

miejscach pozostałości po mieście poprzykrywano zwykłą blachą itp. Jak opisuje, Vilcabamba to nadal ciekawe miejsce, ale pozbawione obecnie wszelkiej magii. Uważa, że z perspektywy turystyki o wiele ważniejsze pozostają ruiny Machu Picchu.

Odwiedziła kawał świata

W ostatniej fazie spotkania Elżbieta Dzikowska przez kilkadziesiąt minut pokazywała zdjęcia z różnych miejsc, które odwiedzała. Z całą pewnością ilością swoich podróży imponuje. Odwiedziła wiele plemion w Afryce, Ameryce Południowej czy w Indiach. Obserwowała z bliska ich zwyczaje, kulturę, codzienne życie i obyczaje. I choć w dzisiejszych czasach, mając czas i pieniądze można bez problemu podróżować w najdalsze nawet kątki świata, to nie ma wątpliwości, że takim багаżem doświadczeń, jakie przez kilkadziesiąt lat podróżowania zebrala Elżbieta Dzikowska, może się pochwalić tylko bardzo nieliczna grupa podróżników na świecie. ■

Główno | Grafikalia Seniorzy tworzą na szkłe

W czwartek, 16 listopada, o godzinie 11.00, w budynku dworca PKP w Głównie podsumowany zostanie trwający od października Festiwal Grafiki „Grafikalia”, organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury. W tym roku nie zabrakło ciekawych aktywności. Tylko na sam konkurs graficzny „Jesień grafiką opowiedziana” napłynęło niemal 300 prac. Właśnie 16 listopada zostaną wręczone nagrody i dyplomy autorom najciekawszych grafik tegorocznej edycji.

16 listopada podsumowany zostanie także cykl zajęć warsztatowych dla dzieci, uczniów i osób dorosłych. W tym roku bardzo wiele uwagi poświęcono seniorom. Przypomnijmy, że specjalnie dla nich stworzono cykl warsztatów „Grafika zaklęta w szkło”. Od połowy października grupa 30 seniorów przygotowywała ozdobne szklane talerze. Wykorzystywano różne techniki: linoryt i dekupaż. Uczestnicy warsztatów biorą udział w wewnętrznym konkursie na najlepszą realizację plastyczną. Najciekawsze prace będzie można zobaczyć na imprezie kończącej festiwal. ■

ZEiR Solidarność W grudniu do Krakowa

Związek Emerytów i Rentistów NSZZ „Solidarność” w Głównie przyjmuje zapisy osób chętnych na wspólną wycieczkę do Krakowa. Ma się ona odbyć 10 grudnia. W planach jest m.in. oglądanie zabytków, iluminacji świetlnych czy też wizyta w sanktuarium w Łagiewnikach.

Zainteresowani mogą się zgłaszać pod numerami telefonów: 508-435-956, 505-076-501 oraz (42)719-15-19. ■

REKLAMA

MediCenter
Lekarze rodzinni

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

apтека
przyjazna

**NOWA PRZYCHODNIA
LEKARZY RODZINNYCH**

- ✓ Pełna opieka medyczna (lekarze rodzinni, lekarze specjaliści, diagnostyka, rehabilitacja, RTG, USG, Apteka)
- ✓ Świadczenia zdrowotne dla dzieci i dorosłych
- ✓ Badania dostępne w Internecie

3 Maja 13, Łowicz
(obok MediCenter)

☎ 46 880 80 10

- ✓ poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 21.00
- ✓ sobota
w godz. 8.00 - 16.00

MediCenter Lekarze rodzinni
🏠 3 Maja 13
Łowicz

☎ 46 880 80 82
@ mc@medicenter.com.pl
🌐 www.medicenter.com.pl

DO 20% RABATU
NA PRYWATNE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW

Punkt zapalny

Stryków | Mieszkania komunalne

Lista lokatorów nowego bloku wzbudza kontrowersje

Pytania o skuteczną weryfikację tego czy dany lokal w nowym bloku komunalnym rzeczywiście się komuś należy, stawiają obserwatorzy życia społecznego w Strykowie.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

liliana.staszewska@lowiczanie.info

Po ogłoszeniu przez gminę listy kandydatów do zawarcia umowy najmu w budynku przy ul. Sowińskiego 12 do naszej redakcji zaczęli dzwonić zainteresowani sprawą mieszkańcy nie tylko Strykowa, ale również gminy Stryków, w których odczuciu przydział mieszkań odbył się nie do końca sprawiedliwie.

Mieszkańców zastanawia to, dlaczego lokal otrzymała osoba, która – jak mówią – zadłużyła swoje mieszkanie w blokach, groziła jej licytacja komornicza, ale ogłosiła upadłość konsumencie, więc mieszkanie przejął syndyk masy upadłościowej. Dodatkowych domysłów nastroża fakt, iż osoba umieszczona na liście kandydatów do zawarcia nowej umowy najmu jest członkiem powołanej przez burmistrza prozdrowotnej komisji.

Mieszkańcy pytają czy to jest sprawiedliwe, że ktoś miał swoje mieszkanie, zadłużył je, a teraz otrzymuje nowe, komunalne? Odebraliśmy telefony nie tylko od osób, które ogólnie postrzegają całą sytuację jako niewłaściwą i są nią po prostu oburzeni, ale również od takich, które bezpośrednio przykładają ją do własnego położenia. Mówią, że nie chodzi o ludzką zazdrość czy zawiść, że nie mają nic przeciwko temu, by dana osoba otrzymała od gminy lokal, skoro tego wymaga jej sytuacja życiowa, ale niech to będzie lokal w zasobach z odzysku, a nie „pachnące świeżością mieszkanko” w nagrodę za niezapłacenie czynszu w poprzednim.

Nasi rozmówcy mówią, że sami, chociażby z racji wieku i niedomagań zdrowotnych, chętnie złożyliby wniosek o zamianę mieszkania z takiego na wyższym piętrze w blokach spółdzielczych, na takie na niższej kondygnacji w nowym bloku komunalnym, ale nie mieli szans, bo choć całe życie sumiennie płacili komorne, to

gmina ustaliła zasady, wg których posiadacze tytułów prawnych do jakiegokolwiek lokalu mieszkalnego nie mogą się o nią ubiegać.

Nasi rozmówcy wysnuwają też wątpliwości, czy, mimo wyznaczonych zasad, jakimi musiała przeciw kierować się komisja mieszkaniowa, w niektórych przypadkach nie pojawiła się jednak dowolność postępowania, a jej skutki kłują teraz w oczy i rodzą przypuszczenia.

Nie wszystko pod społeczną kontrolą

Reguły przydziału nowych lokali – przypomnijmy – określiła duża i burzliwie dyskutowana uchwała Rady Miejskiej Strykowa, do której podchodzono dwukrotnie i którą podjęto ostatecznie 20 lipca 2017 roku. Pieczętowane analizowanymi były m.in. kryteria dochodowe. Od początku jasne było, że gmina, która zainwestowała w blok blisko 3 mln zł, będzie chciała dobrać tak jego nowych lokatorów, by nie narażać się na straty w postaci zaległego czynszu, a ten, z racji nowości i standardu mieszkań, wyznaczono na poziomie o wiele wyższym niż obowiązujący w starych zasobach komunalnych. Przy Sowińskiego 12 średnio wynosi on 6,5 zł/mkw.



Przyszły lokator w jego odczuciu miał i prawo, i powody ku temu, by ubiegać się o mieszkanie w nowym bloku. Leczy się. Ma pierwszą grupę inwalidzką i jest wdzięczny gminie, ponieważ na czwarte piętro, tak jak do tej pory, na pewno nie mógłby już wchodzić.

Co zaś się tyczy kryterium dochodowego, to średni dochód za okres ostatnich 3 miesięcy, liczony na dzień wezwania przez burmistrza do złożenia potwierdzających go dokumentów w gospodarstwie jednoosobowym, miał być nie mniejszy niż 150% i nie większy niż 300% najniższej emerytury, zaś w gospodarstwie wieloosobowym – nie mniejszy niż 75% i nie większy niż 200% najniższej emerytury.

Podjęmowana publicznie uchwała otworzyła powołanej przez burmistrza Strykowa komisji mieszkaniowej drogę do rozpatrzenia wniosków. Mimo iż podczas dyskusji nad zasadami pojawiały się głosy, że również przy rozpatrywaniu wniosków powinna mieć miejsce kontrola społeczna, kolejną okazją do „pilnowania” przydziału pojawiła się dopiero po 3 miesiącach, czyli przy publikacji listy kandydatów na najemców.

Przydział przy drzwiach zamkniętych

O przejrzystości procedury przydziału nowych lokali zabiegał radny Łukasz Orłowski, który dopytywał władze gminy czy jest możliwym, by w obradach komisji mieszkaniowej uczestniczyli również właśnie radni. Swoje pytanie argumentował wówczas tym, że jest tak duże zainteresowanie mieszkaniami, że onn jako radny, chciałby swoją obecnością potwierdzić transparentność i pełen obiektywizm wyboru lokatorów. O możliwości uczestniczenia w obradach komisji, jako obserwator, dopytywał również radny Krzysztof Bandurów.

Obydwaj radni otrzymali odpowiedź odmowną. Wiceburmistrz Bożena Motylińska, wsparta opinią radcy prawnego Katarzyny Zamolskiej z obsługującej Urząd Miejski Kancelarii Prawnej Lesny i Wspólnicy, uzasadniała, że jest to niemożliwe, ponieważ komisja mieszkaniowa jest gremium burmistrza, a nie rady, że komisję obowiązuje regulamin, zgodnie z którym informuje ona o wynikach swoich posiedzeń,



Pierwsi lokatorzy nowego bloku mają pojawić się w nim już w listopadzie.

a ostatnim jej protokołem będzie lista kandydatów do zamieszkania. Tym samym drzwi obrad komisji mieszkaniowej, w której skład weszli przedstawiciele ZGKiM, M-GOPS oraz Urzędu Miejskiego w Strykowie, zostały szczelnie domknięte.

O efektach jej prac radni zostali poinformowani dzień po wywieszeniu listy, podczas obrad komisji rewizyjnej, 27 października. O danych przedstawionych wówczas przez wiceburmistrza Bożenę Motylińską oraz pytaniach zadanych przez radnych pisaliśmy na naszych łamach 2 tygodnie temu. Przypomnijmy tylko krótko, że średnio o jedno mieszkanie ubiegały się trzy gospodarstwa domowe. Ogólnie zweryfikowano około 90 wniosków dotyczących przydziału i zamiany mieszkań, z których wyłoniono 29 kandydatów na przyszłych lokatorów.

Jak podkreśliła wiceburmistrz Motylińska, komisja mieszkaniowa brała pod uwagę sytuację mieszkaniową, życiową oraz majątkową wnioskodawców. Po zasiedleniu bloku, gmina dysponować będzie 10 odzyskanymi mieszkaniami komunalnymi.

Jedyną konkretną wątpliwość, jaka po przejrzaniu listy kandydatów na najemców nasunęła się członkom komisji rewizyjnej, wyartykułował radny Damian Drzewiecki. Dotyczyła ona rodziny z Ukrainy, która otrzymała mieszkanie w bloku komunalnym,



Nie mają nic przeciwko temu, by dana osoba otrzymała od gminy lokal, skoro tego wymaga jej sytuacja życiowa, ale niech to będzie lokal w zasobach z odzysku, a nie „pachnące świeżością mieszkanko” w nagrodę za niezapłacenie czynszu w poprzednim.

ku temu, by ubiegać się o mieszkanie w nowym bloku. Leczy się. Ma pierwszą grupę inwalidzką i jest wdzięczny gminie, że pozytywnie rozpatrzyła jego wniosek, ponieważ na czwarte piętro, tak jak do tej pory, na pewno nie mógłby już wchodzić. Stara się o wózek inwalidzki, dlatego bardzo cieszył się, że dostał mieszkanie na parterze, a teraz się obawia, że mu je zabiorą.

Tłumaczy również, że długi, które doprowadziły go do utraty dotychczasowego mieszkania, nie były konsekwencją cyt. „złego zachowania”, ale splotu wielu różnych okoliczności życiowych. Podkreśla, że wszystkie swoje wydatki musiał odpowiednio uzasadnić i udokumentować, bo przecież sąd nie przyznaje upadłości konsumencie bez powodu.

Domysły, jakoby na przydziale mu mieszkania miał wpływ fakt, iż jest członkiem komisji prozdrowotnej powołanej przez burmistrza, uważa za zupełnie bezzasadne, z tego względu, iż w gremium tym zasiada już od blisko 20 lat, a przez ten czas powoływało je kilku burmistrzów, nie tylko ten obecny.

O wyjaśnienia w sprawie przydziału mieszkań poprosiliśmy burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego, zadając kilka konkretnych pytań. Do chwili zamknięcia tego numeru „Więści” nie otrzymaliśmy odpowiedzi. ■

Pytania o sposób weryfikacji

Jak się teraz okazuje, wątpliwości jest więcej, a pytania w gruncie rzeczy krążą wokół tego czy gmina skutecznie zweryfikowała to, iż nowy lokal rzeczywiście się komuś należy. Przyszły lokator, który znalazł się w ogniu zainteresowania innych, w rozmowie z nami powiedział, że w jego odczuciu miał i prawo, i powody

GDZIE INDZIEJ MOŻNA INACZEJ

W Łowiczu projekty listy mieszkaniowej, według której przyznawane są wolne lokale komunalne, muszą być pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Mieszkaniową i Socjalną Radę Miejskiej, podobnie jak decyzje o rozdysponowaniu takich

lokali. Jest ona jedną z komisji stałych Rady Miejskiej, tworzy ją 7 radnych. Wybrani radni z komisji uczestniczą w oględzinach zespołów kontrolnych u osób ubiegających się o wynajem lokalu z zasobów komunalnych. ■

REKLAMA

DO WYNAJĘCIA
LOKAL
ok. 300 m²
w Głownie
ul. Swoboda 20
tel. 603-610-512
601-578-618

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

organizuje BAL ANDRZEJKOWY
2 grudnia 2017 r. Gra zespół: DELAY

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

tel. 602-368-505

Chruślin | Obchody Święta Niepodległości

100-lecie usypania Kopca Kościuszki

11 listopada w wielu miejscowościach i gminach uroczystość obchodzono Narodowe Święto Niepodległości.

W Chruślinie obchody miały szczególny charakter, gdyż odbywały się pod Kopcem Kościuszki w 100. rocznicę jego usypania oraz łączyły się ze 105-leciem założenia miejscowej jednostki OSP i 10-leciem nadania jej sztandaru.

O godz. 10.00 poczty sztandarowe druhów z Chruślina i okolicznych jednostek, a także proboszcz miejscowej parafii Hubert Wiśniewski i przedstawiciele władz gminy spotkali się pod Kopcem Kościuszki. Mimo silnego wiatru i stapania po błocie, na uroczystości przybyli też okoliczni mieszkańcy. Według opracowania honorowego członka OSP Chruślin dh Tadeusza Jasniewskiego (nie mógł być obecny

podczas uroczystości), to miejsce straceń powstańców kościuszkowskich z 1794 roku.

– Jak wiemy, jest to bohater (Tadeusz Kościuszko – przyp. red.) dwóch narodów: w Stanach Zjednoczonych ma liczne mosty, pomniki i tablice swojego imienia. Nie tylko stanął na czele państwa i walczył z bronią w rękę o wolność naszej Ojczyzny, napieranej przez trzech zaborców, ale również był to głęboki huma-

nista, inżynier budowlany, który zaplanował szereg fortów obronnych na terenie Stanów Zjednoczonych. To był pianista, artysta i malarz, a więc człowiek renesansu, o wielkiej kulturze osobistej (...). Tym bardziej to nasze spotkanie przy kopcu usypanym na kanwie uniesienia społecznego, kiedy było już wiadomo, że po 123 latach niewoli zaborcy będą musieli odejść z naszej Ojczyzny, jest godne wzruszenia i pochwały – mówił wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

Wiosną 1917 roku (w setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki) kopiec został usypany przez miejscowych strażaków. Odbyła się wtedy patriotyczna uroczystość, z której zachował się ob-



Pod Kopcem Kościuszki w Chruślinie licznie były obecne poczty sztandarowe strażaków z okolicznych OSP.



Kopiec Kościuszki powstał w miejscu straceń powstańców kościuszkowskich z 1794 roku.

raz przedstawiający Kościuszkę. Trafił on do miejscowej strażnicy, zaś w sobotę został wystawiony w kościele, gdzie po przemarszu były kontynuowane uroczystości. W 1918 roku członkowie straży w Chruślinie współuczestniczyli w rozbrojeniu Niemców z okolicznych posterunków.

– Kopiec Kościuszki ma dla nas szczególną wartość, bo został usypany przez naszych przodków – mówiła nam Wiesława Kaluga, kronikarzka w jednostce. aa

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Uczniowie uczcili Święto Niepodległości

O Święcie Niepodległości pamiętano także w gminie Domaniewice. Z tej okazji uczniowie tamtejszej Szkoły Podstawowej z oddziałami gimnazjalnymi zaprezentowali 13 listopada mieszkańcom gminy patriotyczny program słowno-muzyczny.

Gości przywitała dyrektor szkoły Marzena Sadowska oraz przygotowujące program nauczycielki Małgorzata Pawlata i Beata Wiesolek. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego niedawno wieloletniego nauczyciela i dyrektora Szkoły Podstawowej oraz pierwszego dyrektora Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach Andrzeja Piaseckiego. Jeszcze przed rozpoczęciem części artystycznej głos zabrał nauczyciel, na co dzień radny powiatowy

Marek Jędrzejczak, który tłumaczył jak ważna jest niepodległość. Uznawał on także zebranych, że niepodległość nie jest dana na zawsze, ale trzeba ją pielęgnować. Podkreślił także, że patriotą nie należy być od święta, ale trzeba być nim na co dzień.

Choć w wielu szkołach odbywają się akademie z okazji Święta Niepodległości, to ta tematyka wcale do łatwych nie należy. W Domaniewicach nauczyciele starają się, by występ w akademii był występem świadomym. – Staramy się przekazywać uczniom



Za chwilę początek patriotycznej akademii.

wiedzę na temat tego, co to znaczy niepodległość – powiedziała nam Małgorzata Pawlata. – Różnie jest to rozumiane, natomiast dużo mówimy o tym na lekcjach, na akademiach. Staramy się w nich wpajać takie poczucie patriotyzmu. Wiele jednak zależy od nich. Wiele wynosi się w tej kwestii z domu rodzinnego.

Samą część artystyczną przygotowano około 2 tygodnie. Wzięli w niej udział uczniowie klas czwartych, piątych i gimnazjalistów. Na scenie zaprezentowało się ogólnie 35 osób. Przypomniano historię rozbrojenia Polki i późniejszej walki o odzyskanie niepodległości. Ciekawym i poruszającym momentem było także symboliczne zaprezentowanie rozbrojenia Polki przez trzy mocarstwa. Ubrani w kominarki uczniowie popychali uczennicę w wianku symbolizującą Rzeczypospolitą, następnie owinięli ją łańcuchami i przykryli czarnym materiałem, który zdjęto dopiero, gdy treść programu zbliżała się do momentu odzyskania niepodległości. kl

RZUT OKIEM | CMENTARZ WOJSKOWY



Przedszkolaki z Kiernozi co roku odwiedzają w październiku i listopadzie cmentarz wojskowy w Kiernozi. 31 października były na nim w związku z Dniem Wszystkich Świętych, a w ubiegłym tygodniu odwiedziły cmentarz ze Świętem Niepodległości. – Co roku zapalamy symbolicznie znicze przy głównym pomniku, by uczcić pamięć o wszystkich żołnierzach, którzy walczyli o naszą wolność. W wycieczkach uczestniczą wszystkie dzieci z przedszkola. To takie nasze małe lekcje historii – dowiedzieliśmy się od Marzeny Boguckiej. opr. mak

REKLAMA

DWOREK EDEN WIEDEN

organizuje:

- WESELA ▪ CHRZCINY
- imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
 ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
 tel. 502-323-404, 502-323-040

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl
 Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

Zapraszamy na Sylwestra

SZKIELKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624, www.szkielkalowicz.pl

Zapraszamy na Sylwestra

RESTAURACJA POLONIA

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891, www.lowicz-polonia.pl

Zapraszamy na Sylwestra

Dworek Biała Dama Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06, www.dworek-nieborow.pl

Burmistrz Miasta Łowicza
 Krzysztof Jan Kaliński

zaprasza do udziału
 w IX edycji konkursu pn.

Łowicka Szopka Bożonarodzeniowa 2017

Zgłoszenia prac do 8 grudnia 2017 r.
 w Muzeum w Łowiczu

Regulamin i szczegóły na
www.lowicz.eu
www.muzeumlowicz.pl

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Polsko, Ojczyzno moja!

Trawestując nieco Mickiewicza można byłoby, szczególnie w ostatnich dniach, zakrzyknąć tak właśnie: *Polsko, Ojczyzno moja!* Za nami kolejne Święto Niepodległości, obchodzone u nas na pamięć odzyskania suwerenności i państwowości po 123 latach rozdarcia Rzeczypospolitej pomiędzy trzech sąsiadujących z nami zaborców.

Okupacje i zawłaszczanie cudzego zdarzały się wszędzie i ciągle, ale nigdy i nigdzie nie było tak, by wielkie, a momentami potężne państwo, zostało rozdrapanie pomiędzy trzy inne. Odbudowa państwowości i narodowej jedności była zadaniem niezwykle trudnym, bo przecież w każdym z zaborów, przez ponad wiek, obowiązywały inne prawa i zwyczaje, a Polaków starano się germanizować czy rusyfikować.

Dziś takiego zagrożenia na szczęście nie ma i, da Bóg, nie będzie. Mamy za to wściekłą nienawiść do obecnie rządzących wśród niektórych Polaków z urodzenia i, o groźno, uważających się za patriotów (Targowiczanie też twierdzili, że są patriotami). Szczególnie wśród tych, którzy Polskę przez poprzednie osiem lat rządili, po czym władzę, w demokratyczny przeciw sposób, utracili. Albo bardzo chcieliby rządzić, co pokazuje twór polityczny o nazwie „Nowoczesna”. Na czele z ludźmi pozornie wykształconymi, ale co i rusz dającymi powody do śmieszności (pani posłanka Gasiuk-Pihowicz napisała ostatnio o Prezydencie RP, że jest grabieżcą (pisownia oryginalna) polskiej Konstytucji;

od osoby uważającej się za niezwykle mądrą i wykształconą poza wszystkim można jednak wymagać podstawowej znajomości ortografii).

Najbardziej przykre jest jednak to, że z donosami na obecną władzę, bardziej czy mniej słusznymi, lata się do wrogich nam zachodnich mediów i Unii Europejskiej, która z założenia winna czynić wiele dobrego („w jedności siła”), ale której liberalno-lewacy urzędnicy zbyt często uzurpują sobie prawo do wtrącania się we wszystko. Zaś na użytek tego wtrącania szermuje się argumentami mającymi często niewiele wspólnego z prawdą i zwykłą uczciwością, w czym często „zasługa” właśnie donosicieli rodzimego chowu.

Po sobotnim Marszu Niepodległości nasza totalna opozycja i jej dziennikarscy apologety znów szaleją. Jest jednak faktem, że niewielkie grupki poddających się niezgodnym emocjom młodych ludzi swoimi ksenofobicznymi hasłami na kilku transparentach dały powód do tego, by zarówno czołowi przedstawiciele PO i Nowoczesnej, jak też dziennikarze z mediów codziennie szukających pretekstu, mogli przystąpić do frontalnego ataku na obecną władzę, choć ta przecież organizatorem marszu nie była. A ponieważ cel uświęca środki, to w świat posłano też zdjęcie z transparentem sprzed ponoć kilku lat. Trudno sądzić, że przez zwykłą pomyłkę. Więc słabo zorientowani w polskiej rzeczywistości politycy z kilku krajów musieli wtrącić swoje trzy grosze.

Co ciekawe nie przejmują się na przykład bandyckimi ekscesami Marokańczyków w Brukseli, którzy rozochoceni sukcesem piłkarzy reprezentacji (Maroka, nie Belgii) zdemolowali kawał miasta. Nie robią na nich wrażenia kilkuset tysięczne demonstracje Katalończyków w Barcelonie broniących swoich praw, natomiast alergicznie reagują na kilka nie stosownych transparentów (fakt, że całkowicie nie stosownych i niepotrzebnych, od których natychmiast odcięli się przedstawiciele obecnej władzy) na prawdziwie patriotycznym marszu w Warszawie.

Ale gdyby na marszu pojawiło się przynajmniej kilkadziesiąt tęczy flag niesionych przez „kochających inaczej”, wtedy Polskę można byłoby zaliczyć do krajów postępowych. A główne hasło marszu: „My chcemy Boga” spotkało się z ironią i cynizmem choćby TVN-u, który – tak się wydaje najemnikom z tej stacji – jest tworzony przez światłych dziennikarzy dla światłych ludzi, a nie dla Ciemnogrodu, który ja też reprezentuje.

Staliśmy się, jako kraj, ostatnimi czasy chłopcem do bicia dla ludzi, którym nasza historia, kultura i religia, a także dążenie do prawdziwej niepodległości, również gospodarczej, mocno przeszkadza. Przykre jest to, że sygnały do ataku na naszą Ojczyznę idą z Polski. Także z Brukseli, ale od samego Donalda Tuska, któremu pięknie na Twitterze odpisał Paweł Kukiz. ■

Bobrowniki | Święto w Szkole Podstawowej Trzy rocznice na jednej uroczystości

Społeczność Szkoły Podstawowej w Bobrownikach świętowała 10 listopada trzy rocznice: 120-lecie powstania szkoły, 20-lecie nadania jej imienia i sztandaru oraz 99-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

Świętowanie rozpoczęło się od mszy świętej w intencji zmarłych i żyjących absolwentów, uczniów, nauczycieli szkoły, odprawionej w sali gimnastycznej przez proboszcza parafii w Bobrownikach ks. Piotra Sapińskiego. Po jej zakończeniu grupa ubiegłorocznych absolwentów placówki wystawiła przedstawienie inspirowane kabaletem z Kopydłowa, można było jednak rozpoznać w nim postaci, które związane są z Bobrownikami. I tak w rolę dyrektora szkoły wcieliła się Gabrysia Borowska, proboszcza – Mirek Kaczmarek, komendanta OSP – Alek Karczewski, sołtyski – Klaudia Nowak, nauczycielki – Wiktoria Gala, łowiczka Franka – Maciej Mionsek, Helci z Kopydłowa – Kamila Pruk, policjanta Marusia – Antek Dębski. W patronkę szkoły Leokadię Ostrowską wcieliła się Aleksandra Pluszka.

W przedstawieniu wykorzystano obszerne fragmenty nagrań wideo, na których można było zobaczyć m.in. moment poświęcenia sztandaru dokonanego 31 sierpnia 1997 roku przez biskupa Józefa Zawitkowskiego oraz wysłuchać wspomnień Bronisławy Kubel, jednej z absolwentek szkoły, która ukończyła ją jeszcze w czasie,



Uroczystościom w szkole w Bobrownikach towarzyszyło wydanie gazetki szkolnej pt. „Boberek”. Na zdjęciu rozdające ją dzieci – Patrycja Ickstadt oraz Kacper Kołyszko.

gdy pracowała w niej Leokadia Ostrowska. Oprócz tego wyświetlona została galeria zdjęć z życia szkoły. Całość przygotowały z młodzieżą nauczycielki Maria Mionsek i Janina Skowron.

Spytaliśmy absolwentów jak to się stało, że pojawili się w szkole. Alek Karczewski powiedział nam, że wszystko przez sentyment, większość występujących chodziła bowiem do jednej klasy, której wychowawczyniami były w kolejnych latach Iwona Charżanka i Anna Macioszek, była to wyjątkowa klasa, która mocno angażowała się w życie szkoły – więc nie mogło ich zabraknąć na takim święcie.

Gabrysia Borowska i Kamila Pruk podkreśliły w rozmowie z nami, że szkoła miała swoją atmosferę dzięki nauczycielom, którzy robili wiele, aby uczniowie nie tylko się uczyli, ale także angażowali w różne przedsięwzięcia, projekty ekologiczne, prozdrowot-

ne, wycieczki. Najważniejsza była jednak otwartość na ich sprawy ze strony wychowawców i pozostałych nauczycieli. Absolwenci dziś są uczniami Gimnazjum w Dzierżogówku i szkoły pijarskiej, ale do swojej starej szkoły ciągle zaglądają, jedni dlatego, że chodzi do niej rodzicielstwo, drudzy z ciekawości, aby np. zobaczyć jak zmieniła się gazetka na korytarzu.

Po przedstawieniu i krótkiej przerwie, w czasie której można było obejrzeć stare kroniki szkoły, przed publicznością zaprezentowały się poszczególne klasy w przygotowanych z nauczycielami programach artystycznych, np. uczniowie klasy VII zatańczyli poloneza, klasa V zaśpiewała piosenkę „Żeby Polska była Polską” z repertuaru Jana Pietrzaka, a klasa III wykonała taniec z długimi płachtami materiału w kolorach białym i czerwonym, które w finale utworzyły flagę narodową Polski. ■

REKLAMA



Szukasz pracy? Zostań Kurierem DPD

Firma DPD, lider rynku usług kurierskich poszukuje osób (firm) zainteresowanych świadczeniem usług kurierskich (realizacji odbiorów i doręczeń przesyłek).

Oferujemy:

- Gwarantowaną kwotę wynagrodzenia 6000*
- Korzystną formę wynajmu auta dla osób nie posiadających własnego
- Gwarancję otrzymania zleceń
- Opiekę medyczną
- Atrakcyjne warunki współpracy

*szczegóły w regulaminie programu

Aby dowiedzieć się więcej zapraszamy do kontaktu:

502 777 445
pracakurier@dpd.com.pl

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek. 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

POŻYCZKI do 15.000 zł
NA OŚWIADCZENIE
WYSTARCZY TYLKO DOWÓD
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodne raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania
Główno - zadzwoń
792 308 057

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząšno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

SKŁAD ROLEWSKI tel. 46 838-20-48
WĘGLA
WĘGIEL EKO-GROSZEK MIAŁ
LISIEWICE DUŻE 24

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE okna dachowe
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
WIŚNIEWSKI
HÖRMANN
eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

benefitia ...wsparcie domowego budżetu
INFOLINIA: 797-603-000
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
• Ekspresowa gotówka
• W domu klienta
• Pożyczki od 500 zł
• Dogodne spłaty rat
• Akceptujemy różne formy dochodu
www.benefitia.pl

Łowicz | Nowa radna nadal nie zaprzysiężona

Jak długo Rada Powiatu w okrojonym składzie?

Na miejsce Wojciecha Miedzianowskiego, którego mandat w Radzie Powiatu Łowickiego wygasł w związku z objęciem stanowiska prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, nie weszła kolejna osoba z listy PiS, z której Miedzianowski wszedł do rady.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, mandat Wojciecha Miedzianowskiego wygasł 26 września. Kilka dni później komisarz wyborczy ze Skierniewic ogłosił, że jego w miejsce do rady wstąpi Anna Wróbel, która w tymże okręgu wyborczym z listy KW

PiS uzyskała kolejno największą liczbę głosów (132 głosy, a Wojciech Miedzianowski miał ich 357) i – jak to określa urzędowo postanowienie – „nie utraciła prawa wybieralności”.

Anna Wróbel jak na razie nie została radną, ponieważ nie pojawiła się na sesji Rady Powiatu Łowickiego, która obradowała 25 października. Innej okazji do jej zaprzysiężenia nie było. Nieobecność przyszłej radnej wywołała domysły, a także spekulacje, czy na pewno przyjmie ona mandat.

Pytaliśmy o to w skierniewickiej Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego i dowiedzieliśmy się, że nie ma wyznaczonego terminu granicznego, w którym osoba wybrana na radnego musi złożyć ślubowanie. Gdyby chciała z tego zrezygnować, powinna złożyć to pisemnie do komisarza wyborczego. Teoretycznie sytuacja taka może trwać nawet przez rok – do końca kadencji.

Pytaliśmy o to w skierniewickiej Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego i dowiedzieliśmy się, że nie ma wyznaczonego terminu granicznego, w którym osoba wybrana na radnego musi złożyć ślubowanie. Gdyby chciała z tego zrezygnować, powinna złożyć to pisemnie do komisarza wyborczego. Teoretycznie sytuacja taka może trwać nawet przez rok – do końca kadencji.

Pytaliśmy o to w skierniewickiej Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego i dowiedzieliśmy się, że nie ma wyznaczonego terminu granicznego, w którym osoba wybrana na radnego musi złożyć ślubowanie. Gdyby chciała z tego zrezygnować, powinna złożyć to pisemnie do komisarza wyborczego. Teoretycznie sytuacja taka może trwać nawet przez rok – do końca kadencji.

Joanna Jaros, sekretarz powiatu, dodała, że przepisy określają jedynie to, że radny zaprzysiężony musi być na pierwszej sesji, na którą przybędzie. Ona nie ma jednak wiedzy, dlaczego Anna Wróbel nie przybyła. Wydawać się jednak może, że kobieta wyraziła wolę przyjęcia mandatu, ponieważ przed sesją w październiku pojawiła się w starostwie w Łowiczu i odebrała materiały przeznaczone dla radnych.

Ponieważ radną nie jest i nie uczestniczy w pracach rady (komisje i sesje), nie przysługują jej jeszcze diety. W przypadku członków RPL wynoszą one około 1.700 zł miesięcznie (ustawowo nie są opodatkowane). ■

Oświata | Szkoły średnie

Stypendia za świetną naukę

Uczniowie ze wszystkich szkół średnich z Łowicza, Bolimowa i Zduńskiej Dąbrowy jutro, tj. w piątek, 17 listopada, odbiorą stypendia prezesa Rady Ministrów przyznane na rok szkolny 2017/2018.

Uroczystość dla wszystkich stypendystów z województwa łódzkiego odbędzie się o 13.00, w głównej auli na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.

Warto podkreślić, że stypendium premiera przyznawane jest na dany rok szkolny i otrzymać je może tylko jeden uczeń danej szkoły, który uzyskał promocję z wyróżnieniem oraz najwyższą średnią ocen (nie niższą niż 4,75 i oceną bardzo dobrą ze sprawowania) lub ma szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie, a z pozostałych wyniki co najmniej dobre. Z wnioskiem o przyznanie stypendium występuje szkoła.

Stypendyści z naszego terenu to: Julia Tuszyńska z klasy III Liceum Ogólnokształcącego w Bolimowie, Natalia Prucnal z klasy maturalnej I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, Klaudia Kobierzycka – również z klasy maturalnej II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, Karolina Kołucka z klasy II Technikum nr 1 w Łowiczu (w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej), Marcin Tarkowski z klasy IV (maturalnej) Technikum nr 2 (w ZSP nr 2 na Blichu), Marta Więcek z klasy III Technikum nr 3 (w ZSP nr 3), Małgorzata Mostowska z II klasy IV LO w Łowiczu (w ZSP nr 4), Michał Łacheta z klasy maturalnej Technikum nr 4 w Łowiczu (w ZSP nr 4), Monika Góra z klasy III Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego oraz Justyna Banasiak z klasy IV technikum w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

mww

Sanniki | Wkrótce ruszy kolejna inwestycja w pałacu Rozbudowa muszli i remont ogrodzenia

Spółka Eurobudowa z Warszawy wygrała przetarg i podpisała 13 listopada umowę na przeprowadzenie gruntownej modernizacji i częściowej przebudowy zabytkowego ogrodzenia parku oraz rozbudowę, przebudowę i nadbudowę przypałacowej muszli koncertowej.

Inwestycja jest dofinansowana pieniędzmi unijnymi. Będzie kosztowała łącznie 5.486.787,57 złotych. 75% pokryć ma dofinansowanie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO województwa mazowieckiego – umowa została podpisana już w maju tego roku. Pozostałą część ma sfinansować samorząd mazowiecki (ok. 1 mln zł) oraz gmina Sanniki i Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina zarządzające pałacem (ok. 200 tys. zł).

Modernizacja pałacu i parku w Sannikach, która kosztowała ok. 20 mln zł, co prawda zakończyła się w 2014 roku, ale nie uwzględniała modernizacji ogrodzenia



Ogrodzenie od strony ul. Warszawskiej ma zabytkowy charakter i będzie odrestaurowane.

oraz rozbudowy muszli koncertowej. Przede wszystkim dlatego, by nie opóźnić rozpoczęcia tamtej inwestycji. Przeszkodą było to, że od strony ulicy Warszawskiej w Sannikach ogrodzenie parku ma charakter zabytkowy i musi zostać odtworzone – podane działaniom konserwatorsko-restauratorskim. Pozostała część ogrodzenia powstawała w różnych okresach i może zostać zastąpiona ogrodzeniem azurowym, które przynajmniej w części odsłoni park i pałac. Poszerzone mają też zostać wszystkie

proceeding na teren parku bramy wjazdowe.

Druga część robót dotyczy rozbudowy muszli koncertowej, która znajduje się w parku za pałacem – patrząc od strony ul. Warszawskiej. Po remoncie muszla ma zyskać zadaszenie i większą scenę, nowe toalety oraz będzie dostosowana dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Przede wszystkim jednak powstanie ma większe zaplecze z większymi garderobami. Projektanci przyjęli założenie, że jednorazowo będzie mógł skorzystać z nich 23-osobowy zespół. ■

Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę – znamy już koncepcję imprezy To będzie petarda!

dok. ze str. 1 NŁ i str. 3 WG

Ceremonia otwarcia ma być dużo większym przedsięwzięciem niż w poprzednich edycjach. Krystian Cipiński, nie chcąc na kilka tygodni przed imprezą zdradzać wszystkich szczegółów, zapowiada, że będzie to widowisko światła i dźwięku z elementami pirotechnicznymi. Nad przygotowaniem tego show pracują Tomasz Grzyb, Jakub Papuga, Robert Zaczkowski i Mateusz Rudak.

W nowej formie, wzorowanej na lidze NBA, mają być też wprowadzeni na halę zawodnicy. Co do przebiegu samego turnieju, organizatorzy imprezy spodziewają się 5 drużyn. Na pewno będzie ekipa Macieja Rybusa z Maciejem Szczęsnym na bramce, ponadto Reperzy i Przyjaciele – zwycięzcy poprzedniego turnieju; Wisła Płock, Canal+ lub reprezentacja Polski dziennikarzy oraz drużyna z Banku PKO BP, która wspiera imprezę.

W przerwach, jak zawsze, prowadzona będzie licytacja różnych sportowych pamiątek, które wciąż

jeszcze są pozyskiwane. Z fantów, które już udało się zgromadzić, Krystian Cipiński wymienia koszulki zawodników oraz trenera reprezentacji Polski w piłce nożnej, oczywiście z autografami, ponadto klubowe koszulki Roberta Lewandowskiego, Kamila Glika i Arkadiusza Milika – również z autografami.

Fantem, który będzie nie lada gratką dla miłośników sportu, mogą się okazać meczowe rękawice bramkarskie Łukasza Fabiańskiego.

Krystian Cipiński przypomniał w rozmowie z nami, że w poprzedniej edycji Gwiazd na Gwiazdkę, która adresowana była dla Anny Nezdropy z Łyszkowic, padł rekordowy wynik zbiórki – prawie 43 tys. zł. Chciałby bardzo, aby w tym roku padł kolejny rekord. – Będziemy zbierać pieniądze na leczenie i rehabilitację Olusia, bo ona będzie trwać długo, a jest bardzo kosztowna. Chcemy dołożyć do tego swoją cegiełkę, odciążać rodzinę na tyle, na ile to będzie możliwe – zapowiada Krystian Cipiński. – To jest bardzo dzielny chłopak,

mały wojownik, więc „wszystkie ręce na pokład”.

Oluś Szymański urodził się w 31 tygodniu ciąży z powodu odklejania łożyska. W pierwszych chwilach życia był trzy razy reanimowany. Jego walka o życie cały czas trwa. Chłopiec był i jest rehabilitowany, ale głównym problemem w codziennym funkcjonowaniu jest spastyka kończyn. W sierpniu tego roku przeszedł w Saint Louis w USA operację tzw. rizotomii, która zlikwidowała spastykę w nogach. To pozwoliło dziecku siedzieć samodzielnie, uczyć się poruszania w specjalnym chodziku. Rehabilitacja jest bardzo intensywna i kilkutorowa. Poza nogami, Oluś ma terapię rąk i zajęcia logopedyczne. Ćwiczy 6 razy w tygodniu po 1,5-2 godziny i sama ta rehabilitacja kosztuje około 5 tys. zł miesięcznie. Z myślą o pomocy dla chłopca w Łowiczu organizowane były w tym roku koncerty w katedrze – wystąpiły Marzena Myszuk i Marlena Myszuk oraz w Galerii Brówna – w wykonaniu Ewy Smereckiej. O wydarzeniach tych pisaliśmy w NŁ. ■

mww

REKLAMA

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY

ŁODZARCH | JAN WYSZNACKI

- ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
- inwentaryzacje metodą fotogrametryczną

Tel. 783-96-32-19

357255

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głowniu

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia ▪ narzędzia ▪ śruby
- nity, wkręty ▪ kotki
- złącza ciesielskie ▪ drabiny
- ogrodzenia ▪ stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

357190

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI sprawdzony producent

OKNO 034

PROMOCJA !!!

za 444 zł
cena netto

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

CISZA EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

projektowanie łazienki GRATIS

GLAZPANEL

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne
- glazura
- terakota ▪ gres

II i III gat.

w SUPER CENACH

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

359898

Maurzyce | Z okazji św. Huberta

Myśliwi spotkali się na mszy świętej i biesiadzie

W dniu św. Huberta, 3 listopada, w skansenie w Maurzycach ponad 100 myśliwych z około 30 kół łowieckich okręgu skierniewickiego Polskiego Związku Łowieckiego wzięło udział w okręgowych obchodach święta myśliwych. Była msza święta i myśliwski poczęstunek w stodole.

– To dla nas ważne święto, w dniu św. Huberta spotykamy się na uroczystości okręgowej, zaś w niedzielę, 5 listopada, o 7.00 rano, zapewne członkowie większości kół wezmą udział w mszach świętych, odprawianych w intencji myśliwych w swoich parafiach – powiedział nam Marek Radzki z Koła Łowieckiego Książek, obejmującego swym zasięgiem przede wszystkim północną część gminy Zduny. Członkowie Książka celebrowali święto św. Huberta w kościele w Żłakowie Kościelnym.

– To pierwszy raz, gdy spotkaliśmy się poza Skierniewicami. Pierwotnie planowaliśmy uroczystości w Łowiczu, ale przystaliśmy na propozycję władz powiatu łowieckiego, aby zrobić to w skansenie – powiedział nam rzecznik prasowy Zarządu Okręgowego PZŁ w Skierniewicach Henryk Florczak. Po raz pierwszy też świętowaliśmy w tygodniu, w godzinach popołudniowych, gdy jest już ciemno. Mimo tego nie zawiedliśmy się frekwencją, było nas sporo i to cieszy.

W przeniesionym do skansenu z Wysokienic drewnianym kościele pod wezwaniem św. Marcina myśliwi wzięli udział w mszy świętej. Pod bocznymi ścianami świątyni stanęło około 20 pocztów sztandarowych. W uroczystości udział wzięł starosta łowicki Krzysztof Figat – gospodarz miejscy, ale prywatnie też myśliwy oraz dwaj inni członkowie zarządu powiatu, którzy są także członkami PZŁ: Jacek Chudy i Andrzej Bogucki. Oprawę mszy zapewnił zespół sygnalistów myśliwskich związany z warszawską SGGW.

Głównym jej celebrazem był biskup pomocniczy diecezji łowickiej Wojciech Osiał, który w czasie homilii powiedział m.in., że łowiectwo towarzyszy człowiekowi od pradziejów, dziś jednak nie można patrzeć na myśliwych tylko pod kątem polowania. Myśliwi dziś troszczą się o przyrodę, zwierzyńnię i popularyzują wiedzę na ten temat. Zaznaczył, że Bogu jest miłe tylko to, co jest robione z rozumem, czemu towarzyszą dobre intencje i w czym przejawia się miłość do świata. Mówi



W zabytkowym, drewnianym kościele przeniesionym do skansenu w Maurzycach z Wysokienic stanęło kilkanaście pocztów sztandarowych, w jednym z nich można było zobaczyć sokolnika.

się, że ludzkość zaczęła się wtedy, gdy na polowaniu jeden wziął na ramiona drugiego, rannego, potrzebującego wsparcia i pomocy. Nie uciekał, nie biegł, ale pozostał przy rannym. Prawdziwy myśliwy jest wtedy, kiedy widzi obok brata. Wiemy, że dużo więcej można uczynić razem niż w pojedynkę. Dlatego też o myśliwych mówi się „rodzina”, „brać” – powiedział biskup, dodając, że myśliwi mają tę łaskę, że przez kontakt z przyrodą mogą lepiej widzieć Stwórcę.

W czasie mszy świętej wręczono myśliwym odznaczenia. Złotym medalem zasługi łowieckiej zostało uhonorowane Wojskowe Koło Łowieckie 134 Przyszłość

z Sochaczewa, wśród odznaczonych srebrnymi i brązowymi medalami znalazło się 12 myśliwych z kół z Ziemi Rawskiej, Brwinowa, Skierniewic, Sochaczewa, Rawy Mazowieckiej, Makowa. Jedynym odznaczonym z naszego terenu był Radosław Stepniak, członek KŁ „Jedność” w Łyszkowicach. Dodatkowo przyznano odznaczenia za 50 lat członkostwa w PZŁ dla Andrzeja Kawki z KŁ „Cietrzew” z Guzowa oraz Romana Żaczka z KŁ Łoś ze Skierniewic.

Po mszy myśliwi przeszli do stodoły zaadaptowanej na cele biesiadne, gdzie odbył się myśliwski poczęstunek. **tb**

Łyszkowice | Szkoła podstawowa

Niespodzianka w podręczniku

Archiwalne zdjęcie budynku Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach, z 1935 roku, znalazło się w nowym podręczniku do nauki historii dla klas VII.

Było to miłym zaskoczeniem dla uczniów i nauczycieli placówki, noszącej dziś imię Józefa Chełmońskiego.

Kiedy zdjęcie to było robione, placówka nosiła nazwę szkoły powszechnej, a jej patronem był Józef Piłsudski. W podręczniku zo-



Szkoła w Łyszkowicach jako przykład rozwijającej się w dwudziestolecie międzywojennym polskiej oświaty.

stało wykorzystane jako jedna z ilustracji do rozdziału o oświacie w odrodzonej Polsce. Jest podpisane, a zatem wielu uczniów zwróciło w ten sposób uwagę na Łyszkowice. Podręcznik „Wczoraj i dziś” wydawnictwa Nowa Era jest jednym z najczęściej używanych w polskich szkołach. – Jest to zdjęcie, które znalazłam porządkując różne szpargały, kiedy przejmowałam kierownictwo nad szkołą – mówiła nam dyrektor Małgorzata Zielińska. – Oryginał znajduje się w naszej szkolnej kronice. Sami nie mamy pojęcia jak to się stało, że postanowili je wykorzystać autorzy popularnego podręcznika. Ja dowiedziałam się o tym od nauczycielek. **tm**

Nowe Zduny | Szkoła Podstawowa

„Książka nas łączy”

W ramach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, który obchodzony jest w październiku, w Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach zorganizowano cykl przedsięwzięć zachęcających do czytania.

Wszystkie odbywały się pod hasłem „Książka nas łączy”. 30 października w szkole zorganizowano apel, na którym akcję podsumowano. Wcześniej w szkole odbywało się głośne czytanie. Akcja prowadzona była przez cały miesiąc, dwa razy w tygodniu w bibliotece. Fragmenty nowości książkowych czytali uczniom nauczyciele.

Uczniowie klas IV-VI wzięli udział w konkursie czytelniczym, w którym należało się wykazać znajomością książki „Kiedy zegar wybije dziesiątą” Agnieszki Błotnickiej. Konkurs wygrała Natalia Łysio z klasy VI A, miejsce II zajęła Julia Wojda z IV A, miejsce III zajął Dominik Koza z klasy IV B.

Nauczycielki i bibliotekarki zaprosiły też społeczność szkolną do udziału w konkursie bibliotecznym, który składał się z części fotograficznej i muzycznej oraz po-

dzielony był na dwie kategorie wiekowe. Pierwsza obejmowała uczniów klas IV-VI podstawówki, druga klas VII SP oraz II i III gimnazjum.

W części fotograficznej każda klasa miała za zadanie wykonać ciekawe zdjęcie przedstawiające jak łączy książka i wspólne czytanie. W części muzycznej klasa miała opracować słowa piosenki związanej z książką i zaśpiewać je do wybranej melodii.

Prezentacja zdjęć i piosenek nastąpiła na apelu. Ogłoszono na nim zwycięzców. W kategorii młodszej zwyciężyła klasa IV A, miejsce II zajęła IV B, a III – VI B. W kategorii starszej I miejsce zajęła III A gimnazjum, II – VII A ze Szkoły Podstawowej, III – II A z gimnazjum.

Miesiąc Bibliotek Szkolnych w Nowych Zdunach zorganizowały Anna Rybusiewicz i Katarzyna Gąsioriewicz. **opr. mwk**



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w czasie warsztatów kulinarnych w szkole blichowskiej.

Łowicz | Warsztaty kulinarne na Blichu Smacznie i zdrowo

30 października 23 uczniów z klasy III z SP nr 4 w Łowiczu odwiedziło szkołę na Blichu, aby wziąć udział w warsztatach kulinarnych, które poprowadzili uczniowie klasy IV Technikum Technologii Żywności i Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych, wspólnie z nauczycielkami: Iwoną Bogusiewicz-Kuś i Edytą Klak.

Dzieci przygotowały, a potem spróbowały: koktail z zielonej pie-

truski, pizzerinki z warzywnymi dodatkami i bułeczki z serem. Wzięły też udział w quizie z wiedzy o zdrowym żywieniu.

– Część dzieci zaskoczyła nas wiedzą na temat tego, których produktów należy używać i czym powinno się je zastąpić. Dzieci zadawały też sporo pytań, dociekały również co jedzą nasi uczniowie, skoro opowiadają o zdrowym żywieniu – powiedziała nam Iwona Bogusiewicz-Kuś. **tb**

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)

przeglądy rejestracyjne ←
wszelkie badania techniczne ←
mycie auta GRATIS ←

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 29.11.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Klewków | Ocalić od zapomnienia efekt wielkiej pracy

Każdy może mieć album z 1965 roku

Dwaj mieszkańcy Klewkowa, Jerzy Głowacki i Jacek Kujawa, postanowili ocalić od zapomnienia pochodzący z 1965 roku album o dziejach swojej wsi. Wiele lat przeleżał w szafie w miejscowym Domu Ludowym, a teraz każdy będzie mógł mieć jego replikę w swoim domu. Może to być cenna pozycja, bo stanowi efekt wielkiej pracy społecznej sprzed lat, a ilustracje do albumu namalował sam Zdzisław Pągowski.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Autorką albumu jest pochodząca z Klewkowa Katarzyna Głowacka (1900-1986), która pracowała jako nauczycielka języka rosyjskiego i klas początkowych w szkole podstawowej w Niedźwiadzie. Była osobą samotną, która w dorosłym życiu nie wyszła za mąż i nie założyła rodziny, mieszkała w kwaterze w szkole. Podjęła się dzieła stworzenia albumu „Dzieje Klewkowa. Wsi podłowickiej”, który pochodzi z 1965 roku. Autorem ilustracji i kaligrafii na kartach albumu jest uznany łowicki malarz Zdzisław Pągowski.

Dla żywiących sentyment do Klewkowa

Jerzy Głowacki, dla którego autorka albumu była ciotką (siostrą ojca), pamięta dobrze, jak wraz z amatorem fotografii Janem Wachowskim z sąsiedniej Niedźwiadki chodziła ona po domach w Klewkowie, by zbierać materiały do albumu. Pan Jerzy już od kilku lat myślał nad tym, jak ocalić dzieło ciotki przed zapomnieniem, ale dopiero, gdy przyłączył się do niego Jacek Kujawa, zaczęli konkretnie działać w tym kierunku.

Inspiracją do tego były rozmowy z profesorem Sutek z Łowicza, który rozważał napisanie książki o dziejach łowickich wsi, ale później zdrowie mu na to nie pozwoliło.

W drukarni „Łowiczanka” naprawili album, który z powodu starości był już mocno sfatygowany.



Jerzy Głowacki i Jacek Kujawa poczynili starania, by ocalić od zapomnienia pochodzący z 1965 roku album o dziejach Klewkowa.

ny. Właścicielka, Agnieszka Krawcowa, poddała im wtedy pomysł, by wydać repliki dzieła. – Postanowiliśmy upowszechnić album. Ludzie, którzy są związani sentymentem z Klewkowem, na pewno docenią jego wartość – mówi Jacek Kujawa. – Chcemy podzielić się z okolicą. Ludzie, którzy pochodzą z Klewkowa, a teraz już tu nie mieszkają, może będą chcieli nabyć taki album – dodaje Jerzy Głowacki.

Obaj pamiętają, że gdy w miejscowym Domu Ludowym mie-

ścił się jeszcze sklep, a po godzinach funkcjonował w nim wiejski klub „Ruch” (znany jako „Łowicka izba”), to ludzie przesiadywali w nim do późnych godzin wieczornych, czytając gazety, pijąc orszadę i chętnie sięgali wtedy po ten album.

Dlatego kompani z Klewkowa zaczęli pukać do różnych drzwi, by poszukać źródeł finansowania egzemplarzy, które chcieli wręczyć każdej rodzinie z Klewkowa.

Wszyscy zachwycali się walorami artystycznymi albumu, jed-

nak nie było chętnych, by wyłożyć pieniądze na jego wydanie. Po została tylko taka możliwość, by każdy zainteresowany zapłacił za zamówiony przez siebie egzemplarz. Drukarnia zgodziła się zrobić tyle jego sztuk, na ile będzie zapotrzebowanie.

Wszystkie domy i ich mieszkańcy

Album liczy 62 strony. Już z pierwszego zdania możemy dowiedzieć się, że wieś nazywała się kiedyś Stara Wola i istniała jesz-

cze wcześniej niż państwo polskie. Autorka opisała też dalsze dzieje wsi. Zamieściła też wykazy mieszkańców: pierwszy z 1881 i kolejny z 1965 roku. Co jednak najcenniejsze, zadała sobie trud, by zaprezentować wszystkie rodziny mieszkające w Klewkowie w jej czasach: ich domy oraz zamieszkuje w nich osoby. W wykonaniu niektórych zdjęć pomógł jej fotografik amator Jan Wachowski, zaś reszta pochodziła z prywatnych zbiorów mieszkańców.

– To jest świat, którego już nie ma. Każdy dom w Klewkowie, od pierwszego numeru do ostatniego, został pokazany wraz z jego mieszkańcami. Ludzie w strojach ludowych z lat 60., to jest taki autentyk, tych domów już w większości nie ma, ludzie też pomierali – mówi nam Jacek Kujawa.

Zwraca też uwagę, że niektóre zdjęcia są bardzo stare i zostały przez mieszkańców wyciągnięte z Kennkart (dokument tożsamości wydawany obligatoryjnie przez okupacyjną władzę niemiecką), o czym świadczą pozostawione pieczętki.

Wiele jest zdjęć w tradycyjnych strojach ludowych, niektóre są fotografiami ślubnymi, inne pokazują wygląd budynków w tamtych czasach, a także jakie noszono fryzury i stroje. – Ludzie się chwalili czym mogli, ktoś tam nawet pokazał nowy samochód – zauważa Jerzy Głowacki.

Część dedykowana mieszkańcom jest najobszerniejszą w albumie, ale nie jedyną.

Frانيا prała codziennie w innym domu

Na kolejnych kartach autorka prezentuje elementy infrastruktury, jak drogi i mosty oraz pierwszy spółdzielczy sklep spożywczy zorganizowany w domu Antoniego Kaźmierczaka. Obszerna część albumu została poświęcona organizacji działającym we wsi, jak Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze czy amatorskie zespoły teatralne.

– Pierwsza Frania na wsi, która została zakupiona przez Koło Gospodyń Wiejskich, codziennie prała w innym domu – mówi Jacek Kujawa, wskazując na zdjęcie w albumie. Wymieniony został też sprzęt, w którego posiadaniu było w 1966 roku Kółko Rolnicze (ile było siewników, kosiarek, kopaczek, grabiarek i silosów).

O nikim nie zapomnieli

Autorka wymieniła też m.in. osoby, które ukończyły po I woj-



To jest świat, którego już nie ma. Każdy dom w Klewkowie, od pierwszego numeru do ostatniego, został pokazany wraz z jego mieszkańcami.

nie światowej seminarium nauczycielskie (jedną z nich była ona sama), państwowe licea pedagogiczne po II wojnie światowej, a także tych, którzy ukończyli szkoły rolnicze, średnie i studia wyższe.

Wspomniała też mieszkańców, którzy wykonywali inne zawody, jak lekarz weterynarii Józef Kaczor, ale pojawiają się też takie ciekawe wpisy, jak „Kucharek Helena – najlepiej gotuje i piecze różne ciasta”. Autorka nie zapomniła też o twórczyniach ludowych i działaczach społecznych, a także o wszystkich innych ważnych postaciach życia społecznego tamtych czasów.

Upamiętnieni zostali też m.in. ci, którzy brali udział w powstaniu styczniowym, zginęli na froncie I i II wojny światowej. Opublikowała też wiersz lokalnej poetki i autorki opowiadań Franciszki Wieteski „O Warszawie...”. Pojawiała się też dedykacja z okazji 1000-lecia Polski.

Na ostatnich stronach, jako ciekawostkę, autorka pokazała na zdjęciach u kogo w Klewkowie były najładniejsze owce, konie i krowy, budynki gospodarstwa oraz jak wyglądała wieś po zmroku. Na zakończenie pokazała kilka swoich zdjęć, wśród nich jedno z ilustratorem albumu, malarzem Zdzisławem Pągowskim.

Dostrzec można też dopisaną już długopisem informację, że 2 maja 1967 r. telewizja filmowała album, a już 7 maja tego samego roku pokazała go cała Polska.

Album można zamówić

Album można zamówić zgłaszając się do Jerzego Głowackiego pod adresem Klewków 7 lub pisząc na adres mailowy: jacek.kujawa70@gmail.com.

Koszt repliki albumu w formacie A3 wynosi 150 zł, niezależnie od tego czy wybierzemy papier kredowy czy offsetowy. Jest też możliwość zamówienia albumu w formacie A4 z miękką okładką w cenie 45 zł. ■

REKLAMA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
 myjnia bezdotykowa
 geometria zawieszenia 3D

PROMOCJA
 każde badanie techniczne bierze udział w kwartalnym losowaniu weekendu dla dwóch osób w ekskluzywnym hotelu
 Zwycięzca pierwszego losowania, P. Adrian, spędzi weekend w 5* hotelu w Sopocie. Gratulujemy!
 Następne losowanie w styczniu.

Zapraszamy: **Główno ul. Czackiego 12**
 (pomiędzy ul. Kopernika a szpitalem)
 Tel. 579-557-097. Czynne: pon.-pt. 7-19, sob. 7-15

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
 tel. 502-328-818

STALBLACH tel. 603-809-850
 782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

POKAZ EKSKLUZYWNEJ MARKI ODZIEŻY DAMSKIEJ ELA PIORUN NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE

W dniu 3 listopada na Zamku Królewskim w Warszawie odbył się I Światowy Kongres Polaków. W planie kongresu, który odbywał się pod hasłem „Strategia dla Polski ponad podziałami”, w kulisach prowadzone były dyskusje panelowe o tematyce „Międzynarodowej współpracy Polaków w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury”, „Strategii reformy edukacji a reformy kształcenia i doskonalenia pracowników” czy „Statusu Polaków na świecie”.

Specjalnie na tę okazję w Zamku Królewskim zagościła ekskluzywna marka odzieży damskiej **ELA PIORUN**. Wyniosły pokaz mody sukien wieczorowych projektantki **ELI PIORUN** oraz jej wysublimowane projekty doskonale skomponowały się z wnętrzem zamkowym i rangą światowego wydarzenia. To szczególne wyróżnienie polskiej Projektantki wraz z kolekcją prezentowaną przez modelki zdobyły aplauz zgromadzonych gości. Opiekę patronacką

spotkania zapewniły liczne media z kraju i z zagranicy. Wśród delegatów którzy zaszczylicili nas swoją obecnością byli przedstawiciele Parlamentu RP, Polacy mieszkający poza granicami naszego kraju oraz goście specjali.

**Zaprezentowana kolekcja sukien
dostępna jest w Atelier ELA PIORUN
ul. Nowolipki 13 w Warszawie**



OMNIE

Ela Piorun pochodzi z Boczek Chełmońskich, obecnie mieszka w Warszawie. Projektanka bardzo szybko została uznana przez Świat Mody w kraju. Do grona wiernych klientek Eli Piorun należą: businesswomen, aktorki, celebrytki, gwiazdy operowe, a także Pierwsza Dama Polski Agata Kornhauser-Duda.

**23 listopada w Atelier ELI PIORUN
odbędzie się sensualny wieczór mody
dla Pań w obecności Projektantki.**

Serdecznie zapraszamy.



WWW.ELAPIORUN.COM



Łowicz | Zakończenie Roku Kalasantyńskiego Prymas Polski przyjedzie do pijarów

To będzie wielkie wydarzenie dla łowickiego zgromadzenia ojców pijarów i całego środowiska skupionego wokół pijarskiego kościoła i szkół. Na zakończenie Kalasantyńskiego Roku Jubileuszowego do Łowicza ma przyjechać około 200 gości, w tym Prymas Polski abp Wojciech Polak i prowincjał zakonu w Polsce o. Józef Matras. 26 listopada uroczystości rozpoczną się o godzinie 10.30 w szkole. Uczniowie zaprezentują wówczas przedstawienie przygotowane specjalnie na tę okazję. Nastąpi też oficjalne podsumowanie podejmowanych w ciągu



Prymas Polski metropolita gnieźnieński abp Wojciech Polak.

ostatniego roku działań, mających przypomnieć i upamiętnić 400-lecie istnienia wspólnoty oraz 250. rocznicę kanonizacji jej założyciela św. Józefa Kalasancjusza. Przypomnijmy, że rok jubileuszowy

rozpoczęto oficjalnie 29 listopada ubiegłego roku, w Krakowie, w kościele Matki Bożej Ostrobramskiej. Przyświeca mu hasło „Głosić, przemieniać, wychowywać”. W czasie uroczystości zostaną wręczone stypendia kalasantyńskie, które w łowickiej szkole przyznawane są dla uczniów I klasy liceum za sukcesy odniesione jeszcze w gimnazjum (nie tylko w Gimnazjum Pijarskim).

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie msza święta w kościele Matki Bożej Łaskawej i św. Wojciecha, której początek planowany jest na godzinę 12.30.

Wśród około 200 gości spodziewani są ojcowie pijarzy z różnych stron Polski oraz ich współbracia z innych krajów, na przykład z Czech czy Białorusi. Obecność prymasa zapowiedział 12 listopada rektor łowickiego zgromadzenia o. Marian Galas. Abp Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński, stoi na czele polskiego Kościoła od czerwca 2014 roku. Niedługo potem, w październiku 2014 roku, gościł w Łowiczu, mieście które niegdyś było siedzibą prymasów, na inauguracji roku akademickiego i zarazem 20-lecie Wyższego Seminarium Duchownego – wygłosił wówczas homilię podczas uroczystej mszy świętej. **tm**



Procesja przeszła z kościoła Św. Ducha do bazyliki katedralnej.

Łowicz | Uroczystość ku czci św. Wiktorii Procesja z relikwiami

Jak co roku w uroczystości św. Wiktorii, z kościoła pw. Św. Ducha do bazyliki katedralnej przeszła uroczysta procesja z relikwiami patronki Łowicza. Przewodniczył jej metropolita senior archidiecezji wrocławskiej ks. abp Marian Gołębiowski.

11 listopada w Łowiczu ma co roku wyjątkowy charakter. Narodowe Święto Niepodległości łączy się z dniem patronki miasta i diecezji, czyli św. Wiktorii. Także w tegorocznej procesji, oprócz

najważniejszych dostojników kościelnych, przedstawiciele władz miasta i powiatu, uczestniczyło wielu wiernych. Po dojeździe procesji na Stary Rynek ordynariusz diecezji łowickiej bp Andrzej F. Dziuba zwyczajowo udzielił błogosławieństwa relikwiarzem św. Wiktorii na cztery strony świata. W katedrze została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny, diecezji i parafii, której przewodniczył ks. abp Marian Gołębiowski. Wygłosił on również homilię. **aa**

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadunek towaru prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

Ślusarz – mechanik w Warsztacie Mechanicznym

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń znajdujących się na wyposażeniu Działu Produkcji zgodnie z ustalonym harmonogramem.
- Zgłaszanie uwag na temat stanu technicznego maszyn i urządzeń skierowanych do remontu.

Wymagania:

- Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne z zakresu mechaniki maszyn i urządzeń.
- Umiejętności: Zmysł praktyczny, dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w zespole.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.
- Dobra znajomość rysunku technicznego (detale i złożenia).
- Znajomość zasad przeprowadzania prac remontowych (demontaż, pomiary, weryfikacja części, montaż).

Księgowa w Dziale Księgowości

(umowa na zastępstwo)

Główne zadania i obowiązki:

- Dekretacja faktur.
- Sprawdzanie zgodności faktur z przepisami ustawy o podatku VAT.
- Sporządzanie i sprawdzanie rejestrów VAT w zakresie księgowanych transakcji.
- Sporządzanie deklaracji VAT: VAT-7, VAT-UE.
- Sporządzanie sprawozdań statystycznych GUS i nadzór nad bazą GUS: F-01, SP, DG-1, RF-01, DU-K, NU-K itp.
- Sporządzanie sprawozdań dla Narodowego Banku Polskiego.
- Księgowanie faktur: kosztowe krajowe, usługowe krajowe i zagraniczne.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
 - 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
 - 6) Skierniewice – Nowy Kawęczyn – Stara Rawa – Jeruzal – Kamion – Prandotów – Skierniewice

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:
rekrutacja@ferroxcube.pl z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

- Wystawianie faktur wewnętrznych w związku z importem usług.
- Księgowanie plac.
- Łączenie dokumentów sprzedażowych z komunikatami IE599.
- Uzgadnianie rozrachunków z dostawcami i klientami.
- Uzgadnianie kont księgowych w zakresie zleconym przez Główną Księgową.
- Uzgadnianie sald w zakresie zleconym przez Główną Księgową.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe ekonomiczne (minimum licencjackie).
- Znajomość przepisów księgowych, rachunkowych.
- **Biegła znajomość zagadnień VAT.**
- Doświadczenie w pracy na stanowisku księgowy min. 2 lata.
- Bardzo dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Word).
- Dobra organizacja pracy.
- Znajomość obsługi systemu SAP mile widziana.
- Znajomość języka angielskiego mile widziana.

Oferujemy:

- Umowę o pracę na zastępstwo za nieobecna osobę.
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Specjalista ds. logistyki i magazynu w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Prawidłowe organizowanie exportu oraz wysyłek wewnętrznych.
- Przygotowywanie wydań z magazynu wyrobów gotowych dotyczących wysyłki towaru do klientów.
- Dbanie o odpowiednie pakowanie i załadunek towarów na ciężarówkę.
- Przygotowywanie faktur do klientów.
- Przygotowywanie harmonogramu wysyłki.
- Przygotowywanie dokumentów niezbędnych do exportu towarów i dostaw wewnątrz Unii Europejskiej.
- Prawidłowe oclenie towarów.
- Kontaktowanie się z różnymi agencjami celnymi w celu przeprowadzenia odprawy celnej.
- Rozpatrywanie reklamacji logistycznych.
- Organizowanie transportu.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes).
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem.
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra organizacja pracy.

REKLAMA



Sylwester

Spotkajmy się 31 grudnia
w GWIOZDZIE

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

gwiozda.lowicz@hotmail.com

Serdecznie zapraszamy
na imprezę
sylwestrową

Tej nocy wróżyliśmy tylko
dobrą zabawę

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz

(zmiana dotyczy wyłącznie zmiany ustaleń planu
w zakresie wysokości budynków i obiektów,
w terenie o symbolu 7.20.PU,KS,
w obszarze urbanistycznym Kłewków)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073), w nawiązaniu do uchwały Nr XXXVI/161/17 Rady Gminy Łowicz z dnia 21 kwietnia 2017 r., informuję o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz zatwierdzonego uchwałą Nr 20/04 Rady Gminy w Łowiczu z dnia 29 września 2004r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragmenty obszarów wsi: Jamno, Jastrzębia, Kłewków, Niedźwiada, Popów, Zabostów Duży, Zabostów Mały i Zielkowiec; (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego, Nr 300 poz. 2498 ze zm), w dniach od 23 listopada 2017 r. do 22 grudnia 2017 r. w Urzędzie Gminy Łowicz.

- ✓ Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz rozwiązaniami odbędzie się w dniu 28 listopada 2017r. w siedzibie Urzędu Gminy Łowicz o godz. 9.00.
- ✓ Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- ✓ Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Łowicz z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 stycznia 2018 r.
- ✓ Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łowicz.
- ✓ Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Łowicz do rozstrzygnięcia.

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
- akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
naprawa zawieszon
i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

360678

360673

360677

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 5.11.2017 – 12.11.2017

† 5 listopada: Piotr Skierski, I.81; Józef Radzikowski, I.81; Janusz Kardjalik, I.51; Gabriela Gładka, I.57; Wojciech Kurjata, I.63, Stryków.
† 6 listopada: Zdzisław Kossowski, I.67; Jan Patos, I.87.
† 7 listopada: Władysława Walak, I.94, Łódź; Stanisław Stefaniak, I.66, Stryków.
† 9 listopada: Zofia Więcek, I.81; Jerzy Bury, I.64; Wanda Paczóska,

I.98; Włodzimierz Aleksander Wójcikowski, I.66; Aniela Wutka, I.85.
† 10 listopada: Tadeusz Dańczak, I.84.
† 11 listopada: Danuta Kucińska, I.70; Kazimiera Myssura (z domu Ziółkowska), I.95; Zdzisława Majewska, I.73; Andrzej Piasecki, I.70, Domaniewice.
† 12 listopada: Adam Okraska, I.83.

Domaniewice | Odejście b. dyrektora Zmarł Andrzej Piasecki

Przykra wiadomość napłynęła do nas z Domaniewic. W sobotę, 11 listopada, w wieku 70 lat zmarł były wieloletni nauczyciel i dyrektor domaniewickich szkół Andrzej Piasecki.

Andrzej Piasecki był nauczycielem fizyki. W Domaniewicach pracował w latach 1967-2002. Przez wiele lat pełnił także funkcje kierownicze i dyrektorskie. W Domaniewicach był m.in. dyrektorem Zasadniczej Szkoły Rolniczej (1975-1985), Szkoły Podstawowej (1985-1999) oraz Gimnazjum Publicznego (1999-2001). W tym ostatnim przypadku tworzył on placówkę całkowicie od podstaw, łącznie z nadzorowaniem budowy nowego budynku.

Bardzo ciepło wspomniany jest przez uczniów i współpracowników. – Przede wszystkim, dużo się od niego nauczyłem – wspomina przewodniczący Rady Gminy w Domaniewicach, na co dzień nauczyciel, Ryszard Ogonowski, który z Andrzejem Piaseckim współpracował około 20 lat. – Jako dyrektor wszystko miał poukładane jak po sznurku. Dokumentacja zawsze była na swoim miejscu. Fantastycznie znał się na prawie oświatowym, miał je w jednym palcu. Wspominam go jako człowieka życzliwego dla ludzi. W szkole nie było kłótni. Rozwiązywał wszystkie trudne sytuacje. Miał też bardzo dobry kontakt z uczniami. Miał też pozytyw-

nego „hopla” na punkcie sportu. Dbał o to, by warunki sportowe w szkole były jak najlepsze.

O zamiłowaniu do sportu wspomina też znany domaniewicki nauczyciel i trener Mieczysław Szymajda. – Ja wspominam pana Piaseckiego bardzo pozytywnie – powiedział nam. – Od strony sportowej wszystko było załatwione. Jak mieliśmy jakieś wyjazdy, to załatwiał transport, pomagał ze wszystkim. Dbał o nauczycieli, był pogodny, dużo z nimi rozmawiał, rozwiązywał problemy.

Obecna dyrektor Szkoły Podstawowej w Domaniewicach Marzena Sadowska pamięta Andrzeja Piaseckiego jako nauczyciela z czasów, gdy przez rok miała z nim zastępstwo w Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chelmońskiego w Łowiczu. – Był nauczycielem wymagającym, ale ciepłym – wspomina. – Był życzliwy, miły. Generalnie, nie lubił swad. Wszystko starał się załatwiać przyjaźnie, pokojowo. Bardzo miło go wspominam.

Dyrektorem Gimnazjum Publicznego po Andrzej Piasecki został Marek Jędrzejczak. Przyznaje on, że przekazanie szkoły nastąpiło płynnie i do swojego poprzednika mógł się zwrócić z pytaniem czy prośbą o pomoc. – Nasza współpraca układała się dobrze – wspomina. – Nasze relacje były naprawdę dobre. Wspominam go jako osobę kompetentną, która znała się na rzeczy.

Andrzej Piasecki spoczął na cmentarzu parafialnym w Domaniewicach. kl

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Jerzy Piestrzeniewicz (1948-2016)



■ Jerzy Piestrzeniewicz (1948-2016)

Był zawodowym kierowcą, właścicielem warsztatu blacharskiego, społecznikiem, członkiem rady parafialnej. Pochodził z Lubowidzy. Przez 20 lat działał w radzie Gminy Dmosin. Był radnym w latach 1994-2014. W kadencji 1994-1998 – członkiem komisji rewizyjnej, a od 1998 do 2014 roku – przewodniczącym tej komisji. Uczestniczył również w pracach komisji ds. koordynacji pracy rady i budżetu.

Mija rok od śmierci Jerzego Piestrzeniewicza, przez wiele kadencji samorządowca Rady Gminy Dmosin. Radny zmarł 29 października 2016 roku, w wieku 68 lat, pozostawiając w żałobie żonę oraz córkę i syna wraz z rodzinami.

Pochodził z Lubowidzy, dorosłe życie związał z Osinami. Większość okresu swojej aktywności zawodowej poświęcił pracy w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Głownie, gdzie pracował jako kierownik. Od 1992 roku prowadził swój własny zakład blacharski w Osinach. Mniej więcej w tym samym okresie postanowił poświęcić część swojego czasu na sprawy społeczne. W samorządzie gminnym działał przez 20 lat, czyli 5 kadencji. Był radnym Rady Gminy Dmosin z okręgu Osiny w latach 1994-2014. W kadencji 1994-1998 – członkiem komisji rewizyjnej, a od 1998 do 2014 roku – przewodniczącym tej komisji. Uczestniczył też w pracach komisji ds. koordynacji pracy rady i budżetu.

O jego pracy na rzecz swojego okręgu, ale również całej gminy, rozmawialiśmy z wójtem gminy Dmosin Danutą Supera, radnym z podobnie długim stażem samorządowym – Zenonem Adamczykiem oraz byłym wieloletnim sołtysem wsi Osiny Józefem Hejną. Z rozmów tych wynika, że radny był postacią lubianą za przyjazny sposób bycia i szanowaną za zaangażowane podejście do swoich społecznych obowiązków.

Jerzy Piestrzeniewicz był bardzo aktywnym radnym. Współpraca z nim zawsze układała się dobrze, zarówno na płaszczyźnie wójta – komisja koordynacyjna, ale również w ramach działalności komisji rewizyjnej. Nie był człowiekiem konfliktowym, wręcz przeciwnie – pozytywnie zaangażowanym nie tylko w sprawy swojego okręgu, ale również sołectwa – mówi wójt gminy Dmosin Danuta Supera. Jako przykład wójta Supera przywołuje chociażby remont świetlicy w Osinach, a wcześniej sprawy dotyczące jej przejęcia, wydzierżawienia od ku-

rii, kiedy to m.in. właśnie radny Jerzy Piestrzeniewicz bardzo aktywnie włączył się w uzgodnienia z proboszczem parafii. – Obydwójce z Eugenią Walewską byli na miejscu, często jak inspektorzy nadzoru, a może nawet i lepiej – podkreśla wójt Supera.

Za wcześniejszych czasów działalności samorządowej Jerzego Piestrzeniewicza na ul. Fabrycznej w Osinach pojawiły się na przykład telefony. Wówczas jeszcze budował je społeczny komitet. – Pamiętam, że nie było gdzie postawić słupów. Było pytanie czy mogą one stanąć w pasie drogowym. Mimo że ta droga była wąska, gmina wyraziła zgodę i to było w głównej mierze zasługą radnego, który mocno wspierał w tej sprawie społeczny komitet – wspomina wójt Supera.



Był zaangażowany nie tylko w sprawy swojego okręgu, ale również sołectwa.

Danuta Supera
wójt gminy Dmosin,

Radny Jerzy Piestrzeniewicz był też na „pierwszej linii frontu”, kiedy mieszkańcy jego okręgu domagali się poprawy nawierzchni ul. Fabrycznej, a gmina nie mogła do tego przystąpić od razu. – Miał naprawdę trudną rolę, zresztą jak każdy radny czy sołtyś, bo trzeba było mieszkańcom cierpliwie tłumaczyć, dlaczego nie można przystąpić do przebudowy w takim zakresie, jak by się chciało od razu, że najpierw trzeba wykonać kanalizację – mówi pani wójt.

Jako szef komisji rewizyjnej Jerzy Piestrzeniewicz przede

wszystkim pytał. Chciał mieć pewność, że każde z przedstawianych zagadnień, szczególnie z zakresu budżetu gminy, jest przez niego dobrze zrozumiane. – Myślę, że tak jak za bytności radnego Piestrzeniewicza w radzie, tak i teraz, staramy się wzajemnie stworzyć atmosferę otwartości i dialogu, bo pytania tylko ułatwiają, a nie przeszkadzają w pracy, która finalnie ma służyć nam wszystkim – mówi wójt Danuta Supera.

O sile opanowania i doświadczenia Jerzego Piestrzeniewicza wspomina też Józef Hejna, wieloletni sołtyś Osin. – Działał nie tylko w gminie, ale i w radzie parafii Osiny, pracował na terenie sołectwa Osiny-Zarębów. Wspólnie załatwialiśmy m.in. sprawy świetlicy w Osinach. Jeździliśmy razem na wycieczki organizowane przez dmosiński ZBOWiD. Był lubiany w każdym środowisku, do którego należał – mówi Józef Hejna.

O Jerzym Piestrzeniewiczu rozmawialiśmy ponadto z radnym Zenonem Adamczykiem, który w Radzie Gminy Dmosin zasiada tylko o jedną kadencję krócej. – Był sympatycznym człowiekiem. Nasza znajomość miała charakter nie tylko samorządowy, ale w pierwszym rzędzie rodzinny. Jerzy był do mojej małżonki i do mnie dalszą rodziną. Jego śmierć zaskoczyła mnie i głęboko poruszyła, ponieważ nie wiedziałem, że jest tak poważnie chory. Tłumaczyłem sobie to jednak tym, iż mężczyźni tak mają, że do ostatniej chwili nie dają po sobie poznać, że coś jest nie tak – mówi Zenon Adamczyk.

Ich wzajemne relacje na stopie samorządowej raczej nie należały do bardzo ścisłych, ale wspomnienia z pracy w jednej radzie Zenon Adamczyk określa jako miłe. – On był w komisji rewizyjnej, ja byłem w komisji oświaty, on – z rejonu Osin, ja z rejonu Kołacina. Co prawda nie wiele było wspólnych zagadnień, nad którymi pracowaliśmy zanim trafili na sesję, ale na pewno darzyliśmy się wzajemnym szacunkiem – stwierdza Zenon Adamczyk. ijs

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydleska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 15 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja

Łowicz | Patriotyczny przemarsz szkół pijarskich

Radość i wdzięczność za niepodległość

Na dwa dni przed Świętem Niepodległości uczniowie oraz nauczyciele Pijarskich Szkół Królowej Pokoju odbyli patriotyczny przemarsz po ulicach centrum Łowicza. Przy dźwiękach werbli, śpiewanych pieśniach i odczytywanej odezwie przypominali mieszkańcom miasta jak wielkim skarbem jest niepodległe państwo.

Przemarsz wyszedł z budynku szkoły, ozdobionego w biało-czerwone barwy i portrety wielkich historycznych postaci i wydarzeń, poczynając od Mieszka I po „Solidarność” i 1989 rok.

Na czele przemarszu jechała na koniu imieniem Ringuly ubrana w mundur uczennica Aleksandra Włodarczyk. Za nią szli werbliści oraz pozostali uczniowie, wielu w historycznych kostiumach, nawiązujących do różnych epok z historii Polski – od szlachciców ubranych na modę sarmacką po mundury żołnierzy z I wojny światowej. Nieśli oni flagi, transparenty niepodległościowe i portrety zasłużonych postaci, śpiewając patriotyczne pieśni i piosenki, jak na przykład „Piechota, ta szara piechota”, „Przybyli ulani” czy „Pieśń konfederatów barskich”.



Uczestnicy pochodu przypomnieli na transparentach postaci, które najbardziej przyczyniły się do polskiej niepodległości po 1918 roku, jak na przykład Ignacy Paderewski.

– Jest co świętować – zgodnie mówią Kamil Walczak i Piotr

Skonieczny, uczestnicy przemarszu. – Ważne jest to, że może-

my manifestować naszą niepodległość, prezentować nasze flagi i barwy. Musimy mieć świadomość, że nasi przodkowie nie zawsze mieli taką możliwość.

– Musimy pamiętać i mówić o tym, że nasza niepodległość to zasługa poświęcenia całych pokoleń – uważają z kolei Klaudia Sapińska i Jan Bryła. – Mamy wielkie szczęście, że żyjemy w Polsce niepodległej. Te 100 lat jakie za rok minie od odzyskania niepodległości, to biorąc pod uwagę całą naszą historię, nie jest tak dużo, jak może się wydawać.

Trasa wiodła z ul. Pijarskiej przez Aleje Sienkiewicza, ul. Kurkową, ul. Stanisławskiego, Nowy Rynek, ul. Zduńską i Stary Rynek. Na obu rynkach, przy pomnikach, pochód zatrzymał się, a uczniowie odczytywali przygotowane na tę okazję teksty. Wyznaczone osoby wręczały też przechodniom zaproszenia na szkolny, otwarty dla wszystkich zainteresowanych, spektakl historyczny pt. „Kręte drogi”, wystawiany 12 listopada – piszemy o nim na stronie 10. Ludzie na ogół reagowali bardzo przychylnie.

– Mam już 76 lat i wiele pamiętam, dlatego cieszy mnie taki widok na ulicy – mówiła nam pani Halina z Łowicza. – To piękne i budujące, jak młodzież śpiewa patriotyczne pieśni i nosi narodowe symbole. Gratuluję rodzicom wychowania takiej młodzieży. tm

Łowicz | Parafia na Korabce Ponad 90 osób pojedzie do Warszawy

W najbliższą sobotę, 18 listopada, 94-osobowa grupa mieszkańców parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu wyjeżdża z ks. proboszczem Adamem Domańskim na pielgrzymko-wycieczkę do Warszawy.

Głównym celem wyjazdu będzie odwiedzenie Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie,

ponadto w programie wyjazdu znalazły się Łazienki oraz Zamek Królewski. Jeśli wystarczy czasu, bo ks. proboszcz planuje jeszcze wizytę w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, przy którym pochowany jest ks. Jerzy Popiełuszko. Ks. Domański powiedział nam, że bardzo go cieszy, że tak duża grupa parafian zapisała się na wyjazd. mwk

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna Magdalena Witkiewicz spotka się czytelnikami

Popularna autorka współczesnej literatury kobiecej spotka się w 22 listopada o godz. 19 z czytelnikami w PBP Łowiczu.

Pisarka uchodzi za specjalistkę od happy endów. Jej powieści

sprzedawały się dotąd w nakładzie już kilkaset tysięcy egzemplarzy. Zdaniem czytelniczek wynika to z pokazywania życiowych historii i siły drzemającej w zwykłych kobietach. Nowością na naszym rynku jest powieść „Ósmy cud świata”, wydana we wrześniu br. pod patronatem National Geographic. mwk

Łowicz | Korabka

Chór z Ukrainy zaśpiewa na niedzielnych mszach św.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu w najbliższą niedzielę, 19 listopada gościć będzie 4-osobowy chór „Anielskie Głosy” z Ukrainy.

Chór śpiewać będzie podczas każdej mszy św. które w niedzielę są odprawiane o godz. 8.00, 10.00, 12.30 i 18.00.

Osoby, które będą chciały posłuchać śpiewu „Anielskich Głosów” w zaciszu domowym, będą miały możliwość nabycia ich płyty. mwk

Bednary | Spotkanie z książką w browarze

Tym razem o małżeństwie w literaturze

W najbliższy poniedziałek, 20 listopada o godz. 17. w Browarze Bednary odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu Browar Bednary Kulturalnie, organizowanego wspólnie z Gminną Bibliote-

ką Publiczną w Nieborowie i filią w Kompinie, a promującego modę na czytanie książek. Tym razem gościem będzie mieszkanka Łowicza, Joanna Rudak, która wystąpi w roli moderatora dys-

kusji zatytułowanej „Małżeństwo w literaturze”. Będzie to już siódme spotkanie w browarze skierowane do miłośników książek. Dotąd udział w nim brało do kilkunastu osób, na ostatnim paź-

dziernikowym gościem była pisarka Monika Sawicka, a rozmowę poprowadziła mieszkająca na terenie gminy Nieborów Magdalena Kołosowka, też pisarka. Udział w spotkaniach jest bezpłatny, organizatorzy liczą, że uczestnicy będą dzielić się na spotkanie swoimi spostrzeżeniami i wrażeniami z przeczytanych książek. tb

RZUT OKIEM | BOCZKI CHEŁMOŃSKIE NA LITWIE I ŁOTWIE



Od 12 do 15 października członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie” byli na wycieczce na Łotwie i Litwie, gdzie zagraли kilka koncertów m.in. pokaz tańców łowickich w polskiej szkole w Rydze z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Wystawili też inscenizację Wesela Łowickiego dla Polonii w Jelgawie na Łotwie, zwiedzili też m.in. Wilno, a także odwiedzili miejsce bitwy pod Kircholmem. aa

Nieborów | Propozycja niezwykłych warsztatów

Naucz się pisać ikony

– To propozycja skierowana głównie do mieszkańców gminy Nieborów, nie mamy jeszcze konkretnego terminu, spotkania czekamy na zgłoszenia, potrzebujemy minimum 5 chętnych osób – powiedział nam dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie Andrzej Czapnik o najnowszej propozycji – warsztatach z pisania ikon.

Ikona jest obrazem sakralnym, wykonanym na desce, najczęściej niedużych rozmiarów. Wywodzi się ona z kręgu kultury bizantyjskiej, przedstawia ona zazwyczaj świętych, sceny z ich życia, sceny

biblijne. Najszerszej rozpowszechnione są one w kościołach prawosławnych i greckokatolickich.

Uczestnicy warsztatów będą mieli zapewnione wszystkie materiały, aby samodzielnie stworzyć własną ikonę: zaokrągloną deskę o wymiarach 25 na 32 cm, komplet barwników oraz pędzelki. Warsztaty będą trwały dwa dni, każdego po 4 godziny. Poprowadzi je pochodząca z Łowicza, a na stałe mieszkająca w Warszawie malarka, znana z wielu wystaw na naszym terenie, Ewa Dworżańska. W czasie spotkań wyjaśni znaczenie ikon i tradycyjny sposób ich

powstawania – ikon się nie maluje, ale się „pisze”, proces powinien trwać 7 dni i towarzyszyć mu musi modlitwa. Ponadto malarka udzieli praktycznych wskazówek, dotyczących pracy na poszczególnych jej etapach. Uczestnicy zajęć mają je zakończyć wykonaniem ikony Chrystusa Pantokratora, bez wykonania złocenia – jak to zrobić, już samodzielnie w domu, dowiedzą się na zakończenie zajęć.

Warsztaty będą płatne, dla mieszkańców gminy – 50 zł a dla osób spoza 100 zł, miejscem gdzie się odbędą, będzie filia biblioteki w Arkadii. tb

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głowniu, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy.



Zofia Trzoska, ur. 5.11.2017 r., godz. 8.00, dł. 54 cm, waga 3.850 g, córka Aleksandry i Michała, zam. Łowicz.



Igor Krawczyk, ur. 6.11.2017 r., godz. 13.05, dł. 55 cm, waga 2.800 g, syn Marty i Jarosława, zam. Łowicz.



Nikola Rachubińska, ur. 6.11.2017 r., godz. 6.25, dł. 56 cm, waga 3.800 g, córka Elizy i Sebastiana, zam. Łowicz.



Igor Łukasik, ur. 8.11.2017 r., godz. 16.45; dł. 52 cm; waga 3.100 g; syn Katarzyny i Marcina; zam. Ziewanice.



Oliwia Miśkiewicz, ur. 8.11.2017 r., godz. 21.45, dł. 54 cm waga 3450 g, córka Moniki i Dawida, zam. Rokitnica.



Adrianek Majchrzak, ur. 10.11.2017 r., godz. 8.25; dł. 53 cm; waga 3.070 g; syn Emilii i Marcina; zam. Sypień.



Antoś Kosmala, ur. 10.11.2017 r., godz. 21.20; dł. 58 cm; waga 4.100 g; syn Eweliny i Aleksego; zam. Osiek.



Natan Łapieś, ur. 12.11.2017 r., godz. 1.08, dł. 58 cm, waga 3.150 g, syn Renaty i Alfreda, zam. Wiskienica Górna.

1918-2018

100 lat Niepodległości

Przed 100-leciem Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana – odcinek 2

I wtedy ksiądz Zawitkowski wezwał, by zaśpiewać hymn...

Z Krzysztofem Górskim, ówczesnym naczelnikiem miasta, o tym jak w 1988 roku, po raz pierwszy po kilkudziesięciu latach, w Łowiczu udało się oficjalnie obchodzić rocznicę 11 listopada 1918 roku.

■ **Był Pan ostatnim naczelnikiem miasta w PRL. Za Pana czasów po raz pierwszy, w roku 1988, świętowano oficjalnie okrągłą, wówczas 70-tą, rocznicę odzyskania niepodległości, wcześniej było to niemożliwe. Jak Pan to wspomina?**

– Ja zostałem zastępcą naczelnika miasta w roku 1986, zupełnie przypadkowo: pracowałem wtedy na eksporcie z Energopolu łowickiego, budowałem kurską elektrownię atomową, byłem tam inżynierem budowy. Przed wyjazdem byłem dyrektorem Rejonu Dróg Publicznych w Łowiczu. Gdy wróciłem, moje stanowisko było zajęte, więc przez okres przejściowy pracowałem w Spółdzielni Produkcyjnej w Wyborowie, ale to nie był szczyt moich marzeń, szukałem lepszej pracy. I zupełnie przypadkowo, na zbiegu Zduńskiej i Browarnej, spotkałem któregoś dnia dwóch Eugeniuszów: panów Bobrowskiego i Furmana, obydwóch nauczycieli – i oni mi powiedzieli, że potrzebują zastępcę naczelnika miasta, by zawiadywał pionem technicznym, gospodarczym...

■ **Naczelnikiem był wtedy Bobrowski?**

– Naczelnikiem Bobrowski, jego zastępcą Furman. I ponieważ ja powiedziałem, że szukam pracy, zaczęli ze mną rozmawiać – i przy dużych oporach komitetu, bo ja nie byłem aktywnym członkiem partii...

■ **Ale w ogóle członkiem PZPR Pan był?**

– Byłem. Żeby zostać, w 1978 roku, zastępcą dyrektora Rejonu Dróg Publicznych, a potem, po dwóch latach, jego dyrektorem, musiałem należeć do partii. Ale nie byłem żadnym działaczem ani aktywistą administracyjnym, stąd w komitecie był opór. Bobrowski jednak jakoś przekonał sekretarzy i po dwóch tygodniach zgodzili się, wojewoda mnie powołał i zostałem zastępcą naczelnika miasta. Po dwóch latach, w wakacje 1988 roku, pan Bobrowski odszedł na Blich, bo nie chciał już dłużej rządzić miastem, no i ja zostałem przez Radę wybrany naczelnikiem miasta.

Zaraz po moim wyborze zaczęły przychodzić do mnie pewne grupy ludzi, żeby zorganizować 70. rocznicę odzyskania niepodległości, 11 listopada. Było to wtedy bardzo trudne, w większości miast tego nie było, a myśmy stworzyli komitet złożony z wszystkich środowisk: Solidarności, harcerstwa,

organizacji społecznych, sekretarza partii...

■ **Przecież Solidarność nie była wtedy jeszcze na nowo zalegalizowana. To było już po strajkach z tegoż 88 roku, ale dopiero zaczynało się mówić, że może Solidarność powrócić...**

– Solidarność w Łowiczu istniała i działała. Panowie Andrzej Budniak, Jacek Skierski, Adam Skoneczny czy Wojtek Jankowski – z tymi działaczami mieliśmy bardzo bliski kontakt, z Wojtkiem Gędkiem nieco mniej. A szczególnie z panem Andrzejem Budniakiem. Spotkaliśmy się w ratuszu w gronie kilkudziesięciu osób i postanowiliśmy, że w Łowiczu będziemy obchodzić święto odzyskania niepodległości. Pierwsze spotkanie było bardzo trudne i nerwowe. Dzięki Bogu, że powołałem na szefa komitetu ówczesnego proboszcza w kolegiacie, ks. Józefa Zawitkowskiego. Myśmy wytypowali chyba Andrzeja Plachetę, by ułożył tekst przemówienia – ale na drugim czy trzecim spotkaniu, gdy już przemówienie było gotowe, doszło do takiej pyskówki, do takiej wymiany zdań, że sala radziecka w ratuszu aż tętniła. Z nikim nie chciałem gadać, każdy miał inne zdanie, prawie jak dzisiaj w Sejmie. I wtedy nagle wstał ks. Zawitkowski, powiedział, żeby się wszyscy uciszyli, poprosił, byśmy zaśpiewali hymn, zaśpiewaliśmy – towarzystwo się uspokoiło, ucichło, uzgodniliśmy szczegóły jak mają wyglądać uroczystości i jaka ma być treść przemówienia. Po tych kilku spotkaniach mnie, jako naczelnikowi, przyszło zorganizować to wszystko. Oczywiście uzgodniliśmy, że uroczystości będą pod pomnikiem synów Ziemi Łowickiej, a nie pod Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej (który wtedy stał na środku Starego Rynku – przyp. red).

Moim zadaniem było zorganizowanie całej oprawy, w tym wojskowej.

“

Odprowadzam go do drzwi, a on do mnie: – Ja byłem z Tobą na akademii politycznej, a Ty ze mną do kościoła na mszę pójdziesz?

“

Gdy już przemówienie było gotowe, doszło do takiej pyskówki, do takiej wymiany zdań, że sala radziecka w ratuszu aż tętniła.

■ **Z tym chyba nie było problemu, wojska było wtedy w Łowiczu dużo.**

Była jedna jednostka wojskowa na ul. Łódzkiej i druga, a w niej dowódca garnizonu – na ul. obecnej Armii Krajowej, wtedy Żymierskiego. Zwróciłem się do wojska, by nam dało pomoc w postaci orkiestry z garnizonu Skierniewice, pochodni, reflektorów do oświetlenia pomnika, by to była uroczystość doniosła i piękna. I gdy miałem wszystko przygotowane, cztery dni przed 11 listopada, dowódca garnizonu był kpt. Gilaruk, strasznie polityczny człowiek, jak się dowiedział, że to będzie uroczystość, podczas której w pierwszym szeregu, składając kwiaty, będą szli: sekretarz partii, naczelnik miasta, przewodniczący Rady Miejskiej i ksiądz – powiedział, że on się nie zgodzi, nie będzie żadnego wojska i żadnej pomocy z jego strony.

No to ja zgłupiałem: cztery dni przed uroczystościami taki numer... Skoro z tamtym nie można było w ogóle rozmawiać, pojechałem do jednostki na Łódzką – i tam bardzo pomocną dłoń podał mi płk. Bogdan Musidlowski. – Jedziemy do Skierniewic – powiedział – pomimo zakazu wszystko będzie. I rzeczywiście dograliśmy wszystko, Skierniewice dały nam orkiestrę, reflektory, wojsko i pochodnie dla harcerzy, którzy tworzyli szpaler przy pomniku.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 17.00, niektórzy ludzie byli tak wzruszeni, że płakali, bo to było pierwszy raz po latach... Pani Marzena Bąbińska, dziś lekarka, wtedy uczennica klasy maturalnej, odczytała ten uzgodniony tekst, potem orkiestra zagrała wszystko co było planowane.

Gdy skończyliśmy uroczystości pod pomnikiem, podszedłem do proboszcza i mówię: Józciu, byliśmy razem pod pomnikiem, pójdziesz ze mną na akademie polityczną do kina?

■ **Partia robiła swoje, odrębne uroczystości?**

– Tak, była zaplanowana akademie, o godz. 17.30. – A, pójde z Tobą – odpowiedział ks. proboszcz. Poszedł ze mną, część oficjalną zaczęliśmy, trochę to potem trwało i za pięć osiemnasta Józciu mówi do mnie: – Wiesz, ja o 18.00 mam mszę za Ojczyznę z okazji Święta Niepodległości, muszę wyjść... Więc odprowadzam go do drzwi, a on do mnie: – Ja byłem z Tobą na akademii politycznej, a Ty ze mną do kościoła na mszę pójdziesz? Wie Pan, naczelnicy nie chodzili do kościoła oficjalnie, ja do kościoła chodziłem zawsze, ale oficjalnie nigdy... No to się wróciłem, Furmanowi, który był wtedy przez dwa czy trzy miesiące moim zastępcą, kazałem prowadzić dalej akademie, a z Józciem poszedłem do kościoła. Posadził mnie w stallach, sam tam siedziałem. Pod koniec mszy wyszli przed ołtarz Wiesiu Wysocki i doktor Czupryniak, obaj z Solidarności i zwrócili się do mnie oficjalnie, by od następnego roku wszystkie obchody święta niepodległości odbywały się w miejscu po temu najbardziej stosownym, tj. pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego na ul. Podrzecznej. Obiecałem, że jeśli się uda wszystko przygotować, to tak będzie.

■ **Po roku był to już inny kraj, z Mazowieckim jako premerem.**

– Tak, ale stało się jak obiecałem: oni skądś znaleźli to popiersie Piłsudskiego, ja poprosiłem pana Eugeniusza Wilkoszewskiego, on odnowił cokolwiek, umocował popiersie i w roku 1989 obchody były już tam.



Krzysztof Górski. W życiu politycznym i gospodarczym Łowicza obecny od ponad 30 lat.

Ale wiele wtedy się dopiero przełamywało. Na przykład ja przed tymi obchodami w 1989 roku miałem kłopoty, związane z tym, że proboszcz Zawitkowski poprosił mnie, na prośbę prymasa Glempa, żeby zorganizować mszę na Starym Rynku dla upamiętnienia 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Msza była 16 września, prowadził ją prymas, uroczystość była bardzo ładna. Tylko że tydzień później była w Komitecie Wojewódzkim narada naczelników miast i gmin, obecny był tam szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. Kociołek, brat tego Kociołka z Komitetu Centralnego

– i przykleił się do jakiegoś mojego sprawozdania. Zwracając się do wojewody Borczyka mówi: – No, Górski to mszę na rynku potrafi zorganizować, a sprawozdania porządnego zrobić nie umie... Ja wnioskuje, żeby go odwołać ze stanowiska. Dzięki Bogu, wojewoda był pan Kazimierz Borczyk, bardzo mądry człowiek, poprosił nas dwóch do gabinetu i mówi: – Ja o wszystkim wiedziałem, zaakceptowałem, proszę się odczepić i dać mu spokój. Tak mówił – a naprawdę o niczym nie wiedział. Tak to ten 1989 rok wyglądał...

Rozmawiał
Wojciech Waligórski

Przed 100-leciem Niepodległości

Przez rok, co tydzień, o Polsce

Naszymi słowami, w naszych oczach – tak można określić formułę naszego nowego cyklu, który w poprzednim numerze rozpoczęliśmy.

Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę inaugurujemy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów,

których będziemy pytać o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem będzie to, że wierzymy w siebie – to znaczy nie będziemy pytać specjalistów i autorytetów z zewnątrz: każda z osób, którą poprosimy o rozmowę, będzie albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana.

Nasze wywiady – a chcemy ich przeprowadzić 52 przed 11 listopada 2018 roku – mają na celu poka-

zać nam Polskę jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców będziemy pytać o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop. Wierzymy, że sami, tu na Ziemi Łowickiej, jesteśmy w stanie dać naszym Czytelnikom ciekawy obraz naszego kraju. Naszej wolnej Ojczyzny.

Redakcja

Aktualności

Kiernozia | Złote Gody dziewięciu par małżeńskich z gminy

50 lat tak szybko minęło...

Dziewięć par małżeńskich z gminy Kiernozia zostało uhonorowanych medalami Prezydenta RP przyznawanymi z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. Medal ustanowiono jako nagrodę dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim.

Uroczystość została zorganizowana w środę, 8 listopada, w odnowionej w tym roku, niedużej sali Urzędu Stanu Cywilnego w kiernozkim urzędzie. Część nieoficjalna z poczęstunkiem – w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Tam też dla seniorów wystąpiła kapela

Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie”. Były też i tańce. Krótkie relacje filmowe z tego wydarzenia można obejrzeć na naszym portalu www.lowiczanie.info.

W środę, 8 listopada, wójt Beata Miazek wręczyła medale szefowi parom. Nie wszyscy przybyli

na uroczystość, z powodów zdrowotnych oraz rodzinnych. Medale trafią do nich w późniejszym terminie, po uzgodnieniach telefonicznych.

Prezydenckimi medalami zostali odznaczeni państwo: Danuta i Jerzy Boguccy z Kiernozi, Regi-

na i Jerzy Ciechomszy z Wiśniewa, Barbara i Stefan Chudzyński z Wiśniewa, Danuta i Stanisław Plichta z Wituszy, Jadwiga i Wiesław Tarka z Wituszy, Anna i Józef Więcek z Brodnego Józefowa, Helena i Edward Jaraźni z Zamiar, Zofia i Stanisław Kuras z Kiernozi oraz Helena i Stanisław Brzozowscy z Jertzewa, którzy swój jubileusz obchodzili w ubiegłym roku.

Jubilaci wspominają

– Mieszkaliśmy przez miedzę, chociaż wcale nie w tych samych miejscowościach. Mąż na Olszynach, a ja w Brodnym. Graniczyły ze sobą pola naszych rodziców. Daleko się więc nie musieliśmy szukać – wspomina Anna Więcek

z Brodnego Józefowa. – Ślub brałmy w Kiernozi, a wesele było w namiocie na placu u żony – opowiada jej mąż Józef. Mimo iż od tamtych wydarzeń minęło ponad 50 lat, pamięta wiele szczegółów: – Po namiot pojechaliśmy razem z kolegami do Iłowa, razem go rozstawialiśmy. Takich rzeczy się nie zapomina... – opowiada. Na weselu bawiło się ponad 200 osób.

Małżonkowie wspólnie wychowali czworo dzieci: Jacka, Agatę, Katarzynę i Agnieszkę. Doczekali też 6 wnucząt. – Przez te 50 lat przeżyliśmy różne chwile, pewnie jak każdy z nas. Jak to się mówi: raz na wozie, raz pod wozem. Takie jest życie i nie można się z tego powodu żalić. Najważniej-

sze teraz, żeby zdrowie dopisywało – powiedziała nam pani Anna.

– Poznaliśmy się na zabawie wiejskiej. Ja pochodzę z Luszyzna, a mąż z gminy Kiernozia – wspomina Barbara Chudzyńska z Wiśniewa. – To była zabawa po poświęceniu Domu Ludowego w Sokołowie – dodaje jej mąż Stefan. – Te 50 lat tak szybko minęło, że ja to bym jeszcze chciał co najmniej ze 25 lat. Kolejne 50 to może byłoby za dużo, ale 25 lat razem byśmy jeszcze wytrzymałi – żartuje.

Wspólnie wychowali 3 synów: Piotra, Dariusza i Marka, doczekali też 7 wnucząt: 3 dziewczyn i 4 chłopaków. Najmłodszy syn przejął po nich gospodarstwo. **str. 22**

Klub Pracownia | Kultura podróżowania – Łowiczanie w świecie

Gringo w Meksyku, czyli podróż Dawida i Moniki

Pochodzący z łowickich Gór Dawid Świątkowski i jego dziewczyna Monika w 2015 roku wyruszyli w szaloną wyprawę po Meksyku. O tym, co z niej wynikało, opowiadali uczestnikom październikowego spotkania o tematyce podróżniczej w Pracowni przy ŁOK.

O wyprawie opowiadał Dawid, zaś jego dziewczyna Monika siedziała na widowni.

Z relacji Dawida okazało się, że podróż po Meksyku nie była pierwszą w jego życiu, bo mimo młodego wieku miał ich za sobą już wiele. Choć, jak sam przyznał, początek pierwszego wyjazdu do Anglii nie należał do najbardziej udanych. Oszczędności, na które ciężko zapracował, kosząc trawę wzdłuż torów kolejowych pod Warszawą, zostały mu skradzione jeszcze w autobusie. Nie zraziło to jednak Dawida do podróżowania. Już będąc na studiach chętnie korzystał z programów Erasmus i Erasmus Plus, dzięki którym zwiedził w Europie m.in. Portugalię i część Hiszpanii, a także Neapol i dużą część Włoch. Apejtyt miał jednak na więcej. Wraz z grupą kumpli z Freedom Trail zdecydowali się porzucić wygodne życie i wszelkie zobowiązania, aby wyruszyć w półroczną podróż po Azji (o niej mają zamiar opowiedzieć na kolejnych spotkaniach).

Meksykańskie wesele

Dawid i Monika byli w Meksyku przez 2 i pół miesiąca w 2015 roku. Docelowo pojechali do Aguascalientes na wesele Mateo – kolegi Dawida, z którym znał się z Neapolu.

– Chciałem was uczyć, żebyście podczas podróży nie koncentrowali się tylko na swoich oczekiwaniach, bo lepiej się pozytywnie zaskoczyć niż rozczarować – tłumaczył. To mówiąc wyjaśnił, że przyzwyczajeni do łowickich weseł z przepychem, spodziewali się czegoś podobnego, tyle że w stylu meksykańskim i z dużą ilością tequili, okazało się jednak, że impreza była bardzo wytworna (białe, puste stoły, po drinki trzeba było chodzić na koniec sali do małego baru, a tequila była rozcieńczona wodą). Była za to wynajęta or-



Rodzina Mateo – kolegi Dawida, u którego para mieszkała przez większość pobytu w Meksyku.

kiestra (składająca się z 15 osób), a także zabawy z udziałem przebierańców, grajków i tancerzy.

Przez całą podróż Monika i Dawid odkryli jednak, że Meksyk ma dużo więcej do zaoferowania. Może niepotrzebnie tylko poddaje wpływom amerykańskim.

Tropem plemienia Tarahumara

Innym celem podróży, który obrał sobie Dawid, było odnalezienie plemienia Tarahumara, o którym czytał w książce „Urodzeni biegacze”. – To są goście, którzy na kilku łykach wody potrafią przebiec kanion w sandałach z gumy i sznurka – wyjaśniał Dawid. – Zajarany biegiem, pomyślałem: jadę, muszę ich spotkać – dodał.

Jak wyjaśnił, plemię stanowią biedni ludzie, którzy często są wykorzystywani przez znane marki sportowe. Biegają w ich butach za worek ryżu. Parze podróżników nie udało się spotkać biegaczy,

lecz widzieli dziewczynkę z ich plemienia, która zebrała na targu.

Pamiętka z podróży

W drodze do kanionu, gdzie liczyli spotkać plemię, mieli niebezpieczną przygodę. Postanowili wypożyczyć rowery, by poznać okolicę. Podczas wjazdu na górkę nagle wyłonił się przed nimi młody człowiek w masce, który miał w ręku nóż i wywił łańcuchem. Dawid kazał Monice uciekać, a sam próbował zaoferować mu pieniądze, by go puścił. Gdy schylił się po rower, oberwał grubym łańcuchem przez plecy. Ślad po nim nosił przez kolejne pół roku. – Jestem przekonany, że była to akcja zorganizowana. Gość dostał telefon, że w jego kierunku jadą osoby, które łatwo można „skroić” – mówił Dawid.

Biały w Meksyku

Podczas całej wyprawy Dawid zauważył, że Meksykani nie są przyjeźdźcami ze Stanów

Zjednoczonych i wszystkich białych mówią Gringo. Etymologia tego słowa sięga 200 lat wstecz, kiedy Amerykanie przyjeżdżali do Meksyku w zielonych strojach. Od słowa zielony (green) wyewoluowała nazwa Gringo i tak zostało. Dla nich Meksykani nie podnoszą ceny za oferowane produkty.

Na ich relacjach może ciążyć fakt, iż czują się wykorzystywani przez Amerykanów. Przykładem są olbrzymie pokłady ropy, którymi dysponuje Meksyk. W sprawie wydobycia podpisali bardzo niekorzystną umowę, która sprawia, że Amerykanie mają wyłączność na przetwarzanie ropy w gotowy produkt w rafineriach. Ropa w postaci diesla już z doliczonymi opłatami wraca do Meksyku, gdzie jest sprzedawana.

Tequila

W Meksyku bardzo popularny jest kult śmierci, który rdzenni mieszkańcy uważają za coś nor-



Kolorowa zabudowa w Meksyku.



Pamiętka z podróży. Dawid długo nosił na plecach ślad po łańcuchu, którym oberwał od młodego człowieka w masce.

malnego. – Oni otwierają muzea z ciałami, które wysuszyli. To są często bardzo przerażające obrazy: ciała matek z dziećmi, albo ktoś usnął i tak został – opowiadał Dawid. Zupełnie inaczej niż my obchodzimy święto zmarłych, podczas którego udają się na groby bliskich, którzy odeszli, by napić się z nimi tequili.

Tequilę bardzo lubią, może nawet za bardzo. Potrafią się nią upijać w sztok i wsiadać za kółko. Dawid wspomina, że po jednej z imprez kolega nalegał, by odwieźć go do domu, mimo że ledwo stał na nogach. Po chwili okazało się, że inni uczestnicy

imprezy robią dokładnie to samo – wsiadają za kółko.

Zostać gdzieś na dłużej

Bardzo pozytywnie ocenił Dawid działanie BlaBlaCar w Meksyku, choć wówczas ten system (korzystania z możliwości przejazdu w prywatnym samochodzie, w którym ktoś ma wolne miejsce, za jakąś opłatą – przyp. red.) dopiero raczkował. Zaraz po przyjeździe z Méridy zabrała ich para, która zawiązała ich do miejsc i restauracji, do których sami pewnie by nie trafili.

Para podczas podróży korzystała z couchsurfingu (strona, dzięki której można znaleźć darmowe zakwaterowanie lub nocleg u kogoś w domu), ale większość czasu mieszkała u rodziny swojego znajomego. Dawid życzył podróżnikom, by mieli okazję wyrwać się w podróż „na stopa” i zamieszkać u tradycyjnej rodziny, by dzięki temu poznać jej zwyczaje i rytuały. Mówił też, że nie warto planować podróży po całej Azji, Indiach lub Meksyku, a lepiej wybrać jedno miejsce, zostać w nim dłużej i poznać, jak się tam żyje.

Kończąc prezentację Dawid prosił wszystkich na kolejne edycje spotkań z nim i ekipą Freedom Trail, którą tworzą głównie Łowiczanie, i o których Nowy Łowiczanie już wcześniej pisał. **aa**

Kiernozia | Złote Gody dziewięciu par małżeńskich z gminy

50 lat tak szybko minęło...

dokończenie ze str. 21

– Teraz on jest gospodarzem, a my już tylko pomagamy, jak się wystarcza. Dzieci mamy kochane, a wnuki to chyba jeszcze lepsze – mówią zgodnie.

Danuta i Jerzy Bogucy z Kiernozi również poznali się na wiejskiej zabawie, tyle że w remizie w Osinach. – Później we czwórkę na jednym motorze z zabawy wracaliśmy... – wspominał pan Jerzy. – Nie opowiadaj takich rzeczy, to nasze tajemnice... – żartowała pani Danuta. Przez 38 lat pracowała w bibliotece w Kiernozi, a jej mąż przez wiele lat jako kierowca w Gminnej Spółdzielni oraz, również jako kierowca, w wielu innych miejscach. Wychowali razem dwie córki: Agnieszkę i Elżbietę. Mają też 3 wnuczki. – Same dziewczyny. Tak wyszło. Najważ-

niejsze, że jesteśmy razem i razem dzielimy szczęście i troski – mówił z uśmiechem pan Jerzy.

– Mąż jest z Kiernozi, a ja z Brzozowa. Poznaliśmy się na odpuszczeniu w Kiernozi – wspominała Regina Ciechomska z Wiśniewa. – Życie jest piękne, małżeństwo też, tylko trzeba przez nie przejść z Bogiem – mówiła. Jest osobą bardzo religijną. – Co roku chodzę na pielgrzymki, byłam już 18 razy, a nawet jednego roku na dwóch byłam – opowiadała.

– Męża dzisiaj nie ma, bo on jest takim bardziej domatorem, nie bardzo lubi chodzić na takie oficjalne uroczystości. Jak zrobi dobry obiad, to przekażę mu medal – żartowała. Pani Regina przez 30 lat pracowała w szkole w Kiernozi: – Jak mnie pytają, jakich przedmiotów uczyłam, to odpowiadam, że „uczyłam dzie-

ci porządku”. Wspólnie z mężem wychowali dwóch synów: Jacka i Alberta. Mają też 2 wnucząt: Kamila studiując medycynę, a Karolina chodzi jeszcze do gimnazjum.

Państwo Jadwiga i Wiesław Tarka z Wituszy poznali się na weselu u kolegi męża. – To było wesele w Barciku – wspominają. – Później było wspaniałe 50 lat. Tak szybko nam to przeleciało. Nie zdążyliśmy się jeszcze sobą nacieszyć – wspominała pani Jadwiga. Wspólnie wychowali córkę Mariolę i dwóch synów: Grzegorza i Zbigniewa. Mają też 9 wnucząt. Córka mieszka razem z nimi, jeden syn w Łodzi, a drugi po sąsiedzku, jak to mówią: „pobudował się na placu”.

Helena i Edward Jaraźni z Zamiar poznali się na zabawie tanecznej w Złakowie Kościelnym. Pani Helena pochodzi właśnie ze



„Złoci Jubilaci” oraz przedstawiciele Urzędu Gminy w sali USC w Kiernozi.

Złakowa, a pan Edward z gminy Kiernozia. – Jak to życie: bywały i ciężkie chwile, ale najważniejsze to trzymać się razem. Pracy nigdy nie brakowało: całe życie zajmowaliśmy się rolnictwem, na przykład uprawą truskawek czy hodow-

łą owiec – wspominał pan Edward. Wychowali wspólnie dwie córki: Marzenę i Halinę, doczekali też 2 wnuczek: Eweliny i Klaudii. – Jesteśmy z córek i wnuczek bardzo dumni. Jedna wnuczka studiując medycynę, a druga architekturę

i do tego na Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Co roku z gminy Kiernozia prezydenckie medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymuje co najmniej kilka par. Jest z kogo brać przykład. **mak**

Gmina Domaniewice | Złote Gody jedenastu par małżeńskich

Połączyła ich prawdziwa miłość

Jedenaście par małżeńskich z gminy Domaniewice z 50-letnim stażem zostało odznaczonych prezydenckimi Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Władze gminy w sposób szczególny uhonorowały też rekordowo długie małżeństwo – Irenę i Stefana Tomaskiewiczów, pozostających w udanym związku już od... 68 lat!

Uroczystość wręczenia jubilatów medali zorganizowano 9 listopada w sali Gminnego Ośrodka Kultury, a dekoracji par dokonał wójt gm. Domaniewice Paweł Kwiatkowski.

Na wstępie pan wójt złożył jubilatom gratulacje i życzenia na kolejne wspólne lata. Mówił: – Te długie lata wspólnego życia to dowód wzajemnej miłości oraz zrozumienia istoty związku małżeńskiego – związku, w którym dwoje bliskich sobie ludzi postanowiło połączyć swoje marzenia i cele życiowe. Wasze doświadczenia, radości, smutki, troski i obowiązki związały was silną więzią, która oparła się upływowi czasu, bowiem zdrowie i uroda przemijają, dlatego dobrze jest zachować się w wnętrzu człowieka, doceniając te wartości, które czynią go pięknym całe życie.

W tym roku Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczonych zostało jedenastu par: Helena i Jan Balejowie, Marianna i Stefan Białkowie, Katarzyna i Tadeusz Brykowie, Mieczysława i Franciszek Charązkowie, Janina i Jan Gajdowie, Wanda i Stanisław Kostrzewowie, Maria i Edward Pawlatowie, Wiesława i Jan Strugińscy, Henryka i Józef Sutowie, Janina i Edward Wodzyńscy oraz Maria i Edward Wodzyńscy.

Z kolei parę o najdłuższym stażu małżeńskim w gminie – Irenę i Stefana Tomaskiewiczów, którzy w tym roku świętują 68. rocznicę ślubu, uhonorowano specjalnym dyplomem, który odebrał obecny na uroczystości pan Stefan.

Dla wszystkich jubilatów wystąpił zespół Kalina. Po występie,



Uroczystość Złotych Godów w Domaniewicach. Wspólna fotografia par odznaczonych medalami.

uczestników uroczystości zaproszono na poczęstunek. Był toast za zdrowie par małżeńskich, był tort, były też wspomnienia i rozmowy, w których jubilaci świętujący złote gody cofali się do pamiętnego 1967 r. Kilka par zechciało podzielić się z nami swoimi opowieściami.

Państwo Maria i Edward Wodzyńscy z Rogoźna ślub brali 23 lipca 1967 r., a wesele na ponad trzysta osób odbywało się w nowo wybudowanej stodole (po spaleniu się starej). – Dobrze nam te 50 lat minęło – podsumowuje pani Maria – Dzieci nas wspomagają, nie jest źle. Tyl-

ko, żeby te renty KRUS-owskie były wyższe, bo jesteśmy obydwoje po zawałach, bierzemy leki i troszkę za mało funduszy mamy. Chociaż żeby tysiąc złotych było na jedną osobę...

Państwo Wodzyńscy prowadzili nagradzane gospodarstwo rolne, przez 10 lat w swojej wsi mieli

też sklep, z którego zrezygnowali, gdy łowickie markety odebrały im klientów. Mają trójkę dzieci – dwóch synów i córkę. Doczekali się też gromadki wnuków i prawnuków. W 1972 r. pan Edward zajął II miejsce w Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej, a za wygraną umeblował kuchnię w nowo wybudowanym domu. Cieszą się, że ich dzieci zdobyły wykształcenie, że ułożyły sobie życie.

Druga para, również o nazwisku Wodzyńscy, Janina i Edward, poznała się na zabawie tanecznej w Skaratkach: – Pochodziliśmy trochę i pobraliśmy się 7 lipca. Wesele było w domu, a właściwie to wesela były dwa – u mnie w Skaratkach i u męża w Domaniewicach. Mnie tak przewozili – tu ocepili, tam przewieźli, tak to kiedyś robili – wspomina pani Janina. Małżonkowie prowadzili gospodarstwo rolne, mają trzech synów, doczekali się pięciorga wnucząt.

Z kolei państwo Jan i Janina Gajdowie z Rogoźna ślub cywilny brali w grudniu, przed Sylwestrem, a kościelny – w maju następnego roku. Do ślubu jechali Syrenką. Wesele odbywało się w domu, a lata wspólnego życia „przeleciały nie wiadomo kiedy”, w miarę dobrym zdrowiu. **ewr**

Zdjęcia wszystkich par zamieszczamy na www.lowiczanie.info

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTZER EKG, HOLTZER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

CHIROPRAKTYKA
terapia manualna
kręgosłupa i stawów
MASAŻ LECZNICZY
KINESIOTAPING
mgr fizjoterapii
Michał Sadowski
Główno, ul. Swoboda 23
tel. 607-452-585

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
RUSMIERZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 14.00, tel. 664-127-755

Złaków Kościelny | Koniec ważnego remontu w kościele

Organy zabrzmiały po remoncie

Niedziela 12 listopada zapisze się w historii parafii złakowskiej jako dzień, w którym, po dwuletniej przerwie, ponownie zabrzmiały organy w kościele.

Na mszach św. o godz. 10.00 i 12.00 zagrał na nich prof. Piotr Wilczyński z Warszawy, on też dał pomiędzy tymi mszami koncert muzyki kościelnej i innych utworów klasycznych. Organy zabrzmiały pięknie, czysto i potężnie.

Proboszcz parafii, ks. Piotr Jankowski, był bardzo zadowolony, że dzięki ofiarności parafian, a także osób z zewnątrz, udało się to dzieło doprowadzić do końca – a wydać na nie trzeba było 180 tys. zł. Ofiarodawcom dziękował na każdej ze mszy świętych.

Sam profesor Wilczyński, zapytany przez NŁ po drugiej z niedzielnych mszy, jakie są jego wrażenia po grze na odnowionym instrumencie, nie krył zadowolenia. – Bardzo dobre – powiedział. – Możemy posłuchać żywego instrumentu, nie elektronicznego. Przepisy liturgiczne mówią, że w kościele powinien być instrument piszczałkowy, ale koszt naprawy takiego jest wysoki i często, jak już elektronika wejdzie do kościoła, to na długie lata zostaje.

W tym przypadku parafia zdołała się na duży wysiłek finansowy i organy odnowiła. Profesor podkreśla, że to tym bardziej cenne, iż organy wpisują się, nie tylko swym brzmieniem, ale i wyglądem, we wnętrzu złakowskiej świątyni, szczęśliwie nie zniszczonej w czasie wojny. Fabryka Szymańskich, w której powstały, nie była właściwie fabryką, lecz jakby wielką manufakturą i instrumenty, które w niej wyrabiano, były – każdy z nich – dziełem samym w sobie, unikalnym – i takim unikatem są też organy w Złakowie.

Organmistrz dyplomowany Piotr Duda, w którego zakładzie w Truskawiu pod Warszawą organy remontowano, nie

szczędził nam szczegółów technicznych remontu. W skrócie można powiedzieć, że remont miał na celu przywrócenie pierwotnego brzmienia instrumentu, a osiągnięto ten efekt przez konserwację jego elementów, a tam, gdzie była potrzeba, ich uzupełnienie, a nawet rekonstrukcję. Zamontowano m.in. występujący w pierwotnej dyspozycji – a przez dziesięciolecie nie używany, bo kiedyś, w nieznanych okolicznościach, zdemontowany, głos językowy Trompette (trąbka). Językowy – to znaczy taki, w którym źródłem dźwięku jest języczek drgający pod wpływem przepływu powietrza.

Organy złakowskiego kościoła pochodzą z 1913 roku, a więc są nieco nowsze niż sam kościół, wybudowany w 1904 r., posiadają 16 głosów i 864 piszczałki, zestawione na tzw. wiatrownicach ze stożkowym systemem wentyli. Prof. Wilczyński chwali jakość wykonanej pracy, mówi, że organy brzmią tak, jak tego mógł oczekiwać ich konstruktor przed ponad wiekiem – i jakimi słyszeli je parafianie wtedy, przed stu laty.



Niedziela, godzina prawie 13.00, na zakończenie mszy św. prof. Piotr Wilczyński gra toccatę D-moll Jana Sebastiana Bacha.

Bobrowniki | Premiera „Ballady o boćku Bartku”

Człowieczy los boćka z Bobrownik

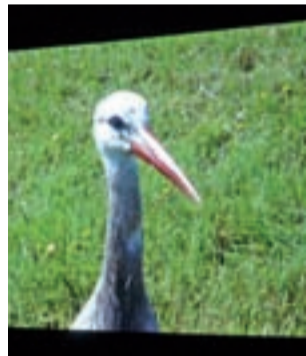
Liczna widownia, a wśród niej mieszkańcy występujący w filmie, obejrzeni w piątkowy wieczór (10 listopada) premierowy pokaz „Ballady o boćku Bartku” Tomasza Świątkowskiego w Gminnym Ośrodku Kultury w Bobrownikach.

Bociek Bartek stał się popularny, od kiedy przyszedł na świat. Był bohaterem wielu naszych publikacji, a jedna z nich zainspirowała nawet Artura Andrusa do zaśpiewania ballady o nim podczas Och! Film Festiwalu w 2014 roku. Teraz powstał o nim film.

To niezwykła historia bociana, który został odrzucony przez ptaki swojego gatunku, a zaopieko-

wali się nim ludzie. Zaczyna się w 2012 roku w Bobrownikach, kiedy Bartek narodził się, ale jako czwarty w gnieździe został z niego wyrzucony.

Wtedy Leszek Kosmatka i jego rodzina zaopiekowali się bocianem i wykarmili go. Bartek, bo tak go nazwano, szybko stał się ulubieńcem wsi i okolicy. Widywany był w pobliżu sklepu, szkoły, kościoła i w in-



Kadr z filmu „Ballada o boćku Bartku”.

nych miejscach uczęszczanych przez ludzi – zwyczajnie do nich lgnął.



Tomasz Świątkowski przed premierą przypomniał losy tego niezwykłego ptaka.

– Cztery sztuki było tych młodych w gnieździe. Taka jest natura tych ptaków: on był najmniejszy

i został wyrzucony, ale przeżył. Wtedy wziąłem go do pudełka. Pierwszą zimę był u mnie całą w komórce: kupowałem mu wiatróbki – opowiada nam Leszek Kosmatka.

Drugą zimę Bartek spędził już w schronisku w Wojtyzkach, dokąd trafił po interwencji Pawła Pajaka, który zaniepokoił się losem bociana, który nie odleciał do Afryki. Już wczesną wiosną Bartek powrócił jednak do Bobrownik, ale tam starsze bociany ponownie wygoniły go z gniazda. Wtedy Bartek odleciał na łąki do Brąszewic – to druga po Bobrownikach miejscowość, w której zasnął, został w niej nawet honorowym obywatelem. Tam Tomaszowi Świątkowskiemu udało się go nakręcić na żywo.

Mieszkańcy szybko przyzwyczaili się do boćka, a jego niety-

powe zwyczajnie wkrótce przestały ich dziwić. Czasem Bartek trochę rozrabiał, przestawiając kwiaty i znicze na cmentarzach. Gdy jednak nie spacerował po miejscowości, siedział na kominach, dlatego był nieustannie bardzo brudny – po tym był też poznawany.

Jak łatwo się zorientować, film ma drugą, smutniejszą warstwę, bo odrzucony przez inne bociany Bartek już nigdy nie został zaakceptowany przez ptaki swojego gatunku.

Ciągle był sam, Ignący do ludzi i na nich skazany – a potem zniknął.

– To historia o odrzuceniu i niemożności powrotu, takie ludzkie losy tego zwierzęcia – mówi nam o filmie Tomasz Świątkowski.

Mieszkańcy Bobrownik nie kryli na spotkaniu, że wierzą, że Bartek do nich wróci. aa

REKLAMA

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artukuty przeciwoleżynowe, przeciwyżłakowe
- pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory

OBOWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO

Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNIE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

Spółka Medyczna Gabinet Lekarskie s.c.
KLINIKA STOMATOLOGII RODZINNEJ

Głowno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2, czynne: pon.-pt. 9-18
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW

wykonujemy rtg: • panoramiczne • zębowe
• skrzydłowo-zgrzyzowe
• stawów skroniowo-żuchwowych

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Łowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA,
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE
KANALOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZO Wigor, gab. nr 12
609 646 644

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny

Sylvia Marzec
lek. dent.

zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Kultura

Sanniki

Powróćmy jak za dawnych lat

Na koncert pod tytułem „Powróćmy jak za dawnych lat” z cyklu „Jesienne inspiracje” oraz wernisaż wystawy poplenerowej zaprasza w niedzielę, 19 listopada, o godz. 14.00, pałac w Sannikach.

Tym razem w sali koncertowej na piętrze wystąpią: Bogusława Matys – sopranistka z Teatru Muzycznego w Lublinie oraz Hubert Świeca – tenor z tego samego teatru. Śpiewacy występują razem m.in. na koncertach z cyklu „Zaczarowany świat operetki”. W pałacu w Sannikach akompaniować im będzie pianista Jan Ożóg, również związany z lubelskim środowiskiem muzycznym.

Tytuł koncertu w pełni oddaje atmosferę, którą będą chcieli wprowadzić artyści. Podczas niego będzie można usłyszeć przebieg okresu międzywojennego i powojennego oraz piosenki z przedwojennych filmów. Wykonawali je kiedyś artyści tacy jak: Eugeniusz Bodo, Tola Mankiewiczówna, Hanka Ordonówna, Adolf Dymśka i Mieczysław Fogg. Piosenki zostaną zaśpiewane w nowych aranżacjach.

Ponadto, po koncercie zaplanowany jest wernisaż prac, które powstały w ramach pleneru i warsztatów malarskich „Sannickie inspiracje”, które odbywały się na terenie parku przy pałacu od 24 do 30 września tego roku. Organizatorem pleneru było Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Sierpeckie Porozumienie” i był on przeznaczony dla uzdolnionych plastycznie uczniów szkół, m.in. z Iłowa, Załuskowa, Osmolina i przedszkola w Sannikach. Wystawę można będzie oglądać do 2 grudnia. opr. mak

Muzeum | Tłumy na koncercie patriotycznym Łowickiej Orkiestry Kameralnej

Publiczność zachwycona koncertem

Lance do boju, szable w dłoń, bolszewika goń, goń, goń! – słowa tej żurawiejki jeszcze długo po wyjściu z sali barokowej w Muzeum w Łowiczu mogły dźwięczeć w uszach uczestników koncertu patriotycznego w wykonaniu Łowickiej Orkiestry Kameralnej i jej gości.

Razem z orkiestrą wystąpili soliści Małgorzata Kustosik (mezzosopran, alt) i Marcin Drzażdżyński (tenor). W programie znalazły się m.in.: Polonez z filmu „Pan Tadeusz” (muz. Wojciech Kilar); „Leci liście z drzewa” (śl. Wincenty Pol, muz. Fryderyk Chopin); „Pieśń konfederatów barskich” (śl. Juliusz Słowacki, muz. Andrzej Kurylewicz) i wiązanka piosenek legionowych.



Razem z orkiestrą wystąpiła m.in. solistka Małgorzata Kustosik (mezzosopran, alt).

Okazało się, że taka forma świętowania odzyskania niepodległości przypadła Łowiczanom do gustu, ponieważ szczerze wypełnili nie tylko salę barokową, ale też przyległą do niej sien. Wiele osób siedziało na dostawionych krzesłach, inni wysłuchali koncertu na stojąco. Kilkrotnie na-

gradzali muzyków orkiestry i solistów brawami, zaś na zakończenie nie obyło się bez bisów. Koncert poprowadziła Agnieszka Łazińska, która zapowiadała kolejne utwory wykonywane przez orkiestrę. Ciekawość publiczności rozbudziła zapowiadając wykonanie żurawiejki (to krótkie, najczęściej



Zadowolenie muzyków Łowickiej Orkiestry Kameralnej po tym, jak publiczność nagrodziła ich koncert owacjami na stojąco.

żartobliwe kuplety, układane dla poszczególnych pułków kawalerii, oceniające z ironią i czarnym humorem ich wojenne losy).

– Z przyjemnością słuchałam piosenek legionowych w wykonaniu orkiestry. Próbowałam zgadywać, jak wiele tych melodii potrafię rozpoznać i sama byłam zasko-

czona, bo prawie wszystkie – mówiła nam z dumą Katarzyna Kowalczyk, uczestniczka koncertu.

Przed koncertem rozstrzygnięty został konkurs na najlepszą pracę dyplomową o Łowiczu i Ziemi Łowickiej – o tym, kto został w nim nagrodzony, napiszemy w osobnym artykule w NŁ. aa

Muzeum | Premiera płyty uznanego śpiewaka

Zaśpiewa Stanisław Madanowski i wielu innych

18 listopada o godz. 16.00 w sali barokowej Muzeum w Łowiczu odbędzie się premiera płyty Stanisława Madanowskiego pt. „Moje Łowickie Śpiewanie”.

To zaproszenie dla wszystkich miłośników folkloru i muzyki ludowej, ale nie tylko.

Uroczystość w gwarze ludowej poprowadzi Barbara Frączczak, zaś przebiegać ona będzie przy akompaniamencie muzycznym Kapeli Szymona z Zielkowic.

Oprócz solowych utworów, wykonanych przez Stanisława Madanowskiego, będzie można posłuchać także zespołów ludowych, tj. Boczek Chełmońskie i Ksinzoki. Poza pięknym śpiewem, nie zabraknie także wielu ciekawych historii z życia Stanisława Madanowskiego.

Warto wiedzieć, że pochodzący z Boczek Chełmońskich śpiewak jest osobą niezwykle związaną z folklorem łowickim, jednym z założycieli zespołów Boczek Chełmońskie i Ksinzoki. Piękny głos pana Stanisława można było podziwiać m.in. w ekranizacji „Chłopów” (użyczył go aktorom, którzy tylko udawali, że śpiewają). W ostatnich latach zdobył wiele prestiżowych nagród, pośród któ-

rych była Baszta zdobyta na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. W listopadzie spełnił swoje marzenie i wydał własną płytę, na której można znaleźć wiele piosenek i przyspiewek ludowych.



18 listopada o godz. 16.00 Stanisław Madanowski będzie promował swoją płytę pt. „Moje Łowickie Śpiewanie”.

rych była Baszta zdobyta na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. W listopadzie spełnił swoje marzenie i wydał własną

płytę, na której można znaleźć wiele piosenek i przyspiewek ludowych.

Po zakończonym koncercie będzie możliwość jej kupienia. aa

Muzeum

Przedłużona wystawa z perłami polskiego malarstwa

Ze względu na duże zainteresowanie, jeszcze do 26 listopada można będzie oglądać wystawę „Koi w malarstwie polskim od początku XIX do początku XX wieku”, zorganizowaną z okazji 110-lecia łowickiego muzeum. Prezentowane obrazy pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Są to dzieła 29 czołowych polskich przedstawicieli sztuki malarskiej, począwszy od urodzonych jeszcze w XVIII w., jak Aleksander Orłowski czy Januś Suchodolski, po urodzonego w 1886 r. Jerzego Kossaka. Wśród twórców, których prace są prezentowane, znajdziemy m.in. Józefa Chełmońskiego, Jana Matejkę, Maksymiliana Gierymskiego czy rodzinę Kossaków. oprac. tm

REKLAMA

Agamed
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

REKLAMA

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adjunkt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136
KUTNO ul. M. Curie-Skłodowskiej w środy w godz. 18.00-19.00 zapisy: tel. 505 134 136
SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1 w czwartki w godz. 14.15-15.30 zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39 w czwartki w godz. 16.00-18.00 zapisy: tel. 536 896 766

specjalista **LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda
• chirurgia urazowa
• choroby kręgosłupa
• choroba zwyrodnieniowa stawów
• paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

GABINET CHIRURGICZNY specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
• Gastroskopia • Rektoskopia
• Zabiegi chirurgiczne
• Esperal • Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG**
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
• USG SERCA
• USG TĘTNIC SZYJNYCH
• HOLTER EKG
• HOLTER CIŚNIENIOWY
• EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
• leczenie schorzeń kręgosłupa
• rwa kulszowa, barkowa
• przepuklina dysków
• nerwica i naruszenie snu
• skolioza u dzieci • bóle migrenowe
• bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

Łowicz | Książka, która ożywia ruinę

Ludzie arcybiskupiego zamku

Dziś ruiny zamku, znajdujące się przy Drodze Krajowej nr 14 w Łowiczu, niczym nie przypominają tętniącego życiem ośrodka dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich. Porośnięte krzewami i trawą nie przypominają nawet w ogóle zamku, aby go zobaczyć mocno trzeba wyteńczyć wyobraźnię. Nowe światło na to, co się na nim przed wiekami działo, rzuca jednak książka łowiczana Michała Słomskiego. Choć „Urzednicy i personel zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Łowiczu (XIV w. – 1531 r.)” to książka naukowa, warto po nią sięgnąć.

– Jeszcze książki nie przeczytaliśmy, trudno więc coś o niej powiedzieć, prezentacja autora była jednak bardzo ciekawa i liczmy, że książka nas też nie rozczaruje – powiedział nam po promocji książki 3 listopada w sali kina Fenix prezes koła przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu Zdzisław Kryściak. Dodał, że zajął się „swoim podwórkiem”. W pewnym momencie okazało się, że ilość materiału, który zgromadził, wykracza poza ramy pracy licencjackiej, dlatego w pełni zostały one wykorzystane przy tworzeniu pracy magisterskiej.

– Już po obronie uświadomiłem sobie, że wiedza, która się w niej znalazła, może być ciekawa dla innych osób zajmujących się historią łowickiego zamku i dóbr arcybiskupów oraz pasjonatów historii. Warto więc wydać to w postaci książki – opowiada nam. – Zachęcony ponownie przez moją promotorkę, postanowiłem poszerzyć zawarte w pracy magisterskiej informacje o materiałach źródłowych, w dużej mierze skoncentrowałem się na kwerendzie w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie. W sumie nad zbieraniem wszystkich materiałów, najpierw do pracy magisterskiej, potem książki, spędziłem ok. 4 lat. Jednym

z większych problemów było to, że materiały źródłowe, do których docierałem, spisywane są odręcznie w łacinie. Bez jej dobrej znajomości nic się nie zrobi.

Po skończonych studiach został asystentem w Zakładzie Atlasu Historycznego Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk oraz doktorantem w tym samym Instytucie. Zakład, jak sama nazwa wskazuje, zajmując się stworzeniem atlasu Ziemi Polskich, ale ogranicza się do XVI wieku.

ZASŁUGI NAUCZYCIELI

W rozmowie z NŁ Michał Słomski przyznał, że od dziecka miał stałość do historii. Wychował się na lewym brzegu Bzury, na Korabce. Choć bliżej miał do szkoły w Popowie, rodzice zdecydowali, żeby uczył się w Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej – decyzji tej nie żałuje. W podstawówce jego zainteresowania zauważyła nauczycielka historii Magdalena Stefańska, w gimnazjum Elżbieta Rutkowska, potem w I Liceum Ogólnokształcącym Joanna Skoneczna-Sałuda. Od VI klasy brał udział w konkursach, w których odnosił sukcesy, szczególnie w konkursie Losy

Żołnierza Polskiego, w którym dostał się do etapu centralnego, ale też w Konkursie Historycznym. – Szczególnie tytaniczną pracę wykonała pani Elżbieta Rutkowska, która, przygotowując mnie do konkursów, spędzała ze mną w szkole długie godziny po skończeniu lekcji, dostarczała książki i materiały. Pomagał też mąż pani Elżbiety, Tadeusz, który chociażby zajmował się naszym transportem – opowiada Michał Słomski, który nie ukrywa swojej wdzięczności, bo m.in. ci nauczyciele, których spotkał, szkoły podstawowej zaczął brać udział w konkursach, w których odnosił sukcesy, szczególnie w konkursie Losy



Michał Słomski (z prawej), autor książki o urzędnicach łowickiego zamku, wraz ze Zdzisławem Kryściakiem – szefem łowickich przewodników PTTK.

z większych problemów było to, że materiały źródłowe, do których docierałem, spisywane są odręcznie w łacinie. Bez jej dobrej znajomości nic się nie zrobi.

Po skończonych studiach został asystentem w Zakładzie Atlasu Historycznego Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk oraz doktorantem w tym samym Instytucie. Zakład, jak sama nazwa wskazuje, zajmując się stworzeniem atlasu Ziemi Polskich, ale ogranicza się do XVI wieku.

Od starosty do kuchmistrza

Michał Słomski powiedział nam, że swoją pracą chciał „chnąć odrobinę życia” w mury dzisiejszych ruin zamku prymasowskiego, bo w czasach swojej świetności działało w nim wiele. Dziś niewiele osób zdaje sobie sprawę, że obok arcybiskupów, którzy stale albo okresowo w nim mieszkali, było z nim związanych

na stałe wiele osób, które miały swoje obowiązki i funkcje.

W książce omówił obowiązki urzędników zamkowych względem dóbr łowickich oraz życie zamkowe w późnym średniowieczu i na początku czasów nowożytnych. Najważniejszym z urzędników na zamku był starosta, obowiązki te dzielił z burgrabią. Starosta, jak i urzędnicy, składali wobec arcybiskupa i kapituły kolegiaty łowickiej, która stała na straży dóbr kościelnych, przysięgę wierności. Kapituła miała rozległe kompetencje, mogła np. upominać arcybiskupa w przypadku zdarzających się zaniedbań. Urzędy na zamku pełnili też sędziowie, pisarze, poborcy, mierzniczy. Michał Słomski wymienia ich w swojej książce z nazwiska i imienia. W hierarchii urzędniczej schodzi jednak jeszcze niżej i poznamy z nazwiska np. kuchmistrzów i cieśli.

Dobra arcybiskupie dzielone były na tak zwane klucze, np.



Jednym z większych problemów było to, że materiały źródłowe, do których docierałem, spisywane są odręcznie w łacinie. Bez jej dobrej znajomości nic się nie robi.

Michał Słomski

zduński, chrusliński, w których także byli mianowani zarządcy. Słomski nie ukrywa, że powszechną praktyką było, że każdy kolejny arcybiskup pozbywał się z zamku i dóbr urzędników mianowanych przez swego poprzednika i w ich

miejsce mianował nowych, którzy najczęściej pochodzili z najbliższej lub dalszej jego rodziny. W ten sposób arcybiskup miał pod ręką zaufanych ludzi i wpływał na stan majątności swojego rodu, co miało przełożenie na jego przyszłość, o ile dane im możliwości były dobrze wykorzystane. Inną praktyką było obsadzanie przez arcybiskupów na urzędach swoich wierzycieli, aby w ten sposób z uposażenia spłacać zaciągnięte wobec nich zadłużenie, przykładem może być Prymas Jan Łaski.

Słomski dodaje, że gdy arcybiskupem gnieźnieńskim został wywodzący się z królewskiego rodu Fryderyk Jagiellończyk (1493-1503 lata), pojawił się problem: nie bardzo miał on bowiem kim obstarwić urzędy na zamku łowickim i okolicznych kluczach. Rodzina wolała lepiej uposażone posady królewskie.

Każda wieś miała inne obowiązki

Konkretne obowiązki wobec zamku były też podzielone pomiędzy wsie wchodzące w skład dóbr arcybiskupich, np. w XVI wieku mieszkańcy Pilaszkowa mieli zapisany obowiązek wywożenia nieczystości z zamku, mieszkańcy Otolice, Szczudłowa czyszczenia zamkowej fosi latem i kruszenia w niej lodu w zimie, mieszkańcy Łaguszewa pracowali w zamkowej kuchni, Klewkowa odpowiadała za przesiewanie mąki w magazynie i wypiekanie chleba.

Mieszkańcy wsi Małszyce zajmowali się pełnieniem straży na zamku, ale także zajmowali się uprawą ogrodów, kiszaniem kapusty, łowieniem ryb i młóceniem zboża na mąkę. Jako że byli najmocniejszą obciążoną pracą, korzystali z przywileju, którym było zwolnienie z opłat czynszowych.

Michał Słomski powiedział nam, że warto byłoby, aby w przyszłości powstał zespół badawczy, który pokusi się o przygotowanie kompleksowej pracy dotyczącej łowickiego zamku. On w swojej książce zajął się badaniem tylko niewielkiej części jego przeszłości. Wiele rzeczy jest jeszcze do odkrycia i zbadania.

Książka „Urzednicy i personel zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Łowiczu (XIV w. – 1531 r.)” wydana została w nakładzie 200 egzemplarzy, do wyczerpania nakładu będzie do nabycia przez stronę internetową Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Później ma być dostępna na tejże stronie w formie cyfrowej.

REKLAMA

ARS MEDICA Przychodnia Lekarzy Specjalistów ŁOWICZ
ul. NOWA 8, 46/837-38-32, 46/816-20-40
dr n. med. Monika KIERSTAN PRZYJMUJE w środy od godz. 13⁰⁰
specj. dermatolog-wenerolog
w zakresie: dermatologii, dermatologii dziecięcej, mezoterapii twarzy, oceny znamion barwnikowych (dermatoskopia), elektrokoagulacji, krioterapii, mezoterapii skóry głowy

nie wymaga cudów
DIETA ODCHUDZANIE to praktyka
ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 837 38 32, (46) 816 20 40
doradztwo dietetyczne i trening żywieniowy
dr Anna Mączyńska
lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, dietetyk dyplomowany
w środę od 18.00 ZAPISY w rejestracji przychodni lub telefonicznie

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
www.arsmedica.łowicz.pl
ARS MEDICA
NEFROLOG
dr MAŁGORZATA GAJEK
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/837-38-32, 46/816-20-40
PRZYJMUJE PACJENTÓW W ZAKRESIE:
• choroby nerek i dróg moczowych
WTORKI OD 18⁰⁰

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

MASAŻYSTA
Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

LARYNGOLOG
Jarosław Czajla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49
• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
• **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
www.nzoz-alamed.pl

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

Z sali sądowej

Sąd Okręgowy | Wyrok Sądu Rejonowego utrzymany w mocy

Sąd łagodny dla policjantki, która sfałszowała podpis

Sąd Okręgowy w Łodzi 8 listopada rozpatrzył apelację oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika od wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu, który 2 września 2016 roku warunkowo umorzył postępowanie karne wobec policjantki oskarżonej o sfałszowanie podpisów pod protokołem z przesłuchania mężczyzny podejrzanego o wszczynanie awantur domowych i gwałt na swojej żonie.

Mężczyzna ów to Andrzej K., znany opinii publicznej uczestnik protestów przed gmachem Sądu Rejonowego w Łowiczu, który ostatnio – 4 listopada – wziął udział w otwartym programie publicystycznym Magdaleny Ogórek „Studio Polska” na antenie TVP Info. W procesie przeciw byłej już policjantce, Monice M. (wcześniej – Monice R.) miał status oskarżyciela posiłkowego. Proces w sądzie I instancji relacjonowaliśmy na naszych łamach.

Przypomnijmy, że toczył się on od października ubiegłego roku. Dotyczył wydarzeń z 4 czer-

ca 2013 roku, kiedy to funkcjonariuszka Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu przesłuchiwała w charakterze podejrzanego Andrzeja K. Pod protokołem z jego przesłuchania w dwóch miejscach został podrobiony jego podpis i dopisane słowa „Zapoznalem się z treścią”.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że oskarżona dopuściła się czynu zarzucanego jej przez prokuraturę, co potwierdził biegły grafolog. Sąd uznał więc, że policjantka przekroczyła uprawnienia funkcjonariusza publicznego, ale warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat pró-

by, co pozwala oskarżonej zachować status osoby niekaranej. Równocześnie, w treści wyroku z 2 września ubiegłego roku, sąd nakazał jej wpłacenie 3.000 zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej oraz 2.721 zł na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Od wyroku Sądu Rejonowego odwołał się Andrzej K. oraz jego pełnomocnik z urzędu. W apelacji oskarżyciel posiłkowy zarzucił sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz po-

przez oparcie rozstrzygnięcia w znacznej mierze na domniemaniu motywów, jakimi miała kierować się oskarżona. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono także błędy w ustaleniach faktycznych, które miały doprowadzić do określenia jako nieznacznej stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej policjantce. Z taką oceną przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznie nie zgodził się ani oskarżyciel posiłkowy, ani jego pełnomocnik. Obydwaj podtrzymali przed sądem wniesione apelacje i domagali się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz skierowania sprawy do ponownego rozstrzygnięcia przez sąd I instancji.

Innego zdania był przedstawiciel Prokuratury Rejonowej w Łowiczu, który wniósł o oddalenie apelacji i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu. O nieuwzględnienie apelacji wnioskowała też obecna na sali rozpraw oskarżona była policjantka. Przed sądem mówiła, że chciałyby, żeby



Sąd Okręgowy nie znalazł w postępowaniu ani w linii obrony przyjętej przez oskarżoną (która nie przyznawała się do winy) przesłanek, które uniemożliwiłyby zastosowanie wobec niej warunkowego umorzenia.

sprawa ta w końcu się zakończyła, że nie chce już spotykać się z Andrzejem K. na sali sądowej, że zakończyła służbę w policji i chce zacząć normalne życie. Poskarżyła się, że czuje się ciągle szykanowana przez Andrzeja K. oraz medialne publikacje na temat procesu.

Po wysłuchaniu stron przewodniczący sądu orzekającego, sędzia Jacek Przybysz, zamknął przewód sądowy i ogłosił przerwę na naradę. Po przerwie ogłosił wyrok, który z tą chwilą stał się prawomocny. Postanowie-

niem Sądu Okręgowego w Łodzi wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu został utrzymany w mocy.

Ustne uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia wygłosiła druga sędzia ze składu orzekającego, Jolanta Małska. Wyjaśniła, że Sąd Okręgowy nie podzielił argumentów przedłożonych w apelacji, nie dopatrywał się w wyroku sądu I instancji ani cech dowolnej oceny materiału dowodowego, ani błędów w ustaleniach faktycznych, nie znalazł też w postępowaniu ani w linii obrony przyjętej przez oskarżoną (która nie przyznawała się do winy) przesłanek, które uniemożliwiłyby zastosowanie wobec niej warunkowego umorzenia. Sąd Okręgowy zasądził też wypłatę wynagrodzenia dla mecenasa przyznanego oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu oraz zwolnił Andrzeja K. z kosztów postępowania odwoławczego (z uwagi na jego niskie dochody). Strony zostały poinformowane, że wyrok jest prawomocny i w tej sytuacji przysługują im jedynie nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja.

– Co tu komentować? To jest po prostu mafia, jedna i ta sama, z którą walczyliśmy protestami pod Sądem Rejonowym w Łowiczu. To jest mafia, popiera jedno drugiego, a zwykłego człowieka to mają wie pani gdzie... Spodziewałem się innego rozstrzygnięcia. Uważam, że Sąd Okręgowy nie jest sprawiedliwy – powiedział nam po wysłuchaniu wyroku z 8 listopada rozgłoszony oskarżyciel posiłkowy Andrzej K. Zapowiedział, że po konsultacji z prawnikiem rozważy wniesienie kasacji od wyroku, a o „bezcelności w postępowaniu prawniczym” chce również rozmawiać z Prokuraturą Rejonową w Łowiczu. **ewr**

REKLAMA

WÓJT GMINY CHĄŚNO

ogłasza IV nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Chąśnie Drugim

Nr działki	Położenie	Powierzchnia /ha/	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
532/1	Chąšno Drugie	0,2218	Nieruchomość zabudowana budynkiem GOK, położona w odległości około 2 km od centrum wsi gminnej z urzędem gminy, przychodnią zdrowia, apteką, punktami handlowo-usługowymi. Bezpośredni dostęp do działki odbywa się drogą gminną o nawierzchni bitumicznej. Nieruchomość posiada dostęp do sieci energetycznej i wodociągowej. Teren wokół budynku jest częściowo utwardzony nawierzchnią bitumiczną. Budynek wolnostojący, dwukondygnacyjny, bez podpiwniczenia, z poddaszem nieużytkowym. Powierzchnia zabudowy - 274 m ² , powierzchnia użytkowa 430 m ² .	370.000,00	18.500,00

- Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej Nr LD 10/00021646/9, prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łowiczu. W/w nieruchomość wolna jest od nieujawnionych w księdze wieczystej, ograniczonych praw rzeczowych i wszelkich ograniczeń w rozporządzeniu. W celu zbycia nieruchomości odbyły się trzy przetargi: pierwszy przetarg wyznaczony był na dzień 22 listopada 2016r., drugi na dzień 07.04.2017r., trzeci na dzień 02.10.2017r. Wszystkie przetargi zakończyły się wynikiem negatywnym - nikt nie wpłacił wadium.
- Gmina Chąšno posiada miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym powyższa nieruchomość ma oznaczenie 2.33.M,U – Tereny zabudowy mieszkaniowej i zabudowy usługowej, z wyłączeniem budynków użyteczności publicznej, przeznaczonych do wykonywania działalności w zakresie edukacji i nauki, związanej ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży.
- Przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 2017 r. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Gminy w Chąśnie.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium** w podanej wyżej wysokości najpóźniej **do dnia 14 grudnia 2017r.** na konto Urzędu Gminy tj. BSZŁ O/Chąšno 32 9288 1112 10 147164 2000 0150, za dzień wpłaty uważa się dzień wpływu środków na konto Urzędu.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z ważnych powodów.
- Blizszych informacji o w/w nieruchomości oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Chąśnie, pok. Nr 8, tel./46/ 838-14-23.**

Internet | Omawiamy wyniki naszej sondy

70% internautów krytykuje wyrok dla nietrzeźwej prokurator

W nawiązaniu do wyroku, jaki zapadł 30 października przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach, w sprawie, w której prokurator (obecnie przeniesiona w stan spoczynku) Elżbieta A.-Z. była oskarżona o kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu, przeprowadziliśmy wśród internautów sondę. Przedstawiamy jej wyniki.

Przypomnijmy, że w chwili zatrzymania przez policjantów w Dębowej Górze, prokurator z Prokuratury Rejonowej w Łowiczu nie tylko znajdowała się pod wpływem alkoholu, ale także naraziła na niebezpieczeństwo swojego małoletniego syna, któremu dała poprowadzić samochód (jak twierdziła – tylko przez kawalek drogi).

Została uznana winną kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, jednak sąd wymierzył jej najłagodniejszą z kar przewidzianych przez ustawodawcę. Orzekł o wobec niej grzywnę w wysokości 5.000 zł, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 3 lata (w poczet kary zalicza się

okres rzeczywistego pozbawienia jej prawa jazdy), 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a także pokrycie kosztów sądowych w kwocie ok. 2.600 zł.

Okazało się, że to nie jedyne korzystne dla niej rozstrzygnięcie: śledztwo prokuratorskie o narażenie przez nią na niebezpieczeństwo małoletniego syna zostało umorzone.

Większość jest zgodna

Na zadane przez nas w sondzie pytanie o to, jak oceniasz wyrok, internauci oddali łącznie 204 głosy (stan na 13 listopada). Zdecydowana większość, bo aż 143 osoby (70%), uważa, że sąd

łagodnie obszedł się z nietrzeźwą prokuratorką, oddając swój głos na jedną z dwóch mówiących o tym opcji:

74 internautów (36%) uważa, że wyrok jest stanowczo zbyt łagodny, a każdy inny obywatel za podobny czyn otrzymałby znacznie surowszą karę. Wobec tego trudno się dziwić większości sejmowej, że chce reformować wymiar sprawiedliwości.

69 osób (34%) opowiedziało się za opcją: Wyrok mnie nie dziwi, bo od dawna uważam, że sądy działają jak zamknięta kasta, która chroni „swoich”.

13 osób (6%) uznało, że w tej sprawie najbardziej szkodzi, że prokurator nie poniesie odpowiedzialności za narażenie na niebezpieczeństwo małoletniego syna.

Nie brakowało też osób, które miały przeciwnie zdanie i uznały, że ten wyrok, to dowód na to, że sądy potrafią okazać „ludzkie” podejście, a kara jest adekwatna do przewinienia. Na tę opcję głosowało 48 osób (24%). **aa**

Ogłoszenia

CZWARTEK 16 listopada 2017 | NR 46

www.lowiczain.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części życkiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ Subiekt Nieborów Autokasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

■ Absolutnie każde auto, tel. kom. 509-837-633.

■ Auto skup, tel. kom. 666-703-314.

■ Kupię auta, również uszkodzone, tel. kom. 662-031-656.

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rządno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ AUDI 80 TDI, 1994 rok, tel. kom. 602-689-205.

■ AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2008 rok, granatowy metalik, tel. kom. 513-329-718.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. kom. 601-283-421.

■ AUDI A6, 3.0 Quattro, 2004 rok, stan bdb, tel. kom. 785-959-817.

■ BMW, 1.8 B, 2002 rok, tel. kom. 604-348-513.

■ BMW 520, 2.0 I, 1998 rok, bogate wyposażenie, stan bdb, możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ CITROËN Berlingo, 1.6 HDI, 2006 rok, szary metalik, tel. kom. 791-331-447.

■ CITROËN C4 Coupe, 1.6 16V benzyna, 2008 rok, tel. kom. 500-081-750.

■ CITROËN Xara Picasso, 2.0 HDI, 2001 rok, tel. kom. 667-655-963.

■ Clio, 1.2, 2000 rok, tel. kom. 667-566-961.

■ DAEWOO Lanos, 1.4, 2001 rok, srebrny metalik, stan bdb, tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT 126p, tel. kom. 601-940-877.

■ FIAT 126p, tel. kom. 693-552-223.

■ FIAT Cinquecento, 700 benzyna, 1995 rok, tel. (46) 838-20-88.

■ FIAT Panda, 1.1, benzyna, 2003 rok, stan bdb, tel. kom. 609-459-539.

■ FIAT Seicento benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 661-401-352.

■ FIAT Seicento, 2000 rok, tel. kom. 606-193-168.

■ FIAT Seicento, 900, 1998 rok, tel. kom. 663-561-245.

■ FIAT Seicento, 2005 rok, 90.000 km, elektryczne szyby, centralny zamek, tel. kom. 785-332-237.

■ FIAT Siena, 1.4, gaz, 1998 rok, tel. kom. 606-987-042.

■ FORD Focus, 2.0 diesel, 2006 rok, full opcja, tel. kom. 509-283-124.

■ FORD Focus, 1.8 TDCI, 2002 rok, 3-drzwiowy, 5.000 zł, tel. kom. 723-940-723.

■ FORD Focus, 2010 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ FORD Galaxy, 1.9 TDI 140 KM, 6 skrzynia, 2005 rok, zielony metalik, 7-osobowy, możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ FORD Ka I, 1.3, 1998 rok, uszkodzony, najlepiej na części, tel. kom. 661-247-704.

■ FORD Ka, 1.3 benzyna, 1998 rok, tanio, tel. kom. 603-817-262.

■ HYUNDAI i40, 2013 rok, tel. kom. 609-135-463.

■ KIA Picanto, diesel, stan idealny, tel. (24) 285-52-02.

■ MERCEDES C180, 1.8, 2006 rok, kompresor, kombi, metalik, okazja, stan bdb, tel. kom. 724-356-636.

■ NISSAN Almera, 1.5, 2005 rok, 5-drzwiowy, złoty metalik, 7.800 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ NISSAN Micra, 2015 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ NISSAN Micra, 1.2 benzyna, 2011 rok, 5-drzwiowy, ABS, klimatronic, centralny zamek, sprowadzona z Niemiec, tel. kom. 790-808-190.

■ NISSAN Navara, 2.5 Diesel, 2011 rok, tel. kom. 790-808-190.

■ NISSAN Primastar Long, 1.9 diesel, 2003 rok, ciężarowy, tel. kom. 504-101-016.

■ NISSAN Qashqai benzyna, 2009 rok, I właściciel, tel. kom. 601-614-035.

■ OPEL Astra, 1.6, 1997 rok, tel. kom. 519-588-312.

■ OPEL Astra IIIH, 1.9 diesel, 2006 rok, 236.000 km, tel. kom. 796-841-205.

■ OPEL Astra, 1.9 CDTI, 2008 rok, 83.500 km, kombi, I właściciel, tel. kom. 602-857-503.

■ OPEL Corsa, tel. kom. 576-175-722.

■ OPEL Corsa, 1.0 C, 2001 rok, tel. kom. 509-231-830.

■ OPEL Corsa D Diesel, 2008 rok, 167.000 km, srebrny, dach panoramiczny, hak, 15.000 zł do negocjacji, tel. kom. 660-463-894.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2011 rok, 85 KM, 3-drzwiowy, 62.000 km, tel. kom. 731-445-544.

■ OPEL Corsa benzyna/gaz, 1997 rok, w dobrym stanie, tel. kom. 506-178-496.

■ OPEL Insignia, 2.0 CDTI, 2009 rok, 160 KM, tel. kom. 787-124-899.

■ OPEL Meriva, 1.6 benzyna, 2005 rok, tel. kom. 504-101-016.

■ OPEL Meriva, 2003 rok, tel. kom. 606-123-405.

■ OPEL Vectra, 1.8, benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 602-579-154.

■ OPEL Vectra, GTS diesel, 2006 rok, tel. kom. 517-965-243.

■ OPEL Zafira, 1.8 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Zafira, 1.6 16V, 1999 rok, stan bdb, sprowadzony, tel. kom. 512-526-561.

■ PEUGEOT 206, 2000 rok, 2.800 zł, tel. kom. 500-308-011.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 120.000 km, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, 12.800 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT Expert, 1.9 diesel, 2003 rok, ciężarowy, tel. kom. 504-101-016.

■ POLONEZ ATU Plus, 1.6, 1999 rok, 60.000 km, I właściciel, niekwestionowany stan (dla konesera), tel. kom. 513-375-786.

■ RENAULT Clio, 1.2, 2000 rok, stan dobry, tel. kom. 693-824-670.

■ RENAULT Espace, 2.0 benzyna, 2001 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ RENAULT Laguna, tel. kom. 576-175-722.

■ RENAULT Megane kombi, 1.9 DCI 130 KM, 2007 rok, lift, tel. kom. 509-837-633.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 2004 rok, zarejestrowany, stan bdb, tel. kom. 604-392-876.

■ RENAULT Trafik, 1.9 DCI, 2002 rok, uszkodzony, tel. kom. 603-817-262.

■ SEAT Cordoba, 1.4 benzyna, 1997 rok, tel. kom. 723-254-501.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ SKODA Octavia, 2.0 TDI, 2007 rok, krajowe, tel. kom. 504-101-016.

■ SKODA Superb 2004 rok, uszkodzona, tel. kom. 697-049-593.

■ TOYOTA, 1.9, 2001 rok, tel. kom. 505-630-293.

■ TOYOTA Avensis, 2.2, 2006 rok, okazja, tel. kom. 509-328-033.

■ TOYOTA Corolla, D4D, 2004 rok, tel. kom. 603-313-178.

■ TOYOTA Corolla Varso benzyna, 2005 rok, metalik, I właściciel, tel. kom. 602-154-969.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2003 rok, 152.000 km, 5-drzwiowy, stan rewelacyjny, tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Yaris, 1.3, 2003 rok, 90 KM, srebrny metalik, 156.000 km, sprowadzony, po opłatach, bogato wyposażony, tel. kom. 602-773-061.

■ VOLVO C30, 2007 rok, 125.000 km, tel. kom. 782-596-215, Łowicz.

■ VOLVO S40, 1.9 D, 1999 rok, tel. kom. 608-641-402.

■ VOLVO V50, 1.6 diesel, 2007 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Bora, 1.6 benzyna, 1999/2000 rok, tel. kom. 694-132-701.

■ VW Golf II, 1986, stan bdb, cena do uzgodnienia, tel. kom. 660-523-965.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 2004 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 509-837-633.

■ VW Golf IV, 1.9 TD, 2000 rok, kombi, 101 KM, opony zimowe i letnie, tel. kom. 691-961-205.

■ VW LT 35, 2461 cm3 diesel, 2003 rok, tel. kom. 570-980-770.

■ VW New Beetle, tel. kom. 799-081-590.

■ VW New beetle, 2.0, 1999 rok, 150.000 km, czarny, 6.000 zł, tel. kom. 603-332-032.

■ VW Passat B5, 1.9, 2002 rok, tel. kom. 783-707-277.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, klimatyzacja, radio, hak, tel. kom. 607-297-906.

■ VW Passat, 1.8 turbo, 2003 rok, kombi, tel. kom. 509-837-633.

■ VW Passat, 1.9 TDI, kombi, stan dobry, tel. kom. 533-685-667.

■ VW Passat, 1.8 T, 2002 rok, salon Polska, 8.900 zł, tel. kom. 601-346-042.

■ VW Polo, 1.0, tel. kom. 693-051-319.

■ VW Polo, 1.9D, tel. kom. 693-723-026.

■ VW Sharan, 1.9 TDI, 2008 rok, 7-osobowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, 22.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ VW T4, 1995 rok, tel. (46) 837-39-28, wew. 34.

■ VW Tiguan, 2.0 TSI, 2012 rok, SUV, full opcja, skóra, automat, sprowadzony z Ameryki, czarny, FVAT, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-653-030.

■ VW Transporter, z HDS, tel. kom. 799-081-590.

■ VW Transporter, z HDS, tel. kom. 799-081-590.

inne

■ Klucze, piloty, immobiliser, Główny Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ Autolaweta transport aut, maszyn i urządzeń, konkurencyjne ceny, tel. kom. 797-713-825, 502-391-577.

■ Felgi Kia Wenga, Hyundai nowe sprzedam, tel. kom. 511-167-955.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Opony zimowe z felgami 1-sezonowe, 165/65R15, tel. kom. 798-131-008.

■ Opony zimowe z Niemiec, tel. kom. 576-028-479.

■ Sprzedam opony zimowe Semperit 225/50/17, tel. kom. 694-418-713.

■ Przyczepka sam, tel. kom. 506-025-611.

■ Sprzedam 4 koła zimowe 175/65 R14 Dębica, tel. kom. 509-343-660.

■ Sprzedam opony zimowe „Kleber” 195x65x15, bieżnik 7 mm, cena 320 zł; tarcza hamulcowa Ford Focus II, tel. kom. 608-410-038.

■ Opony zimowe z felgami 155/13 do Pandi, tel. kom. 726-843-466.

■ Opony zimowe 185/65R15, tel. kom. 660-475-359.

■ Sprzedam opony zimowe +felgi Mazda 3, tel. kom. 603-313-178.

motorowe

kupno

■ Skup starych motocykli WSK, SHL, Junak, innych, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię motorynkę, Simsona S51, tel. kom. 505-639-421.

sprzedaż

■ Motorower Ferro 125, tel. kom. 576-175-722.

■ Sprzedam Kawasaki Ninja Zx6 z 2000 roku, kolor czerwony, stan bdb, tel. kom. 791-737-790.

■ MZ 150, tel. kom. 885-313-889.

garaże

sprzedaż

■ Sprzedam, wynajmę garaż, Stryków Kościuszki, tel. kom. 603-642-202.

■ Garaż wolno stojący, Tuszcowska, na wysokości Bursztynowej, tel. kom. 601-946-284.

wynajem

■ Wynajmę garaż okolice Bratkowic i Dąbrowskiego, tel. kom. 793-123-803.

■ Wynajmę garaż za Internarche, światło, prąd, 200 zł/m-c, tel. kom. 607-517-184.

**ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM**

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne
ukaze się także na naszym portalu
www.lowiczain.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY,** SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27,** SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW,** UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE,** UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY,** SKLEP „KOS”; **HUMIN 1A,** SKLEP P. GREFKOWICZ; **ŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA,** RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A,** SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ,** OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE,** SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW,** AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22,** SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20,** SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN:** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **PSZCZONÓW 147,** SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; **SANNIKI,** UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA,** PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19,** SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A,** SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; **WALISZEW STARY 19,** SKLEP P. PABJAŃCZYK; **ZABOSTÓW DUŻY,** SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67,** SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A,** SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; **D MOSIN 1,** BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; **STRYKÓW:** SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: **BEDLNO 28,** SKLEP MINI-MAG; **DOBZELIN,** UL. WŁ. JAGIEŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA,** UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; **PLECKA DĄBROWA,** SKLEP „MONIKA”; **PODCZACHY 16,** SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN,** UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

- Garaż wynajmę/ sprzedam, Bratkowice, tel. kom. 501-582-990.
- Garaż do wynajęcia ul. Tuszczeńska, tel. kom. 606-908-756.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Kupię każdą nieruchomość: ziemię, działkę, mieszkanie, dom itp. (również zadłużone), tel. kom. 501-020-993.
- Kupię/przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 696-736-701.
- Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki, dobre warunki, tel. kom. 534-936-733.
- Kupię działkę, ziemię, bloki, tel. kom. 607-809-288.

sprzedaż

- Działka 4,6 ha, Łazin, tel. kom. 501-020-993.
- Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. kom. 663-881-721.
- Sprzedam mieszkanie 33 mkw., os. Starzyńskiego, tel. kom. 799-803-602.
- Dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz Grunwaldzka (sprzedam lub zamienię na mieszkanie spółdzielcze), tel. kom. 795-410-608.
- Dom 160 mkw przy ul. Katarzynów, działka 700 mkw, tel. kom. 723-798-953.
- Mieszkanie 60 mkw., III p., Kaliska, tel. kom. 668-955-030.
- Siedlisko z budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym, działka 2,54 ha, tel. kom. 503-047-710, Żłaków Borowy 117.
- Mieszkanie Bratkowice 14, 3-pokojowe, 60 mkw., tel. kom. 504-110-469.
- Sprzedam dom, tel. kom. 881-087-040.

- Sprzedam 3,5 ha ziemi, Wola Słepowska, gm. Kiernozia, cena 136.000 zł, tel. kom. 501-504-723.
- Sprzedam 3,3 ha ziemi, w tym 20 arów lasu, tel. kom. 668-380-714, Strugienice.
- Dwie działki budowlane, Antoniew, gm. Głowno, tel. kom. 721-651-936.
- Sprzedam ziemię 2,24 lub 4,5 ha, Psary, tel. kom. 604-260-576.
- Sprzedam 4 działki budowlane w Strzelcwie o powierzchni od 850 do 1.300 mkw (możliwość połączenia), tel. kom. 501-213-061, 501-213-062.
- Sprzedam działki budowlane uzbrojone, ogrodzone, Łowicz, ul. Wschodnia przy Bolimowskiej: 800 mkw., 1000 mkw., 1.600 mkw., tel. kom. 602-615-399.
- Działki budowlane Bronisławów, tel. kom. 791-802-472.
- Działka budowlana, Nieborów, tel. kom. 795-015-269.
- Sprzedam 1,46 ha ziemi rolnej położonej w okolicach Małydowa, gm. Rybno, tel. kom. 690-357-976.
- Ziemię 4 ha, Płaskocin, tel. kom. 509-293-050.
- Sprzedam dom + 1 ha działki, Świerzy I, tel. kom. 504-501-038.
- Sprzedam nieruchomość przy ul. Warszawskiej 61a, tel. kom. 606-835-403.
- Sprzedam dwie działki budowlane, Domaniewice, tel. kom. 726-629-696.
- Sprzedam działkę 4,22 ha (3 ha porzeczki, 1 ha sadu) Głowno, Targowa 74, tel. kom. 693-341-566.
- Sprzedam las 1,23 ha oraz ziemię 0,08 ha, tel. kom. 603-061-313.
- Sprzedam dom, Armii Krajowej, Łowicz, tel. kom. 512-088-422.
- Mieszkanie 58,9 mkw., IV p., ul. Ciemna 1, tanio, tel. kom. 665-744-061.

- Ziemia 2 ha, Niedzieliska, tel. kom. 604-454-461.
- Zduny, dom 120 mkw., zabudowania gospodarcze, działka 0,97 ha, tel. kom. 694-182-993.
- Tanio sprzedam kawalerkę 34,80 mkw., III piętro, tel. kom. 609-688-554.
- Łowicz, 3-pokojowe, parter, tel. kom. 698-581-666.
- Mieszkanie, 2-pokojowe, 37 mkw., III piętro, Broniewskiego, tel. kom. 793-449-117.
- Sprzedam, odstąpię dobrze prosperującą pizzerię w Głownie działającą od 16 lat w centrum Głowna, tel. kom. 503-147-273.
- M-4, 60 mkw., os. Bratkowice, tel. kom. 608-580-065.
- Działki, Otolice, tel. kom. 512-490-910.
- Dom w Niedźwiadzie w atrakcyjnym miejscu, tel. kom. 880-565-192.
- Ziemia 2,5 ha w Niedźwiadzie, tel. kom. 880-565-192.
- Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. kom. 606-967-338.
- Ziemia orna, Bobrowa, tel. kom. 606-626-575.
- Mieszkanie 2-pokojowe, 45,67 mkw., do remontu, Broniewskiego, tel. kom. 603-270-363.
- Sprzedam działkę rolną 2,5 ha w Ostrołęce, gmina Głowno, tel. kom. 506-178-496.
- Bratkowice 60 mkw., blok 34, tel. kom. 691-961-280.
- Grunty orne, powierzchnia 2,70 ha, tel. kom. 504-313-408.
- Wzemię w dzierżawę ziemię, okolice Łowicza, tel. kom. 723-528-070.
- Do wynajęcia lokal ok. 60 mkw, Bolimów, tel. kom. 604-786-275.

wynajem

- Wynajmę mieszkanie (59 mkw), nieumeblowane, w centrum Łowicza, z niezależnym wejściem i ogródkiem, tel. kom. 500-003-342.
- Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią na os. Sikorskiego, Głowno, tel. kom. 505-802-937, wieczorem.
- Wynajmę magazyn, okolice Łowicza, tel. kom. 607-168-196.
- Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, Łowicz, Sienkiewicza 34, kontakt 7:00-9:00, po 18:00, tel. (46) 837-32-49.
- Do wynajęcia lokal 40 mkw., na działalność, w centrum Łowicza, ul. Kozia 8, tel. kom. 508-324-558.
- Wynajmę 2 pomieszczenia, po 26 mkw, może być fryzjerstwo lub biura, tel. kom. 501-011-198.
- Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, 58 mkw, I piętro, os. Starzyńskiego, tel. kom. 669-472-447.
- Do wynajęcia dwa pokoje z umeblowaną kuchnią, Głowno, tel. kom. 507-892-390.
- Do wynajęcia warsztat samochodowy z wyposażeniem w Głownie, tel. kom. 500-007-881.
- Mieszkanie do wynajęcia, Łowicz, tel. kom. 502-268-632.
- Do wynajęcia pokój z kuchnią, łazienką w pełni wyposażoną w centrum Głowna, tel. kom. 507-011-852.
- Wynajmę plac o pow. 0,5 ha przy trasie Łowicz-Sanniki, 2 bramy wjazdowe, częściowo utwardzony, teren ogrodzony, dostęp do wagi samochodowej, warsztatu, 2 stanowiska wraz z podnośnikiem, tel. kom. 502-432-182.
- Zamienię kawalerkę (Powstańców) na większe lub kupię (też Powstańców), tel. kom. 725-799-487.
- Zamienię mieszkanie 88 mkw., 4 pokoje na dom w Łowiczu lub Skierniewicach, tel. kom. 606-386-961.

zamiana

- Zamienię (lub sprzedam) 2,88 ha ziemi uprawnej w Lisiewiczach na działkę/ziemię w Strzelcwie k. Łowicza, tel. kom. 606-493-600, 697-689-908.
- Kupię orzechy włoskie, tel. kom. 608-613-658.
- Przyjmę ziemię na działkę, Mysłaków, tel. kom. 502-768-210.
- Kupię koparko-ładowarkę i wywrotkę, tel. kom. 607-809-288.
- Kupię blachę, cegłę, drut, deski, łąty, krokiew, tregry, tel. kom. 607-809-288.
- Monety, medale, dokumenty, starocie, tel. kom. 606-941-752.
- Drewno kominkowe, opałowe (buk, brzoza, olszyna, grab); workowane, tel. kom. 501-658-261.
- Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. kom. 504-010-550.
- Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzeniowe, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.
- Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.
- Daszki betonowe 4-spadowe, 2-spadowe, tel. kom. 531-467-981.
- Sprzedaż hurtowa tui Smaragd oraz innych, 1,20-1,50 m, Zduny 150, tel. kom. 724-977-663.
- Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.
- Kupię rury stalowe, tel. kom. 662-240-085.
- Palety 1.200x1.000, tel. kom. 502-919-192.

- Waga inwentarzowa elektroniczna, tel. kom. 725-451-929.
- Nożyce do blachy, silniki szwalnicze, tel. kom. 696-107-903.
- Węgiel Ekogroszek, kostka, orzech. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.
- Oddam za darmo pnie z korzeniami, tel. kom. 725-587-653.
- Krajzega kompletna, szlifarka taśmowa, przecinarka metalu, tel. kom. 503-830-451.
- Dwa piece kaflowe, tel. kom. 570-980-770.
- Butla 33 kg propan-butan, tel. kom. 506-198-171.
- Sprzedam betoniarkę, spawarkę, rozprężak hydrauliczny samochodowy, tel. kom. 785-607-248.
- Piecyk na olej opałowy, tel. kom. 733-805-081.
- Sprzedam pianino, tel. kom. 734-464-190.
- Podkłady drewniane, tel. kom. 697-289-514.
- Tuje smaragd, krzewy, drzewka owocowe. Szkółka, tel. kom. 669-064-005, 661-916-256.
- Sprzedam choinki: jodłę balsamiczną 2,50 m, świerk srebrny 1,50 m - 22 zł. Własna plantacja, tel. kom. 516-315-356, 604-215-768.
- Sprzedam bramę i furtkę, tel. kom. 667-360-203.
- Poliuretan na pow. 300 mkw, tel. kom. 793-162-206.
- Zegar stojący sprzedam, tel. kom. 600-979-583.
- Spawarki TS250, wyjścia: 380/230, nawijane miedzią, ST230, wyjścia: 380/230, tel. (46) 838-79-57.
- Sprzedam trelinę z rozbiórki, tel. kom. 605-094-165.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW



A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena
- sprzedaż części
- wulkanizacja
- mechanika pojazdowa



Głowno

ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Młeczarni

tel. 537-537-300



**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane: FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź-Teren Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsowość
22.11.2017r.	12:00-14:00	Arkadia 1
23.11.2017r.	9:00-16:00	Stanisławów Kolonia
24.11.2017r.	8:00-15:00	Nieborów 2, 3, 4, Guźnia
	8:00-12:00	Nieborów Muzeum, Nieborów 1, Nieborów PTTK
29.11.2017r.	9:00-14:00	Sobota 1
30.11.2017r.	9:00-11:00	Domaniewice 2, Kłewków 1
	11:30-13:00	Domaniewice 6, Popów 1
	13:00-15:00	Piłszków A, Łyszkowice ul.: Gminna, Projektowana, Wolności, Kocielna, Mostowa, Księżta Łowickiego.
1.12.2017r.	8:00-16:00	Sobota 1
	9:00-11:00	Domaniewice 1, Zielkowiec 1
	12:00-14:00	Krępa 2, Placencja
2.12.2017r.	9:00-11:00	Krępa 1, Parma 2
	12:00-14:00	Wygoda 1

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.zett.pl

TRAMEX - transport międzynarodowy i spedycja



TIR 4,33

ON 4,49

PB 4,69

GAZ 2,19

JUŻ OTWARTE!

STACJA PALIW **TRAMEX**

Stroniewice 9 A k. Domaniewic

• NAJNIŻSZE CENY •

Zapraszamy przewoźników oraz klientów indywidualnych

MOTO-CHATA

SERWIS MOTOCYKLI

- przeglądy • naprawy
- serwis • wymiana opon

Łowicz, ul. Włókiennicza 12
pon.-pt. w godz. 9-18
tel. 662-379-379

Wspólnota Mieszkaniowa ul. Armii Krajowej 43G w Łowiczu
wynajmie lokal użytkowy usytuowany w budynku tej wspólnoty o pow. 55,15 m² pod działalność usługową
Blisze informacje można uzyskać w siedzibie zarządcy – Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu przy ul. Kaliskiej 6 lub pod nr tel. (46) 837 60 63 lub (46) 837 60 98

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

PROMOCJA
do końca listopada
pierwszy klient
garaż gratis
- lokal pow. 50 m²

NOWE MIESZKANIA i GARAŻE

Stryków-Bratoszewice

Zamknięte osiedle

Powierzchnia od 35 mkw. do 75 mkw.

ceny od 100 tys. zł

do zamieszkania od zaraz

tel. 535-394-269, 503-388-771
debowa-aleja.com.pl



■ Kupię jałozkę 100-200 kg, najchętniej rasy Jersey, tel. kom. 512-831-605.

maszyny

■ Kupię maszyny rolnicze, kombajny ziemniaczane, ciągniki, kopaczki elewatorowe, inne, tel. kom. 505-587-206.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224/1, Welger, Claas, Famarol, John Deere; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarę; ciągnik Władimirec T-25, MTZ-82, Belarus, Pronar; prasę rolującą: Claas Rollant, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię ciągnik, maszyny rolnicze, tel. kom. 607-809-288.

inne

■ Przyjmę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 781-842-724.

■ Kupię dojarę Alfa Laval, tel. kom. 500-642-300.

■ Kupię oponę 10 lub 11 do rozrzućnika, tel. kom. 692-465-143.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Pszenżyto, żyto, tel. kom. 668-380-714.

■ Marchew paszowa, Łowicz, tel. kom. 535-916-420.

■ Wysłodki buraczane z dozowem, tel. kom. 601-301-412.

■ Sadzonki aronii, tel. kom. 601-364-070.

■ Mieszanka zbożowa 10 ton, tel. kom. 723-114-747.

■ Marchew odpadowa, pietruszka, pory, tel. kom. 667-118-195.

■ Sadzeniaki ziemniaka, zboża jare - przewodkowie oferuje: Firma Nasienna Granum, Łowicz, ul. Katarzynów 46, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01, dostawa od 1 tony gratis.

■ Sadzonki truskawek Malwina, tel. kom. 574-260-340.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Sprzedam otręby pszenne i jęczmienne, workowane, tel. kom. 726-721-037.

■ Otręby: pszenne, jęczmienne, worek. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.

■ Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-bag/workowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-18-93, tel. kom. 789-333-677.

■ Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa Luz 25 t. z transportem, tel. kom. 604-110-392.

■ Melasa dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677.

■ Wysłodki tofi oraz niemielasowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.

■ Otręby melasowane, granul. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.

■ Pszenżyto, owies, tel. kom. 504-832-533.

■ Sprzedam słomę, sprasowaną w bele 120x120, ze stodoły, Karsznice Duże, tel. kom. 660-106-664.

■ Wysłodki buraczane, sprzedam, tel. kom. 665-103-042.

■ Słoma, 100 bel, tel. kom. 883-237-644.

■ Odpady marchwi, tel. kom. 514-323-077.

■ Sadzonki truskawek Rumba, tel. kom. 506-560-993.

■ Sprzedam marchew, tel. kom. 694-567-258.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, okolice Głowna, tel. kom. 603-754-598.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 517-441-538.

■ Sprzedam sadzonki truskawek Honeoye, Roksana, tel. kom. 607-690-912.

■ Sprzedam kapustę szatkowaną i w główkach, por, seler, marchew, pietruszkę, ziemniaki, tel. kom. 535-606-333.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Pszenżyto około 70 ton, tel. kom. 609-241-412.

■ Pszenżyto, tel. kom. 662-665-605, po 16:00.

■ Słoma ze stodoły, okragłe belki, tel. kom. 607-316-636.

■ Sprzedam wysłodki mokre około 150 ton, tel. (24) 277-28-20.

■ Ziemniaki do bydła, tel. kom. 665-725-790.

■ Sadzonki truskawek różne, tel. kom. 514-407-949.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 509-473-106.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 692-492-058.

■ Siano, baloty, sianokiszka, okolice Sochaczewa, tel. kom. 660-947-557.

■ Owies z transportem, tel. kom. 505-056-670.

■ Sprzedam marchew Jobe, jadalna, odpadowa, tel. kom. 665-725-790.

■ Sprzedam jęczmień, pszenżyto, pszenicę, tel. kom. 732-783-512.

■ Sprzedam ziarno bobu, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam sadzonki aronii, tel. kom. 602-457-674.

■ Sprzedam owies, Sadówka, tel. kom. 667-436-058.

■ Pszenżyto, owies, tel. kom. 504-985-644.

■ Sprzedam nasiona bobu, tel. kom. 500-696-667.

■ Sprzedam ziemniaki odpadowe, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam owies i łubin słodki, tel. kom. 603-064-775.

■ Pszenżyto, tel. kom. 602-689-205.

■ Burak ćwikłowy paszowy, tel. kom. 512-544-708.

■ Sprzedam mieszanę zbożową oraz pszenicę jarą, tel. kom. 668-419-928.

■ Sprzedam ziemniak jadalny Denar, ziemniak odpadowy, tel. kom. 533-077-701.

■ Sprzedam sadzonki truskawek, tel. kom. 504-292-642.

■ Sadzonka czerwonej porzeczki 1100 szt, tel. kom. 602-319-438.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 602-649-360.

■ Sprzedam mieszanę zbożową, tel. kom. 516-955-490.

■ Siano, tel. kom. 726-390-515.

■ Czerwona kończyzna odmiana Nike po Pektusie, tel. kom. 792-902-783.

■ Buraki pastewne białe, okolice Kiernozi, tel. kom. 787-764-382.

■ Sprzedam kukurydzę suchą, tel. kom. 602-712-741.

■ Sprzedam kukurydzę suchą, okolice Sannik, tel. kom. 665-236-883.

■ Siano ze stodoły w dużych balotach, tel. kom. 607-330-538.

■ Marchew odpadową, tel. kom. 518-413-676.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 572-532-969.

■ Sprzedam porzeczki Tisel, tel. kom. 880-933-087.

■ Słoma w balotach 120x120, garażowana, siano w balotach 120x120, pszenica paszowa, tel. kom. 607-231-803.

■ Kukurydza sucha, mokra, pszenica, owies, mieszanka, sianokiszka, tel. kom. 506-115-015.

hodowlane

■ Jałówka na wycieleniu, 15 listopada, tel. kom. 663-972-056.

■ Sprzedam prosiąt, tel. kom. 884-346-606.

■ Cztery byczki, tel. kom. 502-768-905.

■ Krowa na ocieleniu, tel. kom. 797-984-259.

■ Jałozka mięsna żartak, tel. kom. 518-301-192.

■ Prosiąt, tel. (46) 838-77-64.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 602-481-146.

■ Sprzedam jałówkę hodowaną na wycieleniu w listopadzie, tel. (46) 838-72-84, tel. kom. 663-929-105.

■ Sprzedam króliki małe i duże, tel. (42) 719-12-95.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu i krowę na 3 cielaka, wycielenie listopad, tel. (46) 838-13-81.

■ Sprzedam prosiaki 9 sztuk i knurka młodego, tel. kom. 724-644-947.

■ Sprzedam prosiąt, tel. kom. 510-158-246.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. (46) 835-20-09, tel. kom. 510-750-682.

■ Knurek duńczyk, tel. kom. 668-551-389.

■ Sprzedam jałówkę na ocieleniu, tel. kom. 782-787-291.

■ Cielaki mięsne i mieszańce, tel. kom. 609-874-395.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 693-470-907.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 733-316-269.

■ Sprzedam jałozki, tel. kom. 506-552-043.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 508-283-855.

■ Jałówka czerwona, wycielenie styczeń, tel. kom. 533-179-189.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 692-745-124.

■ Sprzedam 2 jałówki cielne, tel. kom. 518-360-010.

■ Sprzedam prosiąt, tel. kom. 570-513-525.

■ Jałówka hodowana, wycielenie 10 grudnia, tel. kom. 795-583-677.

■ Dwie jałówki, wycielenie 6.01.2018, tel. kom. 505-333-294.

■ Sprzedam jałówki cielne. Termin wycielenia: 25.12.2017, 27.01.2018, tel. kom. 664-192-205.

■ Prosiaki, tel. kom. 697-049-235.

■ Dwie krowy wysokocielne, dwie jałówki wysokocielne, tel. kom. 609-517-874.

■ Sprzedam krowę mleczną, wycielenie początek grudnia, tel. kom. 603-413-460.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 727-472-512.

REKLAMA

KONSTRUKCJE STALOWE
• obory • kurniki • chlewnie
Metal Serwis 24h • tel. 501-930-953
Łowicz, ul. Poznańska

KOPER sp. jawna
Pilaszów 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpathwa.pl
olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW Jamno 1a**

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitabor 39 zł • tropicote 38 zł
→ pełny asortyment
→ najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduń
OFERUJE:
■ SALETRA AMONOWA
■ SALETRZAK
■ MOCZNIK
■ NAWOZY NPK
■ WAPNO POLCALC
■ EKOGROSZEK WORKOWANY
→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawę mleka do OSM Łowicz
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

OLEJ
opalowy
napędowy
wszystkie
rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-
składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miąż
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
■ brykiety kominkowy
■ węgiel
■ pasze ■ wysłodki suche
■ nawozy hydro
■ ogrodnicze ■ rolnicze
■ materiały budowlane
■ wyroby hutnicze
■ piece
■ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

złomowanie pojazdów
zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

SKŁAD OPAŁOWY
WYGODA 31
■ węgiel orzech
■ węgiel kostka
■ węgiel ekogroszek workowany / luzem
TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

GORMAR
SKŁAD WĘGLA
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŻ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduń 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŻ
EKO-GROSZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUŃ 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

-SZAMBA BETONOWE
-PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj
-USŁUGI
koparką i mini koparką
-AUTO-POMOC
-TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel. 601 524 058

CENTRUM POLIS
Łowicz ul. 3-go Maja 15
(obok przejazdu kolejowego)
ubezpieczenia
kredyty i pożyczki bankowe i pozabankowe
Tu też tanio i bezpiecznie optacisz swoje rachunki.
Przyjdź lub zadzwoń:
tel. 601-649-772

Aktualności

Łódź | Sąd Okręgowy – proces ws. napadu w Wyskokach

Obrońcy mówią o Gangu Olsena – ale znęcanie się miało miejsce naprawdę

dokończenie ze str. 1

Czy mężczyźni dopuścili się rozboju zwykłego czy kwalifikowanego? Czy kobiecie można przypisać współsprawstwo, czy jedynie pomocnictwo? Od tego wszystkiego zależeć będzie wymiar kar i wokół tego krążyły mowy końcowe prokuratora oraz obrońców oskarżonych. Swój pogląd w zakresie kary wyraził również sam pokrzywdzony, który w tym procesie od początku pełni rolę oskarżyciela posiłkowego.

Jakiej kary chce prokurator?

Jako pierwszy w miniony piątek na sali sądowej przemawiał prokurator. Choć podkreślił on, iż trzeba przyznać, że Dominik T. złożył obszernie wyjaśnienia i wskazał sprawców, to nie przypisywałby on tego skrusze, a chęci ratowania samego siebie i niebrania na siebie całej winy. Oskarżyciel podkreślił również, że to nie był rozrób ad hoc, że było to działanie planowane, począwszy od obserwacji domu ofiary, poprzez ubiór napastników, gaz łzawiący,

łom, kominiarki, w końcu nawet taśmę klejącą, której napastnicy zapomnieli i którą dowiozła im Marta G. Prokurator zwrócił również uwagę na brutalność, z jaką działali Dominik T. oraz Kamil M. Na niekorzyść oskarżonych prokurator zakwalifikował niespodziewaną wizytę, jaką Dominik T. złożył w domu swej ofiary w wigilijną noc 2016 r., która miała przynieść z jednej strony alibi, a z drugiej pomoc w rozpoznaniu układu domu. Prokurator napomniał również to, że jeden ze sprawców, czyli Kamil M., był wówczas policjantem.

Nie bez znaczenia dla oskarżyciela pozostały straty materialne, jakich doznał poszkodowany. Biorąc pod uwagę, że w toku śledztwa odzyskał 200 zł, to przepadł mu nowy telefon komórkowy o wartości 650 zł oraz gotówka, również w kwocie 200 zł. Jeszcze większy akcent prokurator położył na stracie w zdrowiu oraz psychice pokrzywdzonego.

Ostatecznie zażądał on: dla Dominika T. kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności oraz 5 tys. zł napłaty na rzecz pokrzywdzonego, dla Kamila M. rów-

nież 8 lat pozbawienia wolności i 5 tys. zł napłaty, natomiast dla Marty G. – 4 lat pozbawienia wolności i 3 tys. zł napłaty.

Sam pokrzywdzony, choć w całej rozciągłości zgodził się z kwalifikacją prawną popełnionych czynów przedstawionych przez prokuratora, to jednak zażądał dla oskarżonych mężczyzn po 10 lat pozbawienia wolności, zaś w stosunku do Marty G. – podobnie jak prokurator – 4 lat pozbawienia wolności. Jak argumentował poszkodowany, kara w przypadku napastników w jego odczuciu powinna być wyższa, ponieważ z premedytacją podjęli oni decyzję o włamaniu, pobiciu i kradzieży, co więcej – nie cofnęli się nawet wówczas, kiedy na podwórku zastali otwarty garaż, a w nim samochód właściciela.

Pokrzywdzony domaga się również od oskarżonych w ramach zadośćuczynienia wpłat na konto pomagającej dzieciom fundacji Dr Clown: 20 tys. zł przez Kamila M., 15 tys. zł przez Dominika T. oraz 5 tys. zł przez Martę G. Na koniec swojej mowy, podobnie jak prokurator, pokrzywdzony podkreślił, że je-

den z napastników był policjantem, który dewię „służyć i chronić”, zamienił na „napadać, bić, a może nawet zamordować”. By zabezpieczyć się na przyszłość, po odbyciu przez nich kary, pokrzywdzony złożył wniosek o zakazie kontaktowania się z nim oraz jego rodziną.

Obrońca o wychowawczej roli kary

Każdego z oskarżonych broni w procesie obrońca z wyboru. Każdy z obrońców podkreślał w mowach końcowych, że jego klient, mimo tego, w czym w mniejszym lub większym zakresie wziął udział w styczniu tego roku, nie jest zdemoralizowany, dlatego kara pozbawienia wolności powinna być taka, by pozwolić im powrócić do normalnego życia, czyli możliwie jak najniższa.

Obrońca Kamila M. ponadto obstawiał przy tym, aby z zakresu czynu, jaki prokuratura zarzuciła jego klientowi, wyeliminować użycie niebezpiecznego narzędzia, ponieważ, jak zauważył, w trakcie procesu nie zostało to do końca udowodnione. Zdaniem

adwokata Kamila M., żądanie kary 8 czy 10 lat pozbawienia wolności przez oskarżenie jest wyjątkowo surowe, zważywszy na to, że cyt. „Nie byli to bandyci, a Gang Olsena”. Tym samym obrońca zwrócił uwagę na jego zdaniem nieudolny i pozbawiony logiki schemat działania sprawców.

O niewątpliwie przykrej w skutkach dla pokrzywdzonego, ale przemawiającej na korzyść sprawców nieporadności ich działania, mówiła obrońca Dominika T., która wyraziła również wątpliwości związane z kwalifikacją karną czynów zarzucanych jej klientowi. Ponadto zaprezentowana linia obrony Dominika T. osadza się na okolicznościach, jakie mogłyby złagodzić wyrok, m.in. złożeniu przez niego szczegółowych wyjaśnień, które w dużej mierze stały się podstawą aktu oskarżenia. Obrońca Dominika T. podobnie, jak adwokat Kamila M., podkreśliła, że jej klient widział dotychczas niezdemoralizowany tryb życia: pracował, miał dobrą opinię, nie popadał w konflikty z prawem.

Na korzyść Dominika T. obrońca zakwalifikowała rów-

nież to, że sam pokrzywdzony, proponując wysokość napłaty na rzecz fundacji, wyznaczył ją niższą w przypadku Dominika T. niż Kamila M. Ostatecznie wniosła o 4 i pół roku łącznej kary pozbawienia wolności.

Obrońca Marty G., podobnie jak Dominika T., wyraził swoje zdanie w kwestii konkretnego wymiaru kary, wnosząc dla swojej klientki o 1 rok pozbawienia wolności lub inną łagodną karę, z możliwością ubiegania się o warunkowe zwolnienie. Obrońca Marty G. podkreślił, że o ile jego klientka na pewno popełniła przestępstwo, to nie zgadza się z tym, że było to współsprawstwo w zaplanowanym napadzie, a co najwyżej pomocnictwo w kradzieży z włamaniem. Adwokat Marty G. podkreślał, że jego klientka nie przejawiała inicjatywy w zdarzeniu, że była wręcz jego hamulcowym, a ostatecznie wzięła w nim udział m.in. dlatego, że była w związku z jednym z oskarżonych.

Czy i w jakim zakresie końcowe głosy stron wpłyną na decyzję sądu w kwestii wyroku? Tego dowiemy się już w przyszłym tygodniu. ljs

Głównie Andrzejki w MOK

W niedzielę, 26 listopada, o godzinie 17.00, w Miejskim Ośrodku Kultury rozpocznie się koncert pt. „Nie kochać w andrzejkowej noc, to grzech”. Wystąpi muzyczne małżeństwo: Anna i Romuald Spychalscy. Śpiewająca sopranem Anna oraz posługujący się tenorem Romuald, wykonają w Głównie przeboje z operetek, musicali i filmów. W programie wybrzmieć mają m.in. „Powróćmy jak za dawnych lat”, „Delilah”, „Ciao Bambina” czy „Wielka sława to żart”. Wstęp jest bezpłatny. kl

Dmosin Pielgrzymkowycieczka do Warszawy

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie przyjmuje zapisy na wycieczko-pielgrzymkę do Warszawy. Organizatorem wyjazdu jest biblioteka i parafia św. Andrzeja Ap. i św. Małgorzaty. Wyjazd odbędzie się w sobotę, 25 listopada. W programie: zwiedzanie Muzeum Historii Żydów Polskich Polin, kościoła św. Stanisława Kostki – Sanktuarium diecezjalnego bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Starego Miasta, Świątyni Opatrzności Bożej, zwiedzanie Panteonu Wielkich Polaków oraz Muzeum Jana Pawła II. Bliższe informacje w bibliotece. ljs

Popów Głowieński | Wizytacja kanoniczna

Biskup Wojciech Osiał odwiedził Zespół Szkół

Szpaler uczniów, ustawionych od drzwi szkoły aż do sali gimnastycznej, począwszy od przedszkolaków po gimnazjalistów, witał biskupa pomocniczego Diecezji Łowickiej Wojciecha Osiał w murach Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim.

Biskup odwiedził placówkę 9 listopada w ramach wizytacji kanonicznej parafii pw. Narodzenia N.M.P. w Starym Waliszewie, do której należy także Popów. Przybył w asyście dziekana dekanatu głowieńskiego ks. Stanisława Banacha i proboszcza z Waliszewa ks. Andrzeja Waclawiaka. Po drodze do sali gimnastycznej serdecznie witał się z czekającymi na niego w szpalerze uczniami. Przyznał, że takiego przyjęcia nie miał dotąd w żadnej szkole.

Ks. biskup wraz z towarzyszącymi mu duchownymi oraz świeckimi uczestnikami spotkania obejrzał program artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum pod kierunkiem szkolnej katechetki Anny Romańczuk we współpracy z Joanną Gorzkiewicz. Dzieci wystawiły spektakl



Rozmowa z uczniami ZS w Popowie Głowieńskim. Dzieci miały do bp. Wojciecha Osiała wiele pytań, m.in. o to czy ma jakieś zwierzę.

o świętości, nawiązując tematycznie do piosenki z repertuaru Arki Noego „Święty uśmiechnięty”, która oczywiście została chóralnie odśpiewana. Oprawę muzyczną programu przygotowała nauczycielka muzyki Anna Walczak, a dekorację sali, do której

później nawiązał w swoim wystąpieniu biskup, zaprojektowała Agnieszka Wołowiec-Olesińska, zaś wykonała ją dziećmi wcześniej Szkolne Koło Artystyczne.

Biskupowi kwiatowa dekoracja skojarzyła się z łąką i zainspirowany nią wplótł wątek

przyrodniczy – przemiany larwy w motyla – w swoje przemówienie, zachęcając dzieci do tego, by dążyły do osiągnięcia duchowego piękna.

Rozmawiał też z uczniami o świętości, a następnie odpowiadał na ich pytania. Młodzież była

“ Biskup przyznał, że takiego przyjęcia nie miał dotąd w żadnej szkole.

ciekawa m.in. tego ile ma lat (47, lecz biskup odpowiedział na to pytanie zagadką matematyczną), jakim jeździ samochodem (Skodą), czy ma jakieś zwierzę (nie ma czasu na opiekę nad nim, ale gdyby mógł, miałby psa, choć koty też lubi) i czy był za granicą (przez 6 lat mieszkał w Rzymie, podróżował też do innych krajów).

Na ręce dyrektora szkoły Krzysztofa Fortuny ks. biskup przekazał książkę, a sam odebrał od dzieci bukiet kwiatów i różaniec z pomalowanych na złoto żołędzi, wykonany przez Igora Snuszkę z oddziału przedszkolnego. Dostojnikowi spodobała się też wystawa namalowanych przez uczniów jego herbów i poprosił, by prace przestali mu póżniej do kurii.

Wizyta zakończyła się modlitwą z błogosławieństwem i wspólną fotografią. ewr

Galerię zdjęć z tego wydarzenia zamieszczamy na www.lowiczanie.info

Głowno | Harcerze pobiegli w Sztafecie Niepodległości

Z Głowna do Wilna

Już po raz osiemnasty harcerze z głowieńskiego hufca ZHP obchodzili Narodowe Święto Niepodległości na Litwie, biorąc udział w Sztafecie Niepodległości, od 23 lat organizowanej na trasie Zułów – Wilno. Doroczna wyprawa na dawne Kresy była okazją do spotkania z przyjaciółmi z Podbrodzia.

W harcerskim wyjeździe na Litwę wzięło w tym roku udział 50 osób. Niektórzy pojechali po raz pierwszy, wielu – po raz kolejny. Są wśród harcerzy tacy, którzy – jak harcmistrz Iwona Waśniewicz – po prostu już nie wyobrażają sobie, by w patriotycznych wydarzeniach uczestniczyć gdzie indziej, niż tam, w miejscach związanych z postacią marszałka Józefa Piłsudskiego: Zułowie, gdzie się urodził, Powiewiørce, gdzie został ochrzczony oraz na cmentarzu na Rossie w Wilnie, gdzie znajduje się Mauzoleum Matki i Serca Syna (pochowano w nim Marię z Billiewiczów Piłsudską oraz urnę z sercem Józefa Piłsudskiego).

W tym roku patriotyczne obchody na Litwie zorganizowano z okazji 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 150. rocznicy urodzin Marszałka oraz 200. rocznicy śmierci gen. Tadeusza Kościuszki. Aby na nie dotrzeć, 50-osobowa grupa harcerzy ZHP z drużyn z Głowna, Dmosina i Popowa Głowieńskiego, a także przyjaciół harcerstwa wyruszyła w czwartek 9 listopada późnym wieczorem, by 10 listopada dotrzeć na Litwę. Po drodze zaplanowano zwiedzanie Troków.

Zatrzymano się też w Ponarach, gdzie zapaleniem zniczy uczczono pamięć ofiar masowych mordów polskiej inteligencji w latach 1941-1944.

Tego dnia uczestnicy wyprawy zwiedzili też Wilno, by wieczorem udać się do Powiewiørki i wziąć udział w mszy świętej w kościele pw. św. Kazimierza, po której odbyło się wycieczkowe odobiegłe spotkanie z zaprzyjaźnionymi harcerzami Wileńszczyzny – z Podbrodzia, gdzie uczestnicy z Głowna tradycyjnie zatrzymują się na nocleg w szkole.

Dzień przed Świętem Niepodległości z Wilna do Zułowa, z harcerzami wileńskiego Hufca Maryi Ostrobramskiej, przybył inicjator Sztafety Niepodległości ks. Dariusz Stańczyk. Inicjatywa ta już od 23 lat skupia litewską Polonię oraz rodaków z Polski, zaszczepiając w młodych osobach miłość do ojczyzny oraz popularyzując wiedzę o jej losach. Co roku do Sztafety Niepodległości dołączają nowe osoby, sprawiając, że staje się ona prawdziwą sztafetą pokoleń.

11 listopada nad ranem, po przemowie ks. Dariusza Stańczyka, po odśpiewaniu hymnu pań-

stwowego, sztafeta wyruszyła spod dębu zasadzonego w miejscu, gdzie znajdował się dworek Piłsudskich. Padało, było chłodno, ale, jak mówił w materiale wideo Wilnoteki (dostępnym na youtube) inicjator biegu, ks. Stańczyk: – Jeżeli masz Wileńszczyznę, troszeczkę mroźną, deszczową, to jest rzeczywistość Święto Niepodległości 11 listopada. To jest bardzo ważne dla młodzieży i dzieci, by nie w ciepłarnianych warunkach wszystko czynić (...). No i to zmaganie, ta odwaga musi się jednak pojawić w małym chłopcu czy dziewczynce, żeby jednak wyjść z tego autokaru i pobiec te 500 metrów.

Gdy sztafeta dobiegała na Rossę, harcerze z Głowna rozłożyli 123-metrową flagę, z którą następnie wbiegli na cmentarz i opasali tę jego część, na której zorganizowano oficjalne uroczystości niepodległościowe w asyście licznych pocztów sztandarowych, obejmujące oddanie hołdu przed Mauzoleum Matki i Serca Syna, złożenie wieńców, patriotyczne przemowy, pieśni i modlitwy.

Przyleciał aż Tobolska

Ks. Dariusz Stańczyk obecnie pełni posługę duszpasterską w Rosji, w Tobolsku na Syberii i przyleciał aż stamtąd na Litwę specjalnie, by pomóc w organizacji XXIII sztafety. Od wielu lat przyjaźni się z Iwoną i Albertem Waśniewiczami z Głowna, którzy w tym roku odebrali piękną kryształową statuetkę za zaangażowa-



W Wilnie. Silna grupa uczestników Sztafety Niepodległości z Głowna i okolic na cmentarzu na Rossie.

nie i udział hufca w XXIII Sztafecie Niepodległości.

Harcerze z Głowna po raz pierwszy uczestniczyli w V sztafecie w 1999 r. Od tamtej chwili przez kolejnych 18 lat ich serdeczne relacje z przyjaciółmi z Wileńszczyzny stały się zacieśniane. Do biegu pod flagą biało-czerwoną włączają się maratończycy i członkowie klubów sportowych z Głowna, ale i początkujący biegacze, dla których każde 100 m pokonane dla Niepodległej jest zupełnie nowym i cennym doświadczeniem. Biegają dorośli i dzieci.

Będąc tam, robię coś dla własnej ojczyzny

Już po powrocie harcerzy do Polski o wrażenia z udziału w Sztafecie Niepodległości podzieliła się z nami Julia Wika, harcerka, która w wydarzeniu tym wzięła udział po raz pierwszy: – Jestem zafascynowana tym co się tam działo. Poznałam wiele

osób mniej więcej w moim wieku, które mimo mieszkania na Litwie, mają świadomość, że płynnie w nich polska krew, posługują się bezproblemowo językiem polskim oraz znają historię polskiego narodu. Jestem pełna podziwu, po tym jak podczas kominka, na którym wszyscy pierwszego wieczoru się spotkali, pięknie recytowali wiersze polskich poetów, m.in. Adama Mickiewicza. Cudownie było również móc śpiewać z nimi polskie harcerskie piosenki. Następnego dnia odbyła się sztafeta, w której niestety nie miałam okazji biec, ale uważam, że to jest wspaniałe wyrażenie swojej miłości do ojczyzny, ponieważ biegając w takiej sztafecie można uczestniczyć w obchodach rocznicy odzyskania niepodległości zarówno biernie jak i czynnie.

– Tego samego dnia rozwinęliśmy 123-metrową flagę Polski – opowiada dalej Julia – Litwini, którzy przejeżdżali sa-

mochodami obok nas, podczas gdy czekaliśmy aby dołączyć do biegnącej sztafety w stronę cmentarza na Rossie, robili nam zdjęcia, uśmiechali się oraz machali nam. To uświadomiło mi, że będąc tam, robię coś dobrego dla własnej ojczyzny. Następnie dołączyliśmy do sztafety i razem z innymi harcerzami dobiegliśmy na Rossę robiąc na ludziach duże wrażenie. Dopiero po tym wyjeździe zrozumiałam, że dla Polaków mieszkających na Litwie to święto jest tak samo ważne, jak dla nas oraz poszerzyłam swoją wiedzę o marszałku Józefie Piłsudskim. Za rok na pewno tam wrócę, tym bardziej że to będzie już setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

Ochotę do uczestnictwa w patriotycznym wyjeździe na Litwę w przyszłym roku wyraziła też m.in. Kasia Malka z Dmosina, wypowiadająca się z kolei w materiale filmowym Wilnoteki. ewr

Głowno | Procedura Budżetu Obywatelskiego wstrzymana

Ktoś wykorzystywał dane mieszkańców bez ich zgody

dokończenie ze str. 1

Teraz sprawą zajmuje się policja. Jak powiedział nam komendant Komisariatu Policji w Głownie Bogusław Gorący, postępowanie może potrwać. Trzeba dotrzeć do wszystkich osób, których dane wykorzystano bez ich wiedzy i zgody, namierzyć sprzęt, z którego głosowano, przesłuchać świadków itp.

Co teraz?

Jak wspominaliśmy na wstępie, pierwotnie zakładano, że wyniki głosowania w Budżecie Obywatelskim zostaną opublikowane 9 listopada. Zamieszanie z bezprawnym głosowaniem rzecz jasna odłaziła ten moment w bliżej nieokreślonej przyszłości. W wydanym przez burmistrza Grzegorza Janeczka zarządzeniu przedłużono termin do końca stycznia 2018 roku, ale jeśli nie będzie ku temu przeciwwskazań, to być może procedura Budżetu Obywatelskiego zostanie wznowiona wcześniej. kt

JAK ROZKŁADAŁY SIĘ GŁOSY

Na tym etapie postępowania nie ujawnia się jeszcze, jakie projekty mogły zyskać na nielegalnym głosowaniu. Głosowanie zakończono z dniem 6 listopada. Wyniki głosowania były na bieżąco aktualizowane na stronie internetowej. Oto jak prezentowały się wyniki głosowania opublikowane już 7 listopada (przypominamy, że każdy głosujący miał w sumie 3 głosy: o wadze 3, 2 i 1 punktu – przyp. red.): park fitness z wieżą kalisteniczną przy ZS nr 1 im. R. A. Cebertowicza – 1520 punktów; Bezpieczne Głowno" (zakup profesjonalnego sprzętu dla OSP Głowno) – 1301 punktów; wielofunkcyjny plac sportowo-edukacyjny przy Szkole Podstawowej nr 3 –

1230 punktów; „Upiększamy nasze miasto – Murale zabaw dla dzieci i dorosłych „Chwiła wytchnienia” – 737 punktów; siłownia plenerowa przy ul. Sikorskiego – 442 punkty; „Strefa relaksu na terenie przyległym do zalewu Mroźyczka” – 432 punkty; „Siłownia fizyczno-umysłowa” (nad zalewem od strony Plażowej) – 424 punkty; ogródek dydaktyczno-rekreacyjny „Adas” przy Szkole Podstawowej nr 2 – 361 punktów; cykl imprez plenerowych „Mroźyczka Beach Party – zapraszają DJ Rzepka i DJ Norek” – 255 punktów; „Głowno dla Niepodległej – cykl wydarzeń upamiętniających 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę” – 121 punktów.



Żeby wspólnie celebrować pyszne śniadanie, najpierw trzeba było je sobie przygotować. Jak widać, uczniowie podeszli do tego w dobrych humorach.

Bratoszewice | Zespół Szkół Nr 1

Gimnazjaliści na zdrowym śniadaniu

Nie od dziś wiadomo, że położone po sąsiedzku szkoły w Bratoszewicach wspierają się pod wieloma względami. W ubiegłym tygodniu, 9 listopada, gimnazjaliści byli na warsztatach kulinarnych na temat właściwego odżywiania się przygotowanych przez ich starszych kolegów z ZS Nr 1. Tematem było zdrowe śniadanie. Nastolatki przypomnieli sobie, dlaczego jest ono najważniejszym posiłkiem dnia oraz dowiedzieli się, co dzieje się w organizmie, któremu dostarczana jest nieregularna i neurozmacona

dieta. Wyjście zorganizowane zostało przez nauczyciela Zbigniewa Motyla w ramach lekcji techniki.

Część teoretyczną spotkania przeprowadziła nauczycielka Kamila Kina. Z kolei część praktyczną przygotowali uczniowie klasy gastronomicznej – podopieczni Ewy Piszczynskiej. Wspólnie przyrządzono zdrowe, ale i wykwintne śniadanie. Przygotowano naleśniki z musem jabłkowym, bruschettę z pomidorkami i mozzarellą, tortillę oraz tosty z jajkiem i warzywami. Na lekcje nikt nie wrócił głodny. tjs

Głowno

W sobotę otwarcie bazy rodzin

W decydującą fazę wkracza tegoroczna edycja akcji Szlachetna Paczka, w którą od kilku lat włączony jest także rejon Głowna i okolic.

Od 18 listopada otwarta zostanie tzw. baza rodzin. Ofiarodawcy będą mogli wybierać rodzinę czy też osobę samotną, dla której chcą stworzyć paczkę.

Ostateczna lista będzie znana w weekend, ale, jak powiedziała nam koordynatorka głowieńskiego rejonu Szlachetnej Paczki, Agnieszka Panasiuk-Tracz, z terenu Głowna i okolic będzie można wesprzeć około 30 rodzin (w tym 5 osób samotnych).

Baza rodzin dostępna będzie na stronie www.szlachetnapaczka.pl. Po odnalezieniu na stronie rejonu Głowna, będzie tam można zapoznać się z przygotowanym przez wolontariuszy akcji opisami sytuacji życiowej rodziny/osoby, która potrzebuje pomocy. Wskazane będzie także, jakie są jej najpilniejsze potrzeby.

Darczyńcą może zostać każdy. Paczkę można przygotowywać także w grupach. Często przygotowują je np. firmy, stowarzyszenia itp. W przygotowaniu paczki pomoże wolontariusz akcji, który pełni rolę opiekuna wybranej rodziny.

Do objętych pomocą rodzin i osób paczki trafią w czasie wielkiego finału akcji, który to planowany jest na 9-10 grudnia. kt

Łódź | Ośrodek Onkologii Dziecięcej

Stryków zaznaczył swoją obecność

dokończenie ze str. 3

Stryków, którego burmistrz od początku jest wolontariuszem WOŚP, 24. finału wyjątkowo nie zorganizował, ale swoją cegiełkę

do unowocześnienia szpitala przy Spornej dołożył rok wcześniej. W 2015 roku, w wyniku wniosku o dofinansowanie, z jakim do samorządu wystąpiła klinika, przekazano na jej rzecz 30 tys. zł dota-

cji celowej. Pieniądze pochodzą z nadwyżki budżetowej 2014 i finalnie posłużyły dofinansowaniu zakupu 10 pomp infuzyjnych objętościowych o wartości blisko 53 tys. zł. tjs

Sport

Lider wypunktował
głowieńską Stal
w meczu jesieni. str. 40

Siatkówka | 7. kolejka III Ligi

Zacięty bój siatkarzy Głowna z wiceliderem

Drugi w rozgrywkach zespół Zduńskiej Woli miał wiele problemów z ambitnym i młodym zespołem z Głowna.

KS STAL GŁOWNO 1 (27, 23, 29, 13)
MKS ZDUŃSKA WOLA 3 (25, 25, 31, 25)

KS Stal: Bartłomiej Pakowski, Damian Gawrych, Wojciech Lewandowski, Kacper Głogowski, Adrian Broniarek, Łukasz Świątkowski, Adrian Mirowski, Damian Janicki, Rafał Karpiński, Mateusz Kapusta, Bartosz Jabłoński, Mateusz Rubacha, Dominik Miśkiewicz, Jakub Urbanik.

To było bez wątpienia najciekawsze zapowiadające się spotkanie w ramach 7. kolejki III Ligi Siatkówki. W niedzielę, 12 listopada w głowieńskiej hali przy SP nr 2 zmierzyły się trzecia w rozgrywkach KS Stal oraz wicelider, niepokonany team MKS Zduńska Wola. Po bardzo emocjonującym spotkaniu goście wygrali 3:1.

Tego dnia w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 licznie zgromadzona publiczność nie miała prawa się nudzić. Od samego początku spotkanie stało na wysokim poziomie, a walka toczyła się punkt za punkt. Dzięki świetnej grze w bloku głownianie zdołali wytrzymać nerwową końcówkę pierwszego seta i zwyciężyć na przeważnie 27:25. Druga odsłona to również zacięta walka o każdą piłkę. W pewnym momencie goście odskoczyli na kilka punktów, ale głownianie zdołali wrócić do gry i ze stanu 14:18 wprowadzili wynik na remis po 18. W końcówce drugiego seta więcej szczęścia mieli rywale i to oni wygrali 23:25.

Kluczowa dla losów spotkania okazała się trzecia partia, w

której zwycięzca mógł poczynić wielki krok w kierunku wygrania całego spotkania. Nic więc dziwnego, że siatkarze obu zespołów robili wszystko, by zapisać set na swoją korzyść. Oba zespoły zaprezentowały siatkówkę na wręcz kosmicznym poziomie, a kibice byli świadkami efektownych ataków, asów serwisowych, bloków i obron. Nic więc dziwnego, że gra punkt za punkt toczyła się do stanu po 29. W tym momencie goście zdołali przełamać głownian, ale nie obyło się bez kontrowersji, bowiem w dwóch ostatnich akcjach sędziowie wydają się skrzywdzić gospodarzy, do-



Po serii zwycięstw głownianie w końcu zostali pokonani. Porażka z wiceliderem po walce wstydu nie przynosi.



Siatkarze Stali Głowno (niebieskie stroje) walczyli zaciekle, ale w kluczowych momentach zabrakło im odrobiny więcej szczęścia.

patrując się najpierw czterech odbić, a później nie zauważyli ataku po bloku w wykonaniu Broniareka.

Trzecia partia wyraźnie podłamała ambitnych graczy Głowna, którzy w kolejnej odsłonie prezentowali się słabiej. Się we znaki dało również zmęczenie, co wykorzystali bezlitośnie rywale. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego mimo szczerych chęci nie zdołali się podnieść i ostatecznie przegrali wyraźnie czwartego seta do 13 i całe spotkanie 1:3.

Siatkarze Stali Głowno spadli na 4. miejsce w tabeli III ligi. W kolejnym spotkaniu rywalem głownian będzie niepokonany lider ULKS MOSiR Sieradz, który jako jedyny ma na swoim koncie komplet punktów i w sześciu grach stracił tylko jednego seta. Pojedynek w Sieradzu zaplanowano na sobotę, 18 listopada. **wp**

7. kolejka: WKS Siatkarz Wieluń – pauza, KS Huragan Widawa – LUKS Dobroń 3:1, SMS PZPS

III Spała – LUMKS Kasztelan Rozprza 3:1, MUKS Juwenia Rawa Mazowiecka – ULKS MOSiR Sieradz 0:3, KS Stal Głowno – MKS Zduńska Wola 1:3, Lechia II Tomaszów Mazowiecki – pauza.

1. ULKS MOSiR Sieradz	6	18	18-1
2. MKS Zduńska Wola	6	16	18-8
3. SMS PZPS III Spała	6	12	13-9
4. KS Stal Głowno	5	9	10-7
5. Lechia II Tomaszów Maz.	6	9	12-11
6. WKS Siatkarz Wieluń	5	7	9-10
7. Kasztela Rozprza	5	6	8-11

8. Huragan Widawa	6	5	8-15
9. LUKS Dobroń	6	1	5-18
10. Juwenia Rawa Maz.	5	1	4-15

Następna, 8. kolejka odbędzie się w dniach 16-18 listopada: KS Lechia II Tomaszów Mazowiecki – pauza, ULKS MOSiR Sieradz – KS Stal Głowno, LUMKS Kasztelan Rozprza – MUKS Juwenia Rawa Mazowiecka, LUKS Dobroń – SMS PZPS III Spała, WKS Siatkarz Wieluń – KS Huragan Widawa, MKS Zduńska Wola – pauza.

Piłka nożna | 11. kolejka B-klasy

Iskra Głowno mistrzem jesieni, ale nie może być niczego pewna

Głowieńscy piłkarze OSP Iskry wygrali po raz dziewiąty w obecnych rozgrywkach B-klasy, gr. III, zostając tym samym mistrzem jesieni.

Drużyna z Głowna pokonała po zaciętym spotkaniu LKS Gieczno 3:2 po golach Adriana Szajdera 2 oraz Grzegorza Pielę. Iskra została zasłużenie najlepszą drużyną rundy jesiennej i jest w świetnej pozycji przed wiosną. To bez wątplenia zasługa silnej pierwszej jedenastki i braku poważniejszych kontuzji, co spowodowało, że klub z Głowna mógł w niemal każdym spotkaniu zagrać w najsilniejszym składzie.

W drugiej części sezonu zagrozić liderowi próbują jeszcze gracze Strugi Dobieszków. Słaby początek sezonu sprawił, że podopieczni trenera Piotra Pożarłika mają 7 pkt. stratę do głownian. W ostatniej kolejce dobieszkowianie rozgromili GKS Byszew 7:2 i pokazali, że nadal myślą o awansie. Choć dogonić Iskrę będzie trudno to jednak klub z Dobiesz-



Piłkarze lidera OSP Iskry Głowno pokazali w każdym spotkaniu, że nie ma dla nich straconych piłek.

kowa nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Z walki o mistrzostwo raczej odpadli już popowianie z Sokoła, którzy po porażce z KS Żychlin 0:2 muszą zniwelować już większy dystans od prowadzących. Od lidera dzieli popowian aż 10 pkt. i mecz rozegrany więcej, co oznacza bardzo trudną sytuację.

W gr. I nadal przeciętnie spisują się piłkarze Powstańca Dobra, którzy po dziesięciu kolejkach zgromadzili na swoim koncie zaledwie 10 pkt. Powstańcy w minionej kolejce przegrali 2:3 z trzecią Polonią Andrzejów i choć ich postawa nie była zła to jednak liczy się końcowy wynik, a ten w tym sezonie nie napawa optymizmem.

Piłkarze z Dobrej rundę jesienną zakończyli dopiero na 9. miejscu w tabeli w gronie 11 zespołów. **wp**

11. kolejka B-klasy, gr. I: Polonia Andrzejów – Powstańca Dobra 3:2, Milan Scuola Calcio Łódź – Husaria Gealan Rzgów 3:1, LKS II Gałkówek – LKS II Różycza 1:3, KKS II Kozłuski – Victoria Stoki Łódź 3:1,

Metalowiec Łódź – Ner Łódzki 0:0, Więcej Niż Sport Łódź – pauza.

1. Więcej Niż Sport	9	27	44-11
2. Milan Scuola Calcio Łódź	9	19	28-24
3. Polonia Andrzejów	10	19	30-18
4. Husaria Rzgów	10	18	32-19
5. Metalowiec Łódź	10	16	30-32
6. LKS II Różycza	9	12	16-23
7. Victoria Stoki Łódź	10	12	22-18
8. KKS II Kozłuski	10	11	25-32
9. Powstańca Dobra	10	10	16-18
10. Ner Łódzki	9	8	18-24
11. LKS II Gałkówek	8	0	5-47

Następna, 12. kolejka B-klasy, gr. I odbędzie się w rundzie wiosennej: Polonia Andrzejów – Ner Łódzki, Husaria Gealan Rzgów – Więcej Niż Sport Łódź, KKS II Kozłuski – LKS II Różycza, Powstańca Dobra – LKS II Gałkówek, Metalowiec Łódź – Milan Scuola Calcio Łódź, Victoria Stoki Łódź – pauza.

11. kolejka B-klasy, gr. III: Błękitni Ciosny – Sazan Pęczniew 5:10, GKS Byszew – Struga Dobieszków 2:7, Iskra Góra Św. Małgorzaty – Olimpia Oporów 0:2, KP Byszew – Expom Krośniewianka 0:0, OSP Iskra Głowno – LKS Gieczno 3:2, KS Żychlin – Sokół Popów 2:0.



Przewaga Iskry nie jest duża. Głownianie muszą w rundzie wiosennej utrzymać koncentrację, by myśleć o awansie.

1. OSP Iskra Głowno	10	28	28-10
2. Sazan Pęczniew	11	26	50-21
3. Struga Dobieszków	10	21	48-15
4. Expom Krośniewianka	9	19	18-14
5. Sokół Popów	11	18	30-21
6. KS Żychlin	11	17	29-18
7. Olimpia Oporów	11	13	21-43
8. GKS Byszew	11	12	35-37
9. Błękitni Ciosny	11	9	28-53
10. LKS Gieczno	11	8	16-39
11. KP Byszew	10	7	21-21
12. Iskra Góra Św. Małgorzaty	10	6	13-45

12. kolejka gr. III w rundzie wiosennej: Byszew – Sazan Pęczniew, GKS Byszew – Olimpia Oporów, Sokół Popów – Struga Dobieszków, Błękitni Ciosny – Gieczno, Iskra Głowno – KS Żychlin, Iskra Góra Św. Małgorzaty – Krośniewianka.

Kolarstwo | MTB

Sukcesy młodych kolarzy ze Strykowa

Za nami kolejny XXII już Wyścig Niepodległości. W niedzielę, 5 listopada w Lesie Łagiewnickim odbyła się kolejna impreza w ramach kolarstwa górskiego mtb.

W zawodach z okazji Święta Niepodległości wzięli m.in. udział zawodnicy ze Strykowa, reprezentujący Szkołę Kolarską Logo Service LUKS Dwójka. Największy sukces odniósł 9-letni Maciej Stefański, który w grupie M3 dla rocznika 2008-2007 uplasował się na wysokim 3. miejscu, ustępując jedynie Michałowi Gruca z Kamyk Radzymin MTB Team i jemu klubowemu koledze Antoniemu Mrowińskiemu. Warto jednak dodać, że Stefański został najlepszym kolarzem okręgu łódzkiego, zdobywając tym samym tytuł Mistrza Województwa Szkółek Kolarskich w kolarstwie



Strykowski kolarz Maciej Stefański triumfował w grupie 9-10 lat.

górskim mtb. W grupie M4 (11-12 lat), która miała do pokonania 2 okrążenia trasy po Lesie Ła-

giewnickim z dobrej strony pokazał się Łukasz Machniewicz. Strykowiec ze Szkoły Kolar-

skiej Logo Service LUKS Dwójka zajął wysokie 6. miejsce w klasyfikacji open i trzecie w regionie łódzkim. W tej samej grupie wystartowała jeszcze dwójka kolarzy Strykowa. Jedenasty i piąty w łódzkim okręgu był Mateusz Skalski, a na 17. miejscu open i 11. w województwie łódzkim uplasował się Michał Strzelecki, który jednak miał defekt i nie mógł walczyć o czołowe miejsca.

Warto również wspomnieć o występach innych reprezentantów Strykowa. W najmłodszej grupie M1 (2012 i młodsze) druga wśród dziewcząt była Liliana Nogalska. Z kolei Kamil Nogalski w głównej kategorii M8/M9 Elita, która miała do pokonania najdłuższy dystans 7 okrążeń uplasował się na dobrym 7. miejscu.

Ponadto w tegorocznym rowerowym Wyścigu Niepodległości udział wzięli również dwaj głównianie. W grupie M5 Młodzik (13-14 lat) na dystansie trzech okrążeń na szóstym miejscu uplasował się Igor Tomczak, z kolei jego tata Paweł był 23. w kategorii M10 Masters (41-50 lat).



Zajęcia młodych kolarzy LUKS Dwójki Stryków na rowerach w siłowni.

Kolarstwo | Szosa, tor, mtb

Młodzi kolarze już trenują

Trwa rekrutacja do Szkoły Kolarskiej LUKS Dwójki Stryków. Kolarze od wtorku, 14 listopada znów trenują, by w 2018 roku znów walczyć o medale największych krajowych imprez.

Podopieczni trenera Wojciecha Pożarlika postawili sobie poprzeczkę wysoko, bowiem w minionym już sezonie zdobyli m.in. 2 złote medale Mistrzostw Polski na szosie oraz 2 brązowe medale Mistrzostw Polski na torze. Ponadto Szkoła Kolarska przy klubie LUKS Dwójka Stryków wzięła udział w kilkudziesięciu imprezach na terenie kraju, m.in. Nutella Mini Tour de Pologne

w Krakowie, Ogólnopolski Wyścig Kolarski w Zakopanem czy Mały Wyścig Pokoju w Ciechanowie.

Od września trwa nabór uzupełniający do strykowskiej szkoły, gdzie zajęcia na rowerach, sali gimnastycznej i siłowni prowadzi instruktor i były kolarz LUKS Dwójki Wojciech Pożarlik. Zainteresowani w wieku 9-12 lat mogą zgłaszać chęć udziału w zajęciach pod nr tel. 512-250-468 lub poprzez profil klubu kolarskiego na Facebooku. Szkoła prowadzona jest w ramach Narodowego Programu Rozwoju Kolarstwa pilotowanego przez PZKol. i finansowanego przez MSiT.



Uczestnicy Gminnego Turnieju Mini Piłki Ręcznej rywalizowali w niedawno otwartej hali w Szkole Podstawowej w Koźlu.

Sport szkolny | Piłka ręczna – gminny

W szczypiorniaku najlepsi z Niesułkowa i Dobrej

Za nami kolejne rozgrywki w ramach Sportowego Roku Szkolnego 2017/2018 na szczeblu Mistrzostw Gminy Stryków. W czwartek, 9 listopada w Koźlu odbyły się tym razem zawody w mini piłce ręcznej dziewcząt i chłopców.

Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa w Niesułkowie i nauczyciel wychowania fizycznego Wojciech Pożarlik. Pierwotnie zmagania w szczypiorniaku miały odbyć się w Niesułkowie, ale ze względu na awarię oświetlenia w hali zawody przeniesiono do Koźla.

W Mistrzostwach Gminy Stryków Mini Piłki Ręcznej udział wzięło w sumie 8 drużyn w kategorii dziewcząt i chłopców z czterech szkół: SP Niesułków, SP Dobra, SP Bratoszewice oraz SP nr 2 ze Strykowa. Mecze rozgrywano 1 x 8 min. z zachowaniem podstawowych zasad szczypiorniaka. Po rozegraniu wszystkich spotkań wyłoniono najlepsze drużyny oraz najlepszych na bramce zawodników i zawodniczek.

Wśród dziewcząt tytuł obroniły szczypiornistki z Niesułkowa pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Wojciecha Pożarlika. Niesułkowiec wygrały wszystkie spotkania i ponownie zgrały Puchar Przechodni Mistrzostw Gminy Stryków Mini Piłki Ręcz-

nej Dziewcząt. Drużyna Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Niesułkowa wystąpiła w składzie: Maria Brzósłowska, Zuzanna Bukowska, Julia Dąbrowska, Zofia Kowalska, Zuzanna Lipińska, Magdalena Milczarek, Maria Plucienik oraz Marta Szczepaniak.

W rywalizacji chłopców bezsprzecznie najlepszą drużyną okazali się chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Dobrej, dla których był to już trzeci triumf w tym roku w ramach Igrzysk Dzieci. Wcześniej uczniowie pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Sebastiana Balcerka triumfowali w piłce nożnej i unihokeju. Tym razem reprezentacja Szkoły Podstawowej im. 24 Lutego 1863 roku z Dobrej zwyciężyła w turnieju mini piłki ręcznej, wygrywając wszystkie spotkania w składzie: Norbert Chojnacki, Paweł Gawinowski, Tomasz Jagusiak, Patryk Kowalski, Filip Lefik, Maciej Polinceusz, Norbert Skudlarski, Adrian Sosnowski, Wiktor Stanisławski, Gabriel Szabala, Paweł Szczepkowski oraz Jakub Walak.

Na zakończenie zwycięzcom wręczono Puchar Przechodni, dyplomy i nagrody. Ponadto wyróżniono również indywidualnie najlepszych szczypiornistów i szczypiornistki. Wśród dziewcząt najskuteczniejsza była Antonina Pawlak ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie (opiekun Aleksandra Królikowska), na bramce najlepiej spisywała się Magdalena Milczarek z ekipy triumfatora z SP w Niesułkowie (opiekun Wojciech Pożarlik), natomiast MVP Turnieju wybrano Karolinę Żygadło z SP Dobra (opiekun Sebastian Balcerka). Z kolei w kategorii chłopców królem strzelców został Maciej Polinceusz z Do-



W Turnieju Mini Piłki Ręcznej w Koźlu udział wzięło w sumie ponad 80 uczniów z czterech szkół w kategorii dziewcząt i chłopców.

brej, na bramce najlepiej spisywał się Łukasz Pawlak ze Strykowa, a MVP Turnieju wybrano Szymona Kosmę ze Szkoły Podstawowej im. ks. Idziego Radziszewskiego

w Bratoszewicach (opiekun Łukasz Kaźmierczak).

Zarówno dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Niesułkowie, jak i chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Dobrej będą reprezentować Gminę Stryków w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego w mini piłce ręcznej, które odbędą się w dniach 16-17 listopada w Hali MOSiR w Zgierzu.

■ Dziewczęta: SP Niesułków – SP Dobra 3:2, SP nr 2 Stryków – SP Bratoszewice 8:0, SP Niesułków – SP Bratoszewice 11:1, SP nr 2 Stryków – SP Dobra 4:7, SP Niesułków – SP nr 2 Stryków 7:0, SP Dobra – SP Bratoszewice 8:0.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Niesułków	3	9	21-3
2. SP Dobra	3	6	17-7
3. SP 2 Stryków	3	3	12-14
4. SP Bratoszewice	3	0	1-27

■ Chłopcy: SP Podstawowa Niesułków – SP Dobra 3:7, SP nr 2 Stryków – SP Bratoszewice 4:1, SP Niesułków – SP Bratoszewice 4:6, SP nr 2 Stryków – SP Dobra 1:7, SP Niesułków – SP nr 2 Stryków 4:4, SP Bratoszewice – Szkoła Podstawowa Dobra 1:4.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Dobra	3	9	18-5
2. SP 2 Stryków	3	4	9-12
3. SP Bratoszewice	3	3	8-12
4. SP Niesułków	3	1	11-17



Dziewczęta z SP Niesułków obroniły tytuł Mistrza Gminy sprzed roku.



Zespół SP Dobra odebrał Puchar Przechodni uczniom Strykowa.



Koszykarki Alles Basket Głowno w spotkaniu z Widzewem Łódź tylko fragmentami pokazywały dobrą koszykówkę. Aby myśleć o zwycięstwie w pojedynku z liderem potrzeba całego meczu na wysokim poziomie.

Koszykówka | Zaległa, 5. kolejka WLK U-16 K, gr. A

Pół meczu dobrej gry to za mało na Widzew

W spotkaniu zaległej 5. kolejki Wojewódzkiej Ligi Koszykówki głowieńskie kadetki przegrały z niepokonanym liderem z Łodzi.

WIDZEW ŁÓDŹ 70 (18, 16, 18, 18)
ALLES BASKET GŁOWNO 47 (10, 13, 17, 7)

Alles Basket: K. Cisak – 2 pkt., N. Michalak – 3 pkt., O. Kot – 17 pkt., W. Skowron – 4 pkt., N. Kostrzewska, M. Grudzień – 9 pkt., D. Kacperska – 9 pkt., Z. Szremska – 1 pkt., Z. Wójciak – 2 pkt.

Przełożone ligowe spotkanie podopiecznych trenera Alana Kacperskiego rozegrały w poniedziałek, 13 listopada. Rywal z najwyższej półki – Widzew Łódź, który do tej pory wygrywał wszystkie spotkania. W ostatnim spotkaniu pierwszej rundy gło-

wianki niestety przegrały na wyjeździe z liderem dość wyraźnie 47:70.

Gospodynie przez całe spotkanie trzymały dobry równy poziom, ale nie prezentowały się nad wyraz lepiej od Alles Basket. Przyczyną porażki gło-

wna była nierówna gra w ataku, szczególnie w pierwszej i ostatniej kwarcie. Koszykarki Głowna potrafiły nawiązać równorzędną walkę w drugiej i trzeciej odsłonie, ale to było zdecydowanie za mało na liderki z Łodzi. Najjaśniejszą postacią w barwach Alles Basket była Oliwia Kot, która zdobyła aż 17 pkt. i była jedną z najskuteczniejszych zawodniczek w całym spotkaniu. Ostatecznie jednak to Widzew wygrał pewnie i zasłużył na 70 do 47, inkasując piąty raz z rzędu komplet punktów.

Podopieczni trenera Alana Kacperskiego mają na swoim koncie cztery porażki w pięciu spotkaniach i zajmują 4. miejsce

w tabeli gr. A Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-16. W następnej kolejce głowieńskie koszykarki rozegrają pierwsze spotkanie rundy rewanżowej, w którym podejmą w piątek, 17 listopada o godz. 17:30 KK Pro-Basket Sirmax Kutno, a mecz ten odbędzie się w Hali Sportowo-Widowiskowej przy ul. Andersa 37 w Głownie. W pierwszym pojedynku obu zespołów gło-

1. Widzew Łódź	5	10	440:253
2. Pro-Basket Kutno	5	9	416:234
3. Osemka Skierniewice	5	8	399:289
4. Alles Basket Głowno	5	6	264:374
5. TK Basket Stryków	5	6	151:424
6. PTK Pabianice	5	5	233:329

PROGNOZA POGODY | 16.11.2017 – 22.11.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę uład wyżowy, ale od soboty zatoka niżowa z nad Skandynawii. Napływa wilgotna i chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

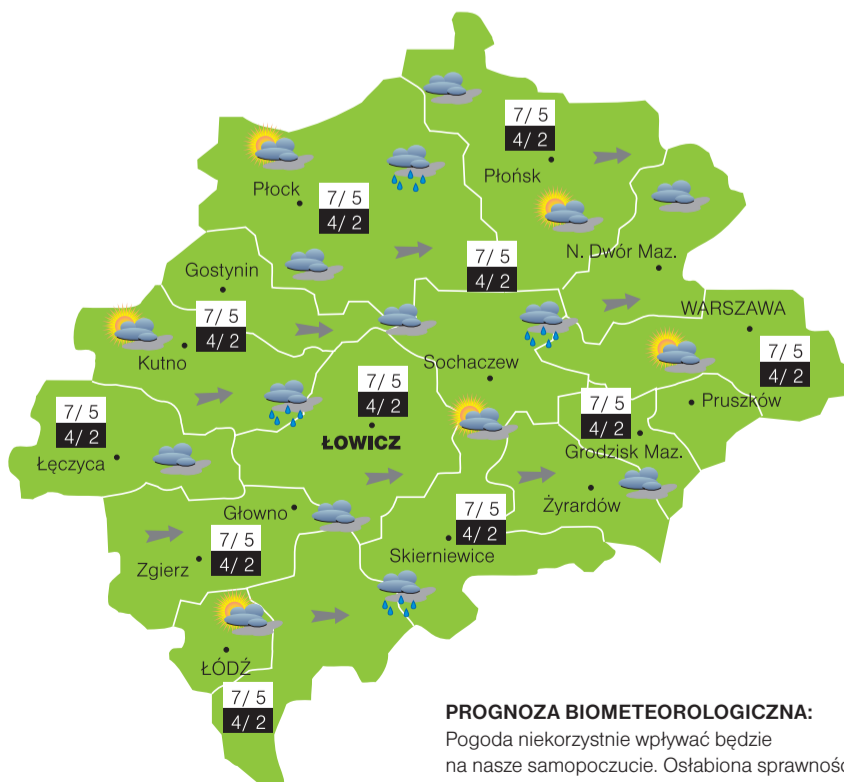
Pochmurno, ale bez opadów. Widzialność umiarkowana, zamglenia, początkowo miejscami słaba - mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 3 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pochmurno, miejscami przejaśnienia, okresami opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 6 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże, okresowo umiarkowane, bez opadów, chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C, przymrozki do -1 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Sport szkolny | Unihokej – powiat SP Dobra wicemistrzem

Duży sukces odnieśli młodzi uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. 24 Lutego 1863 roku w Dobrej pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Sebastiana Balcerka.

W rozgrywanych w dniach 3-6 listopada w zgierskiej Hali MO-SiR zawodach w ramach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w unihokeju dziewcząt i chłopców uczniowie z Dobrej zajęli 2. miejsce. Występujący jako Mistrz Gminy Stryków podopieczni Sebastiana Balcerka ulegli jedynie w finale Szkole Podstawowej z Parzęczewa.

Zanim jednak dobrzyńcy dotarli do walki o mistrzostwo wcześniej wygrali w grupie po rzutach karnych z SP Rąbień 1:0 (reg. 1:1), a w meczu półfinałowym pokonali skromnie 1:0 SP nr 5 Ozorków. W finałowej rywalizacji lepsi okazali się parzęczewianie, którzy wygrali 3:0.

W Zgierzu wystąpiły także Mistrzynie Gminy Stryków ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Władysława Jagiełły. Uczennice pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Moniki Leszczyńskiej nie zdołały jednak zająć pozycji medalowej i uplasowały się ostatecznie na 5. miejscu. Młode strykowianki uległy 2:5 SP Parzęczew (późniejszy triumfator) oraz 1:2 SP Rąbień i tym samym nie zdołały wyjść z grupy do fazy pucharowej. wp

■ Klasyfikacja końcowa chłopców:

1. SP Parzęczew
2. SP Dobra
3. SP Rąbień
4. SP 5 Ozorków
5. SP 12 Zgierz

■ Klasyfikacja końcowa dziewcząt:

1. SP Parzęczew
2. SP 11 Zgierz
3. SP Rąbień
4. SP 4 Ozorków
5. SP 1 Stryków



Unihokeiści ze Szkoły Podstawowej w Dobrej zostali wicemistrzami powiatu zgierskiego w Igrzyskach Dzieci.

Bieganie | I Procad Lisowice Trail Błoto w pełnym biegu głownianom nie straszne

Dwóch zawodników Klubu Sportowego Głowno w Biegu wzięło udział w trudnych technicznie i fizycznie zawodach w Lisowicach.

Rywalizacja pod nazwą I Procad Lisowice Trail odbyła się w czwartek, 28 października.

Udział w imprezie zadeklarowali dwaj zawodnicy klubu z Głowna Jakub Kowalski i Szymon Dziedziński. Głownianie musieli zmierzyć się z bardzo trudną, błotnistą 10 km trasą i spisali się bardzo dobrze. Czas 45:22 min. osiągnął Kowalski, a Dziedziński, dla którego był to sportowy powrót w rodzinne strony dobiegł do mety z rezultatem 58:34 min. wp



Szymon Dziedziński (nr 34) z KS Głowno w Biegu w zawodach w Lisowicach czuł się komfortowo, bowiem biegł w rodzinnych stronach.

Piłka nożna | 12. kolejka A-klasy, gr. II

Hokejowy wynik w Swędowie, Błękitni nie wykorzystali szansy

Drugie zwycięstwo w sezonie odnieśli zawodnicy ze Swędowa, którzy w iście hokejowym stylu pokonali na własnym boisku LZS Justynów.

To było bez wątpienia najlepsze spotkanie w wykonaniu swędowian w tym sezonie. Huragan nie zachwyił w obronie, ale liczy się końcowy wynik, a ten zadowolił miejscowych kibiców. Gospodarze pokonali LZS Justynów, który ma już kilka sukcesów na swoim koncie w ostatnich latach. Huragan wygrał ostatecznie 7:5 i było to dopiero jego drugie zwycięstwo w tym sezonie.

Dużej szansy na zniwelowanie straty do lidera Startu Brzeziny nie wykorzystali gracze drugich Błękitnych Dmosin. Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka byli o krok od zwycięstwa w Gałkówek, ale błędy w obronie spowodowały, że mecz z LKS zakończył się remisem 4:4.

“

Huragan Swędów w iście hokejowy sposób pokonał na własnym boisku LZS Justynów. W meczu padło aż 12 bramek.



Błękitni Dmosin mogą być zadowoleni z siebie po rundzie jesiennej, choć apetyty rosną w miarę jedzenia i niektórzy kibice już myślą o wiosnie i walce o awans do klasy okręgowej.

Wobec remisu w spotkaniu na szczycie brzezian z Czarnymi Smardzew strata punktów w Gałkówek boli tym bardziej.

Zarówno Huragan, jak i Błękitni zakończyli rundę jesienną rozgrywek A-klasy, gr. II. Dmosi-

nianie zakończyli pierwszą część sezonu na wysokim 2. miejscu i są w obiecującej pozycji przed rundą rewanżową ze stratą 6 pkt. do Startu. Z kolei swędowski Huragan zagrał znacznie poniżej oczekiwań kibiców i jest w tej chwili dopiero jedenasty. Liderem jest

Start Brzeziny z dorobkiem 31 pkt. po 12. kolejkach. Na szarym końcu LKS Kalonka, który ma na swoim koncie tylko 4 pkt. Niewiele lepiej spisują się Łódzki Sport Perfect oraz Zamek Skotniki, który po awansie z B-klasy szybko może do niej wrócić. wp

■ **12. kolejka:** LKS Huragan Swędów - LZS Justynów 7:5, MKP Boruta II Zgierz - ZKS Włókniarz Zgierz 6:3, LKS Zamek Skotniki - KKS Koluszki 0:15, LKS Różycza - LKS Kalonka 14:1, LKS Gałkówek - LKS Błękitni Dmosin 4:4, Pogoń Rogów - Sport Perfect Łódź 0:0,

“

Błękitni zakończyli rundę jesienną na wysokim 2. miejscu i mogą jeszcze zagrozić liderowi ze Brzeziny, który ma 6 pkt. więcej.

Czarni Smardzew - Start Brzeziny 2:2.

Tabela:

1. Start Brzeziny	12	31	66-12
2. Błękitni Dmosin	12	25	46-13
3. Czarni Smardzew	12	22	27-14
4. KKS Koluszki	11	22	40-8
5. Boruta II Zgierz	11	22	37-22
6. LKS Różycza	12	21	46-27
7. Włókniarz Zgierz	12	19	29-33
8. Pogoń Rogów	10	18	25-16
9. LZS Justynów	11	15	24-29
10. LKS Gałkówek	11	9	11-35
11. Huragan Swędów	11	8	21-49
12. Zamek Skotniki	12	7	13-60
13. Sport Perfect Łódź	10	5	15-30
14. LKS Kalonka	11	4	18-70

■ **Następna, 13. kolejka** odbędzie się w dniach 18-19 listopada: Błękitni Dmosin - Huragan Swędów, Sport Perfect Łódź - Boruta II Zgierz, Start Brzeziny - Zamek Skotniki, KKS Koluszki - LKS Gałkówek, LZS Justynów - LKS Różycza, LKS Kalonka - Pogoń Rogów, Włókniarz Zgierz - Czarni Smardzew.

Piłka nożna | 16. kolejka IV ligi

Derby powiatu dla Boruty

Piłkarze Strykowa popełnili zbyt dużo błędów w derbowym pojedynku regionu przeciwko gościom ze Zgierza, co kosztowało ich stratę punktów.

ZJEDNOCZENI 1 (0)
BORUTA ZGIERZ 2 (1)

Bramkę dla Strykowa zdobył w 88 min. Karol Chmielewski.

Zjednoczeni: Tyburski - Majewski (w 70 min. Ziółkowski), Sender, Drogosz, Bełdziński - Lenart, Bogdan (62 Dudziński), Zawadowski, Pieńkowski (77 Osajda) - Balcerk, Chmielewski.

Drużyna Zjednoczonych była faworytem sobotniego starcia, 11 listopada przeciwko zgierskiemu Borucie. Wyżej notowani podopieczni trenera Łukasza Wijaty, którzy u siebie prezentują się co najmniej dobrze przegrali nie-

stety 1:2 i oddalili się od ligowego podium.

Przyjezdni przyjechali do Strykowa z zamiarem walki o punkty i przywieźli ze sobą bardzo trudne warunki pogodowe w postaci padającego deszczu ze śniegiem. Derby powiatu od lat rządzą się swoimi prawami i Zjednoczeni niemal zawsze mieli kłopoty, by zwyciężyć. W sobotnim pojedynku gospodarze najbardziej musieli obawiać się Patryka Pietrasiaka, który w tym sezonie zdobył już 22 bramki i przewodził w klasyfikacji strzelców IV ligi.

Najlepszą sytuację w pierwszej połowie strykowianie zmarowali już w pierwszych minutach. Niestety sędzia odgwiżdżał spalonego, po tym gdy piłkarz gospodarzy z bliskiej odległości przeciął strzał kolegą, a gdyby tego nie zrobił piłka i tak pewnie wpadłaby do siatki. Odpowiedź przyjezdnych była szybka i już w 22 min. zgierzanie wykorzystali nadarżającą się okazję. Tym razem sędzia podyktował

rzut karny dla Boruty, który na bramkę zamienił lider klasyfikacji skutecznych Patryk Pietrasiak. Do przerwy goście prowadzili 1:0.

Niestety w drugiej połowie Zjednoczeni przez długi czas bili głową w mur. Zgierzanie natomiast umiejętnie oddalali zagrożenie i byli do bólu skuteczni. W 62 min. gospodarze stanęli pod ścianą po tym jak na 2:0 dla Boruty strzelił Igor Olesiński. Drużyna prowadzona przez trenera Łukasza Wijatę walczyła do końca, ale stać ją było tylko na honorowego gola autorstwa Karola Chmielewskiego.

Na nic więcej nie starczyło już gospodarzom czasu i szósta ligowa porażka stała się faktem.

Piłkarze Strykowa spadli na 6. miejsce w tabeli, a wyprzedzić ich może jeszcze Włókniarz Żelów, który ma zaległości do odrobienia. Zjednoczeni mają jednak niewielką stratę do czwartego KS Paradyż i po rundzie jesiennej mogą znajdować się nawet tuż

za podium. Warunkiem jest jednak potknięcie się kilku rywali i zwycięstwo w ostatnim spotkaniu w tym roku na wyjeździe przeciwko Termom Ner Poddebice, które zaplanowano na piątek, 17 listopada o godz. 18:30.

Kibiców Strykowa zachęcamy również do śledzenia poczynąń młodej grupy piłkarzy Zjednoczonych, którzy z powodzeniem debiutują w rozgrywkach I Ligi Wojewódzkiej C2 Trampkarz. Podopieczni trenera Przemysława Fortuny mają szansę zakończyć rundę jesienną na 3. miejscu. wp

■ **16. kolejka:** Orkan Buczek - Pelikan II Łowicz 2:0, Warta Działoszyn - Włókniarz Żelów 4:2, Zjednoczeni Stryków - MKP Boruta Zgierz 1:2, KS Sand Bus Kutno - Unia Skierniewice 0:1, GKS II Bełchatów - Zawisza Pajęczno 1:2, Stal Niewiadów - Piłica Przedbórz 1:0, KS Paradyż - Termy Ner Poddebice 0:1, Zjednoczeni Bełchatów - Ceramika Opoczno 1:5,



Zjednoczeni - Boruta. W ostatnim spotkaniu u siebie piłkarze Strykowa (białe koszulki) musieli radzić sobie w bardzo trudnych warunkach.

LKS Kwiatkowie - LKS Omega Kleszczów 3:1.

Tabela:

1. Unia Skierniewice	16	44	55-6
2. Termy Ner Poddebice	16	37	36-17
3. Warta Działoszyn	16	33	34-19
4. KS Paradyż	16	28	34-19
5. LKS Kwiatkowie	15	28	41-15
6. Zjednoczeni Stryków	16	26	39-16
7. Włókniarz Żelów	15	25	26-23
8. Boruta Zgierz	16	25	41-31
9. Stal Niewiadów	16	24	29-18
10. Orkan Buczek	16	23	34-27
11. KS Sand Bus Kutno	16	23	26-19
12. Omega Kleszczów	16	21	30-36
13. Ceramika Opoczno	16	21	20-28
14. Pelikan II Łowicz	16	20	29-22

15. GKS II Bełchatów	16	14	33-44
16. Piłica Przedbórz	16	10	22-41
17. Zawisza Pajęczno	16	7	8-57
18. Zjednoczeni Bełchatów	16	0	4-103

■ **Następna, 17. kolejka** odbędzie się w dniach 18-19 października: Zawisza Pajęczno - KS Paradyż, Pelikan II Łowicz - KS Sand Bus Kutno, Piłica Przedbórz - GKS II Bełchatów, Ceramika Opoczno - Warta Działoszyn, MKP Boruta Zgierz - Orkan Buczek, LKS Omega Kleszczów - Zjednoczeni Bełchatów, Unia Skierniewice - LKS Kwiatkowie, Włókniarz Żelów - Stal Niewiadów, Termy Ner Poddebice - Zjednoczeni Stryków.

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 28, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa
2.150 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 9.950 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Głowieńscy piłkarze Stali (żółto-niebieskie stroje) nie zatrzymali lidera z Wiśniowej Góry i praktycznie pogrzebali szansę na awans do IV ligi.

Piłka nożna | 15. kolejka V ligi

Lider wypunktował Stal Głowno

Głowieńscy piłkarze w najważniejszym meczu rundy jesiennej przegrali z Andrespolią i praktycznie wypadli z walki o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej.

STAL GŁOWNO 1 (1)
ANDRESPOLIA 2 (0)

Bramkę dla Stali zdobył w 20 min. Damian Fortuna.

Stal: Niedomagala - Tomczyk, E. Ignatowski, Gibala, Kruk - Nowak - Fortuna, Mospinek, Nagański, Redzisz - T. Florczak.

Niepokonany lider z Wiśniowej Góry kontra aspirująca do tytułu Stal Głowno. W Święto Niepodległości na stadionie przy ul. Kopernika w Głownie doszło do hitowego pojedynku, w którym gospodarze niestety ulegli prowadzącej Andrespoli 1:2.

Podopieczni trenera Tomasa Szczęśniaka musieli wygrać, by zniwelować dość spora stratę

do największego rywala w walce o mistrzostwo. Ewentualna porażka mogła przekreślić definitywnie marzenia głownian o awansie. W sobotę, 11 listopada w ostatnim meczu rundy jesiennej piłkarze Stali zagrali o być albo nie być w tym sezonie.

Głownianie na własnym boisku nie uznają kompromisów i w siedmiu poprzednich pojedynkach pięć razy wygrali i dwa razy przegrali. W spotkaniu z Andrespolią miejsca na błędy być nie mogło, więc od pierwszych minut Stal ruszyła do ataków, ale jednocześnie grała rozważnie w obronie. Efekt bramkowy przyszedł dość szybko. W 20 min. po akcji Damiana Mospinka piłkę do siatki skierował Damian Fortuna. W kolejnych mi-

nutach goście mieli swoje szanse. Najlepszą zmartowali kilka minut później, gdy gracz Andrespoli z rzutu karnego trafił jedynie w poprzeczkę. Do przerwy podopieczni trenera Szczęśniaka prowadzili 1:0, choć była to przewaga, która jeszcze nie oznaczała.

W drugiej odsłonie goście wykorzystali już swoje szanse. W 55 min. było 1:1 i głownianie znów musieli ruszyć do ataków. W walce o zwycięstwo znów nie pomogli sędziowie, którzy kilkakrotnie podejmowali kontrowersyjne decyzje szczególnie w końcówce spotkania, kiedy to Andrespolia strzeliła gola na 2:1. Głownianie mieli prawo czuć rozgoryczenie, ale starali się powalczyć choćby o remis. Niestety na strzelenie wyrównującego gola zabrakło już czasu i lider wygrał po raz czternasty w tym sezonie.

Mistrzem rundy jesiennej zostali gracze Wiśniowej Góry, któ-

rzy mają 6 pkt. przewagi nad drugim Zawiszą Rzgów. Drużyna prowadzona przez trenera Tomasa Szczęśniaka jest na 5. miejscu, ale ma aż 15 pkt. mniej od lidera i bardzo małe szanse, by wiosną zniwelować tę stratę. Dopóki jednak piłka w grze... **wp**

15. kolejka: Włókniarz Pabianice - GKS Bedno 0:2, UKS SMS Łódź - LKS Sarnów/Dalików 0:3, Włókniarz Konstantynów Łódzki - LKS Rosanów 1:3, Górnik Łęczysca - PTC Pabianice 5:2, Stal Głowno - Andrespolia Wiśniowa Góra 1:2, Zawisza Rzgów - Orzeł Parzęczew 3:0, Termy Ner Poddebice - Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:2, RTS Widzew II Łódź - ŁKS II Łódź (prezłożony).

Tabela:

1. Andrespolia Wiś. Góra	15	43	52-9
2. Zawisza Rzgów	15	37	55-16
3. Górnik Łęczysca	15	33	50-28

4. LKS Rosanów	15	33	40-20
5. Stal Głowno	15	28	41-21
6. Sokół II Aleksandrów Ł.	15	24	37-35
7. PTC Pabianice	15	19	41-33
8. RTS Widzew II Łódź	14	18	31-22
9. GKS Bedno	15	17	32-58
10. ŁKS II Łódź	14	16	32-38
11. LKS Sarnów/Dalików	15	15	27-40
12. Termy Uniejów	15	14	24-38
13. Włókniarz Pabianice	14	14	19-31
14. UKS SMS Łódź	14	11	18-43
15. Orzeł Parzęczew	15	9	19-47
16. Wł. Konstantynów Ł.	15	8	17-56

Następna, 16. kolejka odbędzie się w rundzie wiosennej: RTS Widzew II Łódź - Stal Głowno, Zawisza Rzgów - GKS Bedno, Włókniarz Pabianice - LKS Rosanów, Termy Uniejów - LKS Sarnów/Dalików, Górnik Łęczysca - Andrespolia Wiśniowa Góra, UKS SMS Łódź - Orzeł Parzęczew, Włókniarz Konstantynów Łódzki - PTC Pabianice, ŁKS II Łódź - Sokół II Aleksandrów Łódzki.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

PIĄTEK, 17 LISTOPADA:

■ godz. 17:30, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **6. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 16 dziewcząt, gr. A:** Alles Basket Głowno - KKS Pro-Basket Sirmax Kutno,

■ godz. 18:30, Centrum Turystyki i Rekreacji w Byczynie, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Termy Ner Poddebice - Zjednoczeni Stryków,

■ godz. 18:30, sala Szkoły Podstawowej w Koźlu 65, **6. kolejka II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** LUKS Koźle - Uniwersytet Medyczny II Łódź.

SOBOTA, 18 LISTOPADA:

■ 9.00-13.30 - Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzieży młodszych U-13;** godz. 9.30: UMKS Książak-2005 Łowicz - MUKS Widzew Łódź, godz. 11.00: MUKS Widzew Łódź - MKS Ósemka Skierniewice, godz. 12.30: MKS Ósemka Skierniewice - UMKS Książak-2005 Łowicz;

■ godz. 10.00, sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej 60, **6. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 16 dziewcząt, gr. A:** TK Basket Stryków - Widzew Łódź.

■ 12.00 - Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Mecz piłki nożnej o awans do Centralnej Ligi Jun. U-15: MUKS Pelikan-2003 Łowicz - KS Polonia Warszawa;** ■ 16.30-19.00 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIV edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

NIEDZIELA, 19 LISTOPADA:

■ godz. 12.00, hala przy ul. Św. Teresy 56/58 w Łodzi, **4. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 13 chłopców:** SKS Start Łódź - GTK Głowno,

■ godz. 13.00, sala Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Jagiełły 6 w Kutnie, **4. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 dziewcząt, gr. A:** KKS Pro-Basket I Kutno - TK Basket Stryków,

■ 13.00-15.30 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka XXIV edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;** ■ godz. 14.00, hala przy ul. Św. Teresy 56/58 w Łodzi, **5. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 13 chłopców:** GTK Głowno - MKS Ósemka Skierniewice; ■ 15.30-18.30 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIV edycji Zina III ligi Łowickiej Ligi Futsal.**

Łyżwiarstwo | Puchar Świata

Zbigniew Bródka powalczył w Pucharze Świata

Mistrz Olimpijski z Soczi, reprezentant klubu UKS Błyskawica Domaniewice zanotował swój pierwszy start w zawodach Pucharu Świata.

Zmagania rozpoczynające sezon 2017/2018 odbyły się w holenderskim Heerenveen w dniach 10-12 listopada. Panczenista klubu z Domaniewic w pierwszym dniu zawodów wraz z Konradem Niedźwieckim i Janem Szymańskim wystartował w wyścigu drużynowym, w którym zaprezentowało się w sumie 13 ekip. Polscy zawodnicy z czasem 3:46,13 min. zajęli 9. miejsce, a zwyciężyła Korea Południowa z czasem 3:40,20 min., przed Norwegią 3:41,48 i Nową Zelandią 3:42,22.

Na zakończenie swoich występów w rozpoczynającym sezon zawodach Pucharu Świata Zbigniew Bródka uczestniczył w sobotnim wyścigu na 1500 m grupy B, w którym sklasyfikowanych zostało 33 panczenistów. W wy-



Łyżwiarz klubu z Domaniewic Zbigniew Bródka szykuje formę na obronę złota olimpijskiego.

ścigu tym nasz mistrz z czasem 1:47,66 min. zajął 11. miejsce. W grupie B najszybciej pojechał Min Seok Kim z Korei Południowej 1:44,97 min. przed Allanem Dahlem Johanssonem z Norwegii 1:46,62 min. i Haraldem Silovsem z Łotwy 1:46,72 min.

- Wyniki na pewno powinny być lepsze, ale trzeba pamiętać, że Zbyszek miał uraz i to się odbiło na jego dyspozycji. Trzeba pamiętać również, że nie jest to część sezonu, gdzie forma powinna być najwyższa. Wiadomo, że szczyt dyspozycji fizycznej ma nastąpić w trakcie Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w lutym 2018r. - tak krótko powiedział o opisanym starcie trener w klubie UKS Błyskawica Domaniewice Mieczysław Szymajda.

Klub z Domaniewic prostej informację dotyczącą startu Artura Janickiego w najbliższych zawodach Pucharu Świata w Stavanger nie jedzie, a na kolejne zawody wybiera się w ramach Pucharów Świata Młodzieżowców, które odbędą się już niedługo, w dniach 25-26 listopada w Inzell, a później w styczniu przyszłego roku w austriackim Innsbrucku. **wp**